



KRAJOWA IZBA  
RADCÓW PRAWNYCH

# NIEBIESKA KSIĘGA

SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

**w sprawie  
zmian w Kodeksie  
postępowania cywilnego**

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Spis treści**

Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 18 grudnia 2017 r. w przedmiocie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw .....**2**

Opinia z dnia 26 lutego 2018 r. o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (projekt z dnia 27 listopada 2017 r.) sporządzona na zlecenie Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.....**31**

Projekt zmian ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks cywilny stanowiący uzupełnienie ministerialnego projektu z dnia 27 listopada 2017 r. ....**70**

Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 lutego 2018 r. w przedmiocie koncepcji doręczeń elektronicznych w postępowaniu cywilnym .....**81**

Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 lutego 2018 r. w przedmiocie koncepcji uproszczenia procedury zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania pełnomocnika z urzędu.....**96**

**Załączniki:**

Załącznik Nr 1 – Propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego przedłożone przez środowisko radców prawnych;

Załącznik Nr 2 – Zbiór założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych;

Załącznik Nr 3 – Uwagi do „Zbioru założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych”.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Opinia**  
**Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji**  
**Krajowej Rady Radców Prawnych**  
**z dnia 18 grudnia 2017 r.**  
**w przedmiocie**  
**ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw**  
**(projekt z 27 listopada 2017 r., dalej „Projekt”)**

Przedmiotowa opinia dotyczy wskazanego przy piśmie z dnia 28 listopada 2017 r., znak: DL-I-4190-16/16 projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, który w założeniu wprowadzać ma ważne zmiany w procedurze cywilnej, mające w istotny sposób usprawnić cywilne postępowanie sądowe. Poniżej odniesiono się do najistotniejszych z projektowanych zmian.

Celem projektowanych przez ustawodawcę zmian jest usprawnienie i przyspieszenie postępowania. Ustawodawca bazując na danych statystycznych dokonał zdiagnozowania głównych - jego zdaniem - obszarów, które w jego ocenie funkcjonują wadliwie, co przekłada się na nieefektywność postępowań sądowych w sprawach cywilnych, tj. przewlekłość postępowań, orzekanie na podstawie niewystarczającego materiału dowodowego, nagminne opóźnienia rozpraw, złą organizację pracy oraz niewłaściwe traktowanie obywateli (*vide* Ocena skutków regulacji s. 1). W konsekwencji - co zostało uwypuklone w uzasadnieniu zmian - prowadzi to do negatywnej oceny działalności wymiaru sprawiedliwości. Tym samym przedłożony projekt służyć ma: 1) przemodelowaniu kształtu procesu cywilnego, celem poprawy systemu zarządzania daną sprawą z jednoczesnymi rozwiązaniami systemowymi, zabezpieczającymi prawa stron oraz 2) poprawie warunków dla osób partycypujących w procesie. Ustawodawca dokonał głębokich zmian systemowych w dotychczas ukształtowanych instytucjach procesowych, w szczególności koncentrując się na następujących obszarach, tj. przygotowanie sprawy do rozpoznania, instytucja nadużycia prawa procesowego, postępowanie dowodowe, uzasadnienie wyroków i postępowanie odwoławcze, przywrócenie postępowania w sprawach gospodarczych, zmiany w postępowaniach odrębnych, pozostałe zmiany mające na celu usprawnienie postępowania, koszty sądowe.

Co do zasady należy pozytywnie ocenić fakt, że ustawodawca postanowił dokonać zmian w obszarach, w których od lat doktryna i judykatura sygnalizowały potrzebę nowelizacji. Jednakże, spora część proponowanych rozwiązań budzi zastrzeżenia. Model przyjęty przez ustawodawcę nie spełnia wymogów, by zostać uznanym za racjonalny, efektywny i adekwatny do potrzeb współczesnego społeczeństwa. Spora część przepisów (w szczególności w obszarze przygotowania rozprawy, czy też postępowania odwoławczego) pisana jest z perspektywy

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

sędziego, a nie uczestnika postępowania cywilnego (w szczególności może to mieć poważne konsekwencje, gdy adresatem norm będzie strona działająca bez profesjonalnego pełnomocnika). Oczywiście bezspornym jest, że istnieje potrzeba dokonania kompleksowych zmian w funkcjonujących procedurach, jednak proces ten powinien przebiegać w postaci ewolucji, a nie rewolucji (a do tego ostatniego *de facto* zmierza przedłożony Projekt). Ponadto koniecznym jest zachowanie umiaru i rozważności, by projektowane zmiany nie miały charakteru pozornych, lecz w rzeczywisty sposób wpływały na usprawnienie i przyspieszenie postępowania. Na przestrzeni lat impulsem zmian w procedurze cywilnej była konieczność sprostanienia wymaganiami coraz dynamiczniej rozwijającej się gospodarki, a w efekcie i oczekiwaniom coraz bardziej świadomego społeczeństwa. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że pomiędzy instytucjami procesu cywilnego czy postępowania cywilnego a każdorazowym układem stosunków gospodarczo-społecznych zachodzi stosunek wzajemnego oddziaływania i przenikania<sup>1</sup>. Postępowanie cywilne ewoluowało na tle zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Wzajemna korelacja pomiędzy rozwojem społeczeństwa a założeniami modelowymi procesu sprawia, że ewolucja instytucji postępowania cywilnego uległa w ostatnich latach intensyfikacji. W świetle powyższego niewątpliwie oczywiste jest, że przedstawienie tak skomplikowanej i wieloaspektowej problematyki wymaga odwołania się nie tylko do najnowszych rozwiązań - często polegających na biernym kopiowaniu regulacji funkcjonujących w innych państwach (co jest widoczne w przedłożonym Projekcie), ale także wzięcia pod uwagę podstawowych instytucji postępowania cywilnego z uwzględnieniem założeń konstrukcyjnych procesu cywilnego, w tym w szczególności zasad procesowych i ich funkcji. To właśnie te zasady tworzą właściwe ramy dla postępowania cywilnego<sup>2</sup>. Zmieniające się przepisy prawa wymagają od sądu interpretacji ich w zgodzie z obowiązującymi naczelnymi zasadami prawa procesowego. Konieczne jest zatem zapewnienie respektowania ich w każdym stadium postępowania oraz ich uwzględnianie podczas wykładni i interpretacji obowiązujących przepisów prawa<sup>3</sup>. W szczególności istotne znaczenie ma to w kontekście realizacja konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP). Prawo do sądu jest jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności i jednym z podstawowych praw jednostki. Zarówno przepisy prawa materialnego, procesowego, jak i struktura wymiaru sprawiedliwości powinny być tak skonstruowane, aby realizować tę rudymetarną zasadę konstytucyjną w swej konstrukcji normatywnej.

---

<sup>1</sup> Por. W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne*, 1978, s. 11.

<sup>2</sup> Por. W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2004, s. 54.

<sup>3</sup> Por. A. Góra-Błaszczkowska, *Zasada równości stron*, Warszawa 2008, s. 76.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Prawo do sądu gwarantują cztery konstytucyjnie określone kryteria, które muszą być przez sąd spełnione kumulatywnie: właściwość (stanowi *de facto* odesłanie do przepisów prawa materialnego i procesowego), niezależność (rozumiana jako odrębność władzy sądowniczej od legislatywy i egzekutywy), bezstronność (wymóg obiektywizmu sędziego oraz właściwego składu sądu), niezawistość<sup>4</sup> (bezstronność wobec uczestników postępowania oraz innych organów i czynników). To one właśnie powinny stanowić fundament dla wszelkich nowelizacji.

Dokonując analizy kształtowania się modelu procesu cywilnego, nie sposób nie odnieść się w szczególności do społecznej funkcji procesu cywilnego, dotyczącej stanu patologicznego powstałego w życiu społecznym wskutek konfliktu grup podmiotów. W sytuacji, gdy likwidacja tego stanu zostaje oddana w ręce Państwa, powstaje nowe zjawisko społeczne i nowy istotny dla rozwiązania konfliktu czynnik, którym jest „dążenie sądu, jako organu państwa, spełniającego swe funkcje w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, do udzielania ochrony prawnej w sposób zabezpieczający również interesy osób trzecich i całego społeczeństwa, do likwidacji stanu patologicznego i wprowadzenia stanu pewności, do zabezpieczenia ogólnego porządku prawnego, do ochrony autorytetu państwa przez zabezpieczenie poszanowania jego ustaw i ich wykonania”<sup>5</sup>. Z punktu widzenia funkcji postępowania najdonioślejsze znaczenie ma orzeczenie merytoryczne. Stanowi ono bowiem wyjaśnienie istoty sprawy przez powołany do tego organ.

Zestawiając zaproponowane zmiany z zasadami i funkcjami postępowania cywilnego, pojawia się wątpliwość, czy aby na pewno zakładając te nowe rozwiązania projektodawca w należyty sposób uwzględnił wszystkie elementy składające się na istotę procesu cywilnego oraz zapewnił pełne urzeczywistnienie zasad i funkcji postępowania cywilnego. Główny zarzut, jaki jawi się po zapoznaniu z przedłożonym projektem oraz idącym w ślad za nim uzasadnieniem, to brak kompleksowości rozwiązań. Modyfikacjom poddane zostały fragmentarycznie wybrane obszary. Chodzi o obszary, które mają znaczenie przede wszystkim z perspektywy sędziego – w sytuacji, gdy w zupełności pomija się perspektywę innych uczestników postępowania, w tym przede wszystkim samego obywatela. Zauważalnym jest także zwiększenie formalizmu postępowania, co oczywiście może przyspieszyć proces "załatwiania spraw", jednak będzie prowadzić *de facto* do jak najszybszego zakończenia postępowania w sposób formalny, a nie

---

<sup>4</sup> Zgodnie z wyrokiem TK z 24 czerwca 1998 r. (sygn. K/98, OTK 1998/4/52) niezawistość sędziowska obejmuje następujące elementy: bezstronność wobec uczestników postępowania; niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzna niezależność sędziego.

<sup>5</sup> Z. Resich, Istota procesu cywilnego, Warszawa 1985, s. 79.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

merytoryczny. Być może w statystykach będzie można wykazać usprawnienie postępowania "na papierze", jednak w rzeczywistości nie będzie to prowadzić do spełnienia podstawowej funkcji postępowania cywilnego, jaką jest dążenie do rozstrzygnięcia merytorycznego. Nie zwiększy to jednocześnie ani satysfakcji społecznej, ani też nie poprawi społecznego odbioru wymiaru sprawiedliwości.

Jeżeli celem byłoby w rzeczywistości dokonanie istotnych konstrukcyjnych zmian w procedurze cywilnej na etapie tworzenia Projektu, to zdaniem opiniujących powinno się zapewnić również szerokie konsultacje społeczne z udziałem przedstawicieli doktryny i praktyków (w tym prawniczych samorządów zawodowych i organizacji społecznych). Taki proces wymaga rozważenia i czasu, a tego projektodawcy stanowczo zabrakło.

W niniejszej opinii analizie zostały poddane projektowane zmiany, które budzą zastrzeżenia, bądź to w kontekście modelu postępowania cywilnego jako takiego, bądź też w kontekście celu, jaki mają spełniać poszczególne projektowane zmiany.

Analiza odwołuje się w sposób chronologiczny do poszczególnych przepisów ujętych w projekcie nowelizacji.

**Ad art. 1 pkt 1 projektu ustawy (proponowany art. 4<sup>1</sup> k.p.c.) oraz art. 1 pkt 69 projektu ustawy (proponowany art. 226<sup>2</sup> k.p.c.):**

W przedłożonym projekcie nowelizacji ustawodawca zdecydował się nadać ramy prawne istniejącej w judykaturze instytucji „nadużycia prawa procesowego”. Nadużycie prawa procesowego jest w różny sposób definiowane. W doktrynie przyjmuje się, że nadużyciem prawa procesowego jest czynność procesowa, która mimo swej pozornej neutralności procesowej jest oceniana negatywnie z punktu widzenia celu procesu, jak również standardów ogólnie przyjętych w społeczeństwie. Może ono przybrać postać uchybienia procesowego, które prowadzi do opóźnienia rozpoznania sprawy, podnoszenia nieuzasadnionych zarzutów czy celowego szkodenia drugiej stronie w celu dezorganizacji procesu<sup>6</sup>. S. Waltoś wskazuje, że nadużycie prawa procesowego powstaje wówczas, gdy okoliczności zachowania uczestników zaczynają wskazywać, że nie ma ono nic wspólnego z celem procesu i narusza opartą na prawie procesowym decyzję organu procesowego<sup>7</sup>. Niewątpliwie zakaz nadużywania praw procesowych pełni funkcję

---

<sup>6</sup> Por. A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 541 i n.

<sup>7</sup> Por. S. Waltoś, *O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag o nadużyciu prawa procesowego* [w:] „W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska”, L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), Lublin 2005. S. 617.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

obronną, pozwala przeciwdziałać wykorzystywaniu prawa w sposób sprzeczny z funkcją i celem procesu cywilnego. Zapobiega on pieniactwu i fikcyjnym procesom, służąc dobru wymiaru sprawiedliwości oraz stronom, bowiem zabezpiecza przed szykanowaniem i podstępnym wykorzystywaniem przez przeciwnika procesowych uprawnień<sup>8</sup>. Należy w pełni zgodzić się z koncepcją, aby w treści Kodeksu postępowania cywilnego w sposób jednoznaczny wyartykułować taki przepis, nadając mu *de facto* status zasady procesowej. Niewątpliwie zasadną jest konstrukcja zakładająca, że z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego).

Sankcje dla strony w przypadku stwierdzenia przez sąd nadużycia prawa procesowego zostały określone w projektowanym art. 226<sup>2</sup> k.p.c. Zgodnie z jego treścią sąd może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie: 1) stronę nadużywającą skazać na grzywnę; 2) niezależnie od wyniku sprawy podwyższyć przypadające od strony nadużywającej koszty procesu, a nawet 3) włożyć na nią obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, odpowiednio do spowodowanej nadużyciem zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Projektodawca zakłada możliwość podwyższenia kosztów, a nawet obowiązek zwrotu wszystkich, jednak liczonych odpowiednio do spowodowanej nadużyciem zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Analogiczna sytuacja dotyczy wniosku strony przeciwnej. Dodatkową sankcją jest możliwość nałożenia grzywny.

Sąd może na wniosek strony przeciwnej przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie lub zasądzić od strony nadużywającej odsetki należne od zasądzanego świadczenia w stopie podwyższonej odpowiednio do spowodowanej nadużyciem zwłoki w rozpoznaniu sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie. Wątpliwości budzi sankcja o charakterze materialnoprawnym w postaci zasądzenia odsetek. W ocenie opiniujących sankcja ta jest nieproporcjonalna i należałoby z niej zrezygnować.

**Ad art. 1 pkt 2 projektu ustawy (proponowany art. 9<sup>1</sup> k.p.c.)**

Obecnie trwa w Polsce ostatni etap wdrożenia protokołu elektronicznego, który zakończy się w sierpniu 2018 r. Zatem, od III. kw. 2018 r. na wszystkich salach cywilnych w Polsce będzie możliwe rejestrowanie protokołu w postaci zapisu audio lub audio - video. Zatem trudno zgodzić się z koncepcją, aby obok oficjalnego protokołu sądowego powstawało dodatkowe nagranie sporządzane przez strony lub uczestników postępowania. W Kodeksie postępowania cywilnego

---

<sup>8</sup> A. Łazarska, *Op. cit.*, s. 544.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

znajduje się obecnie przepis art. 162<sup>1</sup> k.p.c., który umożliwiał utrwalanie przez stronę przebiegu posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, jeżeli nie stoi temu na przeszkodzie wzgląd na prawidłowość postępowania. Było to o tyle uzasadnione, że ówczesnie wdrożenie protokołu elektronicznego było w toku. Obecnie, gdy będzie już możliwa rejestracja protokołu sądowego, to przyznanie tak szerokiego uprawnienia stronom oraz wszystkim uczestnikom postępowania podważa koncepcję protokołu elektronicznego. Skoro istnieje oficjalny zapis przebiegu rozprawy w postaci dokumentu sądowego, to jakie uzasadnienie ma powstanie dodatkowego prywatnego zapisu. Ponadto, istnieje potencjalne ryzyko ingerowania w prywatny zapis sporządzony przez strony i uczestników postępowania celem podważenia prawdziwości protokołu elektronicznego, co może generować dodatkowe wnioski dowodowe w tym zakresie. Tym samym, brak jest logicznego uzasadnienia dla wprowadzonej zmiany.

Niezależnie od powyższego należy mieć zastrzeżenia, co do umiejscowienia powyższej normy wśród przepisów formułujących rudymtarne zasady postępowania cywilnego. Właściwym miejscem jest przywołany art. 162<sup>1</sup> k.p.c.

#### **Ad art. 1 pkt 12 projektu ustawy (proponowany art. 45<sup>1</sup> k.p.c.)**

W projektowanym art. 45<sup>1</sup> k.p.c. przewidziano kolejny przypadek tzw. właściwości delegacyjnej Sądu Najwyższego. Możliwość oznaczenia przez Sąd Najwyższy sądu, przed którym należy wytoczyć powództwo, została już uregulowana w art. 45 k.p.c. Zakres zastosowania przepisu art. 45 k.p.c. jest jednak ograniczony do sytuacji, gdy ustalenie właściwości miejscowej sądu na podstawie okoliczności sprawy jest niemożliwe w myśl przepisów k.p.c., a więc wyłącznie do sytuacji wyjątkowych. W literaturze wskazuje się, że chodzi o dwie sytuacje: 1) gdy brak jest w k.p.c. przepisu mogącego w danym stanie faktycznym stanowić podstawę ustalenia właściwości ogólnej, wyłącznej bądź przemiennej lub 2) gdy nie można ustalić faktu, od którego istnienia przepis uzależnia właściwość miejscową w danej sprawie. Proponowany art. 45<sup>1</sup> k.p.c. nie zawiera żadnych ograniczeń w zakresie możliwości przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi. Oznacza to, że przekazanie sprawy na podstawie projektowanego przepisu byłoby możliwe przykładowo mimo występowania właściwości wyłącznej sądu albo wskazania sądu właściwego w umowie prorogacyjnej zawartej między stronami sporu. Proponowany przepis znacznie osłabia funkcjonowanie tych instytucji. Należy wskazać, że pożądane jest, aby zasady wyznaczania sądu właściwego do orzekania w sprawie były jak najmniej wątpliwe. Projektowany art. 45<sup>1</sup> k.p.c. jest więc przepisem zbędnym, ponieważ wprowadza element niepewności co do wskazania sądu właściwego do rozpoznania sprawy.



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Wątpliwości budzą również projektowane przesłanki zastosowania przepisu art. 45<sup>1</sup> k.p.c., które należy oceniać jako ocenne i mało precyzyjne. W szczególności, zupełnie niejasna jest przykładowa przesłanka „społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego”. Zgodnie z projektowanym art. 45<sup>2</sup> k.p.c. wyznaczenie lub oznaczenie sądu oraz przekazanie sprawy następuje na przedstawienie sądu właściwego. Stoi to w sprzeczności z praktyką oraz poglądem wyrażonym w literaturze, zgodnie z którym prawo do złożenia wniosku do Sądu Najwyższego o oznaczenie sądu zgodnie z art. 45 przysługuje stronie oraz sądowi, do którego skierowano sprawę. Art. 45<sup>2</sup> k.p.c. ogranicza więc prawa strony w tym zakresie. Ponadto, z uwagi na brzmienie przesłanki zastosowania przepisu art. 45<sup>1</sup> k.p.c. raczej wątpliwe jest, aby sąd sam siebie ocenił jako bezstronny.

Należy także uwzględnić negatywne konsekwencje związane z wprowadzeniem przepisu tej treści. Istnieje ryzyko, że art. 45<sup>1</sup> k.p.c. w projektowanym brzmieniu doprowadzi do zwiększenia liczby spraw kierowanych do Sądu Najwyższego. Z uwagi na funkcje Sądu Najwyższego, taka sytuacja będzie zjawiskiem niepożądanym. Ze względu na podniesione zastrzeżenia z proponowanej regulacji należałoby zrezygnować.

**Ad art. 1 pkt 22 projektu ustawy (proponowany art. 98<sup>2</sup> § 2 k.p.c.)**

Należy pozytywnie odnieść się do propozycji w zakresie naliczania odsetek od przyznanego zwrotu kosztów. Koniecznym jest jednak doprecyzowanie, do kiedy taki wniosek mógłby być złożony. Wydaje się, że zastosowanie winien tu znaleźć art. 109 k.p.c. Należałoby to jednak jednoznacznie wskazać. Natomiast nie można się zgodzić z treścią projektowanego § 3 tegoż artykułu. Po pierwsze, dotyczy on subiektywnie ocenianych okoliczności - "szczególnie wysoki wydatek". Po drugie, wydatek ten ponoszony jest w interesie strony, która żądając podjęcia czynności zmierza do uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Ilość tych wniosków oraz kosztowność warunkowana jest działaniem jednej strony. Według opiniujących, nie ma w tym zakresie uzasadnienia, aby „sankcyjnie” obciążać drugą stronę dodatkowo odsetkami. W szczególności, że może się zdarzyć, iż proces trwa długo (wskutek okoliczności niezależnych od stron), co wpływać będzie na wysokość tychże odsetek. Tym samym, należałoby zrezygnować z zaproponowanej w art. 98<sup>2</sup> § 2 k.p.c. konstrukcji procesowej.

**Ad art. 1 pkt 31 projektu ustawy (proponowany art. 130<sup>1a</sup> § 1 k.p.c.)**

Regulacja ta jest wyrazem wzmożonego formalizmu procesowego, który na przestrzeni ostatnich lat z różnym skutkiem był już wprowadzany do Kodeksu postępowania cywilnego. Za każdym razem nie przyczynił się jednak do rzeczywistego usprawnienia postępowania. Skoro

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

każde niezachowanie warunków formalnych, które uniemożliwia nadanie biegu danemu pismu skutkować będzie jego zwrotem w sytuacji, gdy składa je profesjonalny pełnomocnik, pojawia się wątpliwość, czy aby na pewno służyć to będzie rzeczywiście celowi i funkcji postępowania cywilnego. W sytuacji bowiem, gdy w terminie z art. 130<sup>1a</sup> § 3 braki zostaną uzupełnione, pismo wywołuje skutek od pierwotnego złożenia. W konsekwencji trudno prognozować, jaką korzyść przyniesie podwyższenie formalizmu, skoro i tak musi zapaść rozstrzygnięcie (zarządzenie o zwrocie ze wskazaniem braków), a następnie w przypadku zachowania 7 - dniowego terminu sprawa zostanie ponownie zarejestrowana pod nową sygnaturą. Jedyną korzyścią, jaką można zauważyć to poprawa statystyk.

Jak wskazano powyżej ustawodawca już w przeszłości wprowadzał podobne rygory. Nie przyczyniły się one jednak do usprawnienia postępowania, a niektóre zostały wręcz uznane za niezgodne z Konstytucją RP (art. 370<sup>1</sup> k.p.c.). W ostateczności w ostatnich latach widoczna była tendencja, aby odformalizować postępowanie cywilne. Obecnie istniejące rozwiązania uznać należy za wystarczające, a zaproponowany przepis w żaden sposób nie przyspieszy, ani nie usprawni postępowania, nie wpłynie nawet na ilość wysyłanych, czy też doręczanych pism. Jego wartość może mieć jedynie znaczenie dla sędziów, bowiem może zwiększyć w statystykach ilość "załatwianych" spraw.

**Ad art. 1 pkt 32 projektu ustawy (proponowany art. 130<sup>2a</sup> § 1 k.p.c.)**

Proponowany przepis wprowadza bardzo poważną sankcję w postaci odrzucenia środka zaskarżenia wniesionego przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, który nie został należycie opłacony bez wezwania do uiszczenia opłaty, jeżeli środek ten podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. W sytuacji, gdy przepisy o kosztach sądowych wciąż budzą kontrowersje, co do ich prawidłowej wykładni, tak daleko idąca sankcja wydaje się nieuzasadniona i rodzi ryzyko dla stron i uczestników postępowania. W wielu sprawach ustalenie wysokości opłaty wymaga sięgnięcia do orzecznictwa, w którym istnieją rozbieżności co do ustalania wysokości opłat. Ponadto, nie można wykluczyć, że omyłka może być skutkiem niewielkiego błędu matematycznego. Wydaje się, że ewentualne przyspieszenie postępowania, które zostałyby w tym zakresie osiągnięte pozostaje nieproporcjonalne względem poniesionych kosztów społecznych. Co prawda, profesjonalni pełnomocnicy posiadają w tym zakresie kompetencje, to jednak wydaje się, że obecnie funkcjonujące rozwiązania zapewniają efektywniejsze gwarancje procesowe stronom

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

i uczestnikom postępowania. Analogiczne do projektowanego rozwiązanie istniało już w Kodeksie postępowania cywilnego. Nie sprawdzilo się ono, co więcej uznane zostało za wadliwe i w całości usunięte z Kodeksu postępowania cywilnego.

**Ad art. 1 pkt 34 projektu ustawy (proponowany art. 131<sup>2</sup> k.p.c.)**

Proponowana regulacja wprowadza skutek doręczenia w przypadku zapoznania się z pismem przez system Portal Informacyjny. W konsekwencji oznacza to, że doręczenie elektroniczne nastąpiłoby na etapie poprzedzającym wdrożenie Elektronicznego Biura Podawczego. Adresatem doręczenia może być zarówno strona lub uczestnik postępowania, jak i profesjonalny pełnomocnik. Pojawiają się w tym zakresie dwa zagrożenia. Po pierwsze, ryzyko przypadkowego „kliknięcia”. Zatem system powinien zostać tak zmodyfikowany, aby strona w pełni zdawała sobie sprawę ze skutku doręczenia. Druga kwestia dotyczyć będzie przede wszystkim nieprofesjonalnych uczestników, bowiem może się zdarzyć, że pomiędzy umieszczeniem w systemie, a „kliknięciem” w Portalu Informacyjnym dojdzie do fizycznego („papierowego”) doręczenia, co może stronę wprowadzić w błąd, co do prawidłowości liczenia terminów na podjęcie danej czynności procesowej.

W tym zakresie można by się jeszcze zgodzić z przyjęciem powyższych mechanizmów wobec dokumentów, które doręczane są bez podpisu zgodnie z zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. Jednak pozostałe dokumenty sądowe dla swej ważności - co do zasady - wymagają podpisu (własnoręcznego lub elektronicznego w przypadku Elektronicznego Biura Podawczego, bądź też doręczenie wydruku weryfikacyjnego, jak to ma miejsce w EPU). Zatem przyjmując doręczenia za pośrednictwem systemu Portal Informacyjny można mówić *de facto* o doręczeniach „projektów” dokumentów sądowych, bowiem taki charakter mają pliki umieszczane w systemach repertoryjno - biurowych, a to z tego miejsca zaciągane są dane do Portalu Informacyjnego. W konsekwencji, wątpliwe jest, czy w tym przypadku można mówić o skutecznym doręczeniu dokumentu sądowego, który zgodnie z przepisami KPC winien być podpisany. Wdrożenie Elektronicznego Biura Podawczego ma nastąpić za 1,5 roku, tym samym brak jest uzasadnienia dla wdrażania „półśrodków”, których celowość i skuteczność budzi wątpliwości. W usługach prywatnych kontakt elektroniczny jest standardem. W administracji publicznej również zostały zapewnione stosowne mechanizmy. W sądownictwie, pomimo istniejących rozwiązań legislacyjnych, nadal nie powstał system teleinformatyczny obsługujący postępowania sądowe. Taki system jest już od wielu lat oczekiwany przez profesjonalnych pełnomocników i przedsiębiorców.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Ad art. 1 pkt 35 projektu ustawy (proponowany art. 132 § 1<sup>3</sup> k.p.c.)**

W pełni należy się zgodzić na dopuszczenie nowoczesnych środków komunikacji w zakresie doręczeń pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami. W tym zakresie może się jednak pojawić problem dowodowy, w szczególności, czy pismo procesowe rzeczywiście zostało wysłane do pełnomocnika oraz czy nastąpiło to równocześnie z wysłaniem pisma do sądu, czy może jednak znacznie później. W Kodeksie postępowania karnego występuje sformułowanie „za potwierdzeniem transmisji danych”. Zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. przy doręczeniach pocztowych w toku procesu między pełnomocnikami w piśmie do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu lub dowód nadania pisma. Za niezachowanie tego wymogu przewidziano sankcję zwrotu pisma. W przypadku doręczeń elektronicznych między profesjonalnymi pełnomocnikami należałoby przyjąć analogiczne rozwiązanie.

W przekonaniu opiniujących, należałoby doprecyzować przepis, aby środek komunikacji elektronicznej, którym będzie się posługiwać pełnomocnik pozwalał uzyskać potwierdzenie doręczenia. Alternatywnie można przyjąć, że takie doręczenia mogą być jedynie dokonywane za pośrednictwem zaufanej trzeciej strony. W przypadku sądów powszechnych mógłby to być Portal Informacyjny, który po dokonaniu drobnych modyfikacji mógłby realizować proces doręczeń, a także w sposób pewny identyfikować adresata oraz zapewniać uzyskanie bezspornego potwierdzenia wysłania i skutecznego doręczenia (na wzór Urzędowego potwierdzenia doręczenia funkcjonującego w ramach ePUAP). Należy podkreślić, że dane zawarte w pismach procesowych często zawierają dane poufne lub/i wrażliwe. Skorzystanie z usług autoryzowanego podmiotu w zakresie doręczeń między profesjonalnymi pełnomocnikami pozwoli zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa danych.

**Ad art. 1 pkt 38 projektu ustawy (proponowany art. 139<sup>1</sup> k.p.c.)**

Projektowany art. 139<sup>1</sup> k.p.c. ustanawia wyjątek od domniemania doręczenia pisma sądowego w przypadku tzw. doręczenia przez awizo. W przypadku, gdy przedmiotem doręczenia jest pozew lub inne pismo procesowe wywołujące potrzebę podjęcia obrony praw pozwanego oraz jest to pierwsze pismo doręczane w sprawie, sąd zobowiązuje powoda do doręczenia tego pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika. Następnie, powód w terminie dwóch miesięcy składa do akt potwierdzenie odbioru doręczenia pisma pozwanemu przez komornika albo zwraca pismo i wskazuje aktualny adres pozwanego lub dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie. Należy jednak wskazać, że powód już w pozwie ma obowiązek podania miejsca zamieszkania lub siedziby i adresu pozwanego (art. 126 § 2 k.p.c.). Nie jest również jasne,

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

co ma stanowić dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie. W praktyce bowiem często na potrzeby wskazania adresu zamieszkania pozwanego korzysta się z danych jednostkowych z rejestru mieszkańców, rejestru zamieszkania cudzoziemców oraz rejestru PESEL, udostępnianych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale nie zawsze gwarantuje to skuteczne doręczenie. Z kolei obowiązek doręczenia pisma przez powoda za pośrednictwem komornika obciąża powoda dodatkowymi kosztami związanymi z dochodzeniem należności. Warto również podkreślić, że cała procedura związana z nałożeniem obowiązku doręczenia na stronę oraz złożeniem wniosku do komornika o doręczenie w trybie art. 139<sup>1</sup> k.p.c. wydłuża postępowanie. Może również stanowić pole do nadużyć celem przedłużenia postępowania (brak odbioru przez pozwanego awizo z sądów). Obecnie w Kodeksie postępowania cywilnego istnieją stosowne mechanizmy chroniące pozwanego w tego typu sytuacjach, takie jak wniosek o przywrócenie terminu, czy też art. 139 § 5 k.p.c. w zw. 805 § 1<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 820<sup>3</sup> k.p.c. Zatem regulacja ta powinna zostać uznana za zbędną, w szczególności, że daje duże możliwości w zakresie jej nadużywania przez dłużników celem utrudnienia procesu dochodzenia roszczeń przez powodów.

**Ad art. 1 pkt 50 projektu ustawy (proponowany art. 186<sup>1</sup> k.p.c.)**

Projektowany przepis stanowi kolejny z serii zwiększających formalizm postępowania cywilnego oraz dyskrejonalną władzę sędziego. Zgodnie z jego treścią pismo, które zostało wniesione jako pozew, a z którego treści nie wynika żądanie rozpoznania sprawy, przewodniczący może zwrócić wnoszącemu bez żadnych dalszych czynności. W efekcie przewodniczący nie musi podejmować żadnych czynności, by dążyć do wyjaśnienia sprawy - nawet w sytuacji, gdy po drugiej stronie ma obywatela pozbawionego profesjonalnej pomocy. Skoro obywatel zgłasza się o pomoc do sądu powszechnego i we własnym zakresie próbuje sformułować żądanie rozpoznania sprawy, to w sytuacji, gdy nie ze swojej winy uczyni to wadliwie, sankcja będzie bardzo daleko idąca - zwrot pisma bez wyjaśnienia, dlaczego do tego zwrotu doszło. Pojawia się zasadnicza wątpliwość, czy konstrukcja ta zgodna jest z konstytucyjnym prawem do sądu, skoro proszącemu o udzielenie ochrony prawnej odmawia się jej bez wnikania w szczegóły danej sprawy i bez udzielenia jakiegokolwiek pomocy.

**Ad art. 1 pkt 51 projektu ustawy (proponowany art. 187 k.p.c.)**

Zgodnie z projektowanym art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. zastrzono przesłanki złożenia w pozwie wniosku o żądanie dowodów znajdujących się w sądach, urzędach lub u osób trzecich, ponieważ należy uprawdopodobnić, że strona nie może ich sama uzyskać. Dotychczas wniosek o żądanie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

dowodów nie był uzależniony od spełnienia jakichkolwiek przesłanek. Nietrudno jednak wyobrazić sobie sytuację, gdy uzyskanie takich dowodów nie jest dla powoda niemożliwe, ale wiąże się ze sporymi utrudnieniami lub dodatkowymi kosztami (np. dostęp do akt karnego postępowania przygotowawczego), a uzyskanie takiego dowodu przez sąd jest znacznie łatwiejsze. Z tego względu przesłanki złożenia wniosku o żądanie dowodów znajdujących się w sądach, urzędach lub u osób trzecich powinny uwzględniać również takie okoliczności.

**Ad art. 1 pkt 53 projektu ustawy (proponowany art. 191<sup>1</sup> k.p.c.) oraz art. 1 pkt 53 projektu ustawy (art. 367<sup>1</sup> k.p.c.)**

Jednym z założeń konstrukcyjnych Projektu jest widoczny wzrost dyskrecjonalnej władzy sędziego. Przepisy te konstruowane są w kierunku umożliwienia jak najszybszego zakończenia postępowania w sytuacji, gdy w ocenie sądu zaistnieje "oczywista bezzasadność powództwa". Wątpliwości budzi fakt dokonywania w tym zakresie jednostronnej oceny przez sędziego. Kolejnym krokiem jest uproszczone postępowanie odwoławcze. Dodatkowo cały proces odbywa się w zupełności bez udziału pozwanego, który nawet nie posiada wiedzy o toczącym się postępowaniu. Regulacje te budzą wątpliwości, co do ich zgodności z rudymmentarnym prawem każdego obywatela zagwarantowanym w art. 45 Konstytucji RP. Bezspornie, regulacje te stanowią ułatwienie dla sądu, ale jednak czy zachowana jest równowaga pomiędzy tym, co jest prawem obywatela, a tym, co ułatwieniem dla sądu? Jak wskazano we wstępie opinii, celem postępowania cywilnego jest rozstrzygnięcie sporu poprzez wyjaśnienie wszelkich okoliczności faktycznych, a nie dążenie do jak najszybszego zakończenia sprawy i poprawy w ten sposób statystyk. Tym samym, regulację tę należy przebudować, by jednak umożliwić: po pierwsze - pozwanemu udział w postępowaniu i zaprezentowanie swojego stanowiska, a po drugie - powodowi takie ewentualne przedstawienie treści żądania (a należy pamiętać, że przepis ten dotknie przede wszystkim obywateli pozbawionych profesjonalnej reprezentacji), aby możliwe było jego rozpatrzenie przez sąd powszechny.

**Ad art. 1 pkt 57 projektu ustawy (proponowany art. 203<sup>1</sup> k.p.c.)**

Projektowany art. 203<sup>1</sup> k.p.c. znacznie ogranicza możliwość podniesienia w postępowaniu cywilnym zarzutu potrącenia. Takie rozwiązanie być może skróci czas postępowania, ale spowoduje, że pozwany, któremu przysługuje zarzut potrącenia, ale nie może go podnieść w toczącym się postępowaniu, będzie musiał skorzystać z powództwa opozycyjnego lub wystąpić z powództwem w odrębnym postępowaniu. Będzie to oznaczać zwiększenie liczby spraw wpływających do sądu.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Z uzasadnienia projektu wynika, że celem zmiany jest zapobieganie nadużywaniu zarzutu potrącenia oraz ograniczenie nadmiernej zwłoki w postępowaniu. Należy jednak podkreślić, że zarówno dotychczasowe, jak i projektowane przepisy pozwalają w wystarczającym stopniu osiągnąć podobny skutek. W orzecznictwie wskazuje się, że zarzut potrącenia co do zasady podlega wymaganiom ogólnym przewidzianym dla zarzutów merytorycznych oraz normom postępowania regulującym, do kiedy dane fakty mogą być przytaczane<sup>9</sup>. Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. w dotychczasowym brzmieniu sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Projektowane przepisy, tj. art. 205<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w przypadku wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego oraz art. 205<sup>12</sup> § 2 w zw. z art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, przewidują podobny skutek.

Obecnie istniejący procesowy zarzut potrącenia w pełni odpowiadał potrzebom społeczno - gospodarczym tej instytucji. Ponadto trudno zgodzić się z argumentacją, że był jedną z przyczyn obstrukcji procesowej, skoro służył rozstrzygnięciu istniejących sporów między stronami. Ograniczenie sprawy do jednego konkretnego sporu nie spełnia w pełni swej społecznej funkcji, bowiem między stronami nadal istnieje kilka konfliktów, które mogą stać się podstawą generowania kolejnych spraw w sądzie. Rozstrzygnięcie jednej konkretnej sprawy między stronami nie zawsze jest równoznaczne z zapewnieniem sprawiedliwości społecznej w ich odczuciu.

**Ad art. 1 pkt 59 projektu ustawy (proponowany rozdział 2<sup>1</sup> k.p.c.)**

Co do zasady sformułowanie ram organizacyjno – prawnych dla organizacji postępowania ocenić należy pozytywnie. Należy się również zgodzić z postulatem Naczelnej Rady Adwokackiej, by na wezwaniu na rozprawę wskazywać szacowany czas przewidziany na dane posiedzenie, co jeszcze bardziej umożliwi lepszą organizację pracy zarówno po stronie sądów, jak i stron i innych uczestników postępowania.

Wątpliwości jednak pojawiają się w kontekście sposobu prowadzenia postępowania dowodowego. Już obecnie funkcjonująca treść art. 207 k.p.c. była odbierana jako zbyt rygorystyczna. Co więcej, nie przyniosła ona żadnych konkretnych efektów. Nie przyczyniła się ani do usprawnienia, ani przyspieszenia postępowania. Obecne regulacje stanowią, co do zasady ich powielenie. Zatem, czy jest sens powielić rozwiązania, które w praktyce się nie sprawdziły?

---

<sup>9</sup> Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2006 r., III CSK 256/06, źródło: Lex.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Ponadto wskazać należy, że taka konstrukcja różnicuje strony. Sytuacja powoda, który ma zdecydowanie więcej czasu na przygotowanie stanowiska i zebranie dowodów jest diametralnie różna od pozwanego, który najczęściej ma zaledwie dwa tygodnie. W praktyce, w szczególności, gdy sprawa powierzana jest profesjonalnemu pełnomocnikowi, czasu jest jeszcze mniej. Dotychczasowa regulacja posługiwała się jednak wymogiem „uprawdopodobnienie” w przypadku składania wniosków dowodowych w późniejszych niż pozew/odpowiedź na pozew pismach procesowych. Obecnie w art. 205<sup>3</sup> § 2 pojawia się sformułowanie „wykaże”, zatem będzie w tym zakresie prowadzone odrębne postępowanie dowodowe. Wydaje się, że generalnie sztuczne usztywnianie prekluzji ustawowej ani nie przyniosło efektów w obecnym brzmieniu przepisów, ani prawdopodobnie nie przyspieszy postępowania w proponowanym. Wszelkie usztywnienia procedury zwykle generują większe koszty. Obecnie zgodnie z art. 207 k.p.c. pojawiają się pisma procesowe i sądowe związane m. in. z wnioskiem o przedłużenie terminu na odpowiedź na pozew, czy wnioskami o wyrażenie zgody na złożenie pisma procesowego, które w nowym stanie prawnym nie będą już możliwe. Decyzją przewodniczącego będą mogły być jedynie składane pisma przygotowawcze. Natomiast w przypadku braku przeprowadzenia postępowania przygotowawczego prekluzja dowodowa uległa mocnemu złagodzeniu (*vide* 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c.). Z praktycznego punktu widzenia dobrym rozwiązaniem wydaje się pozostawienie tego uprawnienia w gestii sądu, który oznacza moment składania wszystkich wniosków dowodowych pod rygorem przewidzianych prawem skutków procesowych. W konkluzji, w przypadku pozostawienia dotychczasowych rozwiązań należałoby rozważyć zastąpienie słowa „wykaże” słowem „uprawdopodobni”. Z tych samych względów należy się opowiedzieć za pozostawieniem art. 217 k.p.c.

Zgodnie z art. 205<sup>1</sup> § 1 k.p.c. termin na złożenie odpowiedzi na pozew ma być nie krótszy niż dwa tygodnie. Jest to zdecydowanie zbyt krótki termin, który może ewentualnie znaleźć zastosowanie w sprawach o nieskomplikowanych stanach faktycznych. Powód dysponuje czasem niezbędnym na przygotowanie pozwu. Pozwany częstokroć ma zaledwie dwa tygodnie na przygotowanie odpowiedzi. Przy podwyższonej prekluzji względem dotychczasowego 207 k.p.c. wydaje się, że ten termin jest stanowczo zbyt krótki, w szczególności, że po złożeniu odpowiedzi na pozew sąd i tak podejmuje czynności o charakterze organizacyjnym celem przygotowania posiedzenia. W efekcie należy wskazać, że termin ten powinien wynosić co najmniej jeden miesiąc. Nie wpłynie to w żaden sposób na wydłużenie postępowania, a pozwoli pozwanemu na przygotowanie swojego stanowiska.

Nie jest również zrozumiałą rezygnacja z protokołu elektronicznego w przypadku posiedzenia przygotowawczego (art. 205<sup>8</sup> § 1 k.p.c.). Skoro sale są gotowe, a posiedzenie



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

przygotowawcze ma ważne znaczenie dla dalszego procesu, to tym bardziej celem zapewnienia transparentności postępowania posiedzenie to winno być rejestrowane w postaci protokołu elektronicznego. Dodatkowo, jeżeli zestawia się to z możliwością braku konieczności zachowania szczegółowych przepisów postępowania, jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia, pojawiają się już poważne wątpliwości, co do należytego zapewnienia gwarancji procesowych, w szczególności, gdy strona nie będzie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Co w przypadku, gdy dojdzie do naruszenia jej praw, a ona nie będzie tego świadoma lub nawet będąc świadomą, będzie mieć ograniczone możliwości dowodowe, a właśnie temu miał służyć protokół elektroniczny. Z uwagi na wagę posiedzenia przygotowawczego należałoby: po pierwsze - nie stosować wyjątków co do protokołu elektronicznego i po drugie - wymagać jednak zachowania wszystkich przepisów.

Poważną sankcją wprowadza art. 205<sup>5</sup> § 4 k.p.c. Jeżeli powód bez usprawiedliwienia nie stawi się na posiedzenie przygotowawcze, sąd umarza postępowanie, rozstrzygając o kosztach jak przy cofnięciu pozwu, chyba że sprzeciwi się temu obecny na tym posiedzeniu pozwany. Regulację należy ocenić negatywnie, bowiem ustawodawca po to dopuszczał obecnie możliwość rozpoznania sprawy również pod nieobecność strony, by uwzględnić różne losowe przypadki lub wolę samej strony, która to ma prawo przedstawić swoje kompletne stanowisko na piśmie, bądź też, gdy spór dotyczy *de facto* treści przepisów prawa lub bazuje jedynie na treści dokumentów. Ponadto nieuzasadnione wydaje się umarzanie całego postępowania tylko z uwagi na fakt niestawiennictwa powoda na posiedzeniu przygotowawczym. Skoro postępowanie przygotowawcze służy zaplanowaniu postępowania, to dla czego fakt niestawiennictwa ma wiązać się z tak poważnymi konsekwencjami. Zdecydowanie regulację tę należy ocenić negatywnie. Tym bardziej, że brak stawiennictwa na posiedzeniu nie rodzi już tak poważnych skutków. Najpoważniejszą konsekwencją bierności stron jest ryzyko przegrania sprawy, ale z przyczyn merytorycznych, a nie formalnych - do czego zmierza ustawodawca.

Zgodnie z art. 205<sup>3</sup> § 3 k.p.c. stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący może zobowiązać do wskazania w piśmie przygotowawczym także podstaw prawnych jej żądań i wniosków, w miarę potrzeby ograniczając zakres tego wskazania. Brak jest jednak jasno określonych sankcji, co w przypadku wadliwego wskazania.

Przepisy niejednolicie posługują się również terminem strony - raz w znaczeniu procesowym, a raz materialnym, co rodzi wątpliwości, np. co do tego, kto podpisuje plan rozprawy.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Ad art. 1 pkt 69 projektu ustawy (proponowany art. 226<sup>1</sup> k.p.c.)**

Projekt zakłada możliwość złożenia stanowiska za pomocą środków komunikowania się na odległość, o ile dają pewność co do osoby składającej oświadczenie. Zatem, wprowadzone zostają przepisy niejako obok regulacji dotyczących Elektronicznego Biura Podawczego. Powoduje to, że regulacje tam ujęte (również przepisy wykonawcze) nie będą znajdowały zastosowania. Zatem pojawia się zagadnienie problemowe, w jaki sposób i gdzie takie oświadczenie ma być złożone? W jaki sposób umieszcza się je w aktach? W jaki sposób dokonuje się weryfikacji? Co w przypadku, gdy takie oświadczenie wpłynie na adres mailowy pracownika sądu? Przed podobnymi wyzwaniem stała kiedyś procedura administracyjna, gdzie ostatecznie zrezygnowano z tak niedookreślonych zwrotów i bazuje się obecnie na systemie ePUAP. Możliwym rozwiązaniem dla sądów jest Portal Informacyjny, który po pierwsze jest już wykorzystywany na potrzeby doręczeń, po drugie jasno określa sposób komunikacji i po trzecie jest zintegrowany z systemem ePUAP.

**Ad art. 1 pkt 74 projektu ustawy (proponowany art. 242<sup>1</sup> k.p.c.)**

Projekt art. 242<sup>1</sup> k.p.c. nakłada na stronę, która wniosła o wezwanie na rozprawę świadka, biegłego lub innej osoby, aby dołożyła starań, by osoba ta stawiała się na posiedzeniu, w szczególności zawiadomiła ją o obowiązku, czasie i miejscu stawiennictwa. Nie zawsze jednak strona zna wzywaną osobę i ma możliwość jej zawiadomienia, w szczególności w przypadku wzywania biegłego lub innej osoby. Taki obowiązek nakłada na stronę kolejne koszty związane z uczestnictwem w procesie, co jest niepożądane oraz zbędne. Należy zauważyć, że realizacja obowiązku przewidzianego w projektowanym art. 242<sup>1</sup> k.p.c. nie zmienia ogólnych zasad dokonywania doręczeń przez sąd, a więc świadek, biegły czy inna wezwana osoba i tak zostanie zawiadomiona o posiedzeniu przez sąd. Pojawia się również wątpliwość, czy brak dopełnienia tego obowiązku - który wprost nie jest obarczony sankcją - może być traktowany jako nadużycie prawa procesowego. W praktyce bowiem mogą się zdarzyć sytuacje, gdy świadek jest kluczowy, a strona nie ma możliwości z różnych od niej niezależnych powodów dopełnić tego obowiązku. Ustawodawca posługuje się również terminem strona, aczkolwiek nie można jednoznacznie stwierdzić, czy w znaczeniu materialnoprawnym czy procesowym, co w konsekwencji może spowodować, że adresatem tej normy może być profesjonalny pełnomocnik.

**Ad art. 1 pkt 75 projektu ustawy (proponowany art. 243<sup>2</sup> k.p.c.)**

W projekcie art. 243<sup>2</sup> k.p.c. przewidziano, że nie jest wymagane wydanie odrębnego

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

postanowienia o dopuszczeniu jako dowodów dokumentów zawartych w aktach sprawy lub do nich dołączonych. W postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu sąd nie oznacza jedynie środka dowodowego, ale również podaje m.in. fakty podlegające stwierdzeniu (art. 236 k.p.c.). Rezygnacja z wydania takiego postanowienia uniemożliwia stronom weryfikację jego prawidłowości, a w konsekwencji także kontrolę ustaleń faktycznych sądu, w szczególności na etapie zaskarżenia. Ponadto, w przypadku braku postanowienia o dopuszczeniu dokumentów zawartych w aktach sprawy lub do nich dołączonych, identyfikacja określonego dokumentu w aktach będzie utrudniona. Proponowane rozwiązanie pozbawia stronę możliwości odniesienia się do treści dokumentu oraz zgłoszenia stosownych wniosków, co w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jest niezgodne z zasadami procesu cywilnego. Dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych w oparciu o dowody, które nie zostały w formalny sposób dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, narusza ogólne reguły postępowania dowodowego w zakresie bezpośredniości, jawności, równości stron i kontrydiktoryjności<sup>10</sup>.

W uzasadnieniu Projektu wskazano, że proponowany przepis ma uprościć zasady przeprowadzenia dowodów z dokumentów. Nastąpiłoby to jednak z naruszeniem uprawnień strony odnośnie do możliwości przedstawienia stanowiska wobec dopuszczonych dowodów z dokumentów. W związku z powyższym, zaproponowany przepis art. 243<sup>2</sup> k.p.c. należy ocenić negatywnie.

#### **Ad art. 1 pkt 80 projektu ustawy (proponowany art. 271<sup>1</sup> k.p.c.)**

Co do zasady należy pozytywnie odnieść się do możliwości składania zeznań na piśmie przez świadków. Przepis jednak nie precyzuje, w jaki sposób ustalany jest katalog pytań oraz czy stronom przysługuje wniosek o przesłuchanie świadka na rozprawie celem ewentualnego dopytania. Tym samym, postuluje się doszczegółowienie regulacji w tym zakresie.

#### **Ad art. 1 pkt 83 projektu ustawy (proponowany art. 278<sup>2</sup> k.p.c.)**

Obecnie istniejący otwarty katalog dowodowy umożliwia dopuszczenie jako dowodu w sprawie opinii złożonej w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Tym samym nie jest zrozumiałym wprowadzanie regulacji szczegółowych w tej materii.

Art. 278<sup>2</sup> k.p.c. wprowadza instytucję świadka-eksperta, który ma wiadomości specjalne co do faktów, o których zeznaje. Na żądanie sądu, niezależnie od tych zeznań, świadek-ekspert

---

<sup>10</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., II UK 467/13, źródło: Lex.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

może złożyć opinię, nawet jeżeli uprzednio sporządził opinię na zlecenie podmiotu innego niż sąd. Z uzasadnienia wynika, że świadkami-ekspertami są specjaliści powoływani w toku sprawy, najczęściej przez strony. Zamiarem proponowanych zmian jest zrównanie wartości zleconych pozasadowo opinii oraz pozostałych opinii biegłych. Na podstawie dotychczasowych przepisów wyrażenie „wiadomości specjalne” było powiązane jedynie z instytucją biegłego. W praktyce oznaczało to, że jeśli w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, sąd jest wręcz zobowiązany do powołania z urzędu dowodu z opinii biegłego. Z kolei, prywatna opinia nie może zastąpić dowodu z opinii biegłego sądowego, gdy jest ona niezbędna w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych<sup>11</sup>.

Instytucja świadka-eksperta zrywa z dotychczasowymi zasadami w zakresie oceny dowodu z opinii biegłego, gdyż również świadek-ekspert będzie mógł złożyć opinię, która na podstawie projektu zostanie zrównana z mocą dowodową opinii biegłego. Nie jest jednak jasne, na jakiej podstawie sąd ma ocenić, czy świadek posiada wystarczające wiadomości specjalne. Należy wskazać, że zasady powoływania biegłych szczegółowo określają, kto może zostać powołany jako biegły. W przypadku świadków-ekspertów nie obowiązują żadne reguły, w związku z tym należy wątpić, czy proponowane rozwiązanie zapewni odpowiedni poziom fachowości w zakresie wiadomości specjalnych.

**Ad art. 1 pkt 90 projektu ustawy (proponowany art. 288 k.p.c.)**

Zgodnie z art. 288 § 4 k.p.c. w terminie tygodnia od otrzymania zlecenia biegły może zażądać wynagrodzenia i zwrotu wydatków w innej wysokości. Jeżeli choćby jedna ze stron zgodzi się na warunki biegłego i uiszczy odpowiednią zaliczkę, przewodniczący zleci biegłemu sporządzenie opinii za wynagrodzeniem żądanym przez biegłego, a jeżeli nie – za wynagrodzeniem ustalonym na ogólnych zasadach. Zatem ostateczna kwota będzie mogła zależeć od subiektywnej oceny biegłego, a nie obiektywnych kryteriów, jak to jest obecnie. Strona majątna będzie mogła w tym zakresie mieć pozycję dominującą, a także mieć głos decydujący co do osoby biegłego. W przypadku strony zwolnionej od kosztów, nie będzie czuła ona żadnych ograniczeń w przypadku podejmowania decyzji w przedmiotowej sprawie. Ponadto, w połączeniu z art. 98<sup>2</sup> § 3 k.p.c. (odsetki od szczególnie wysokich wydatków) może dojść do znacznych obciążeń po jednej stronie, które powstaną w sposób niezależny od jej woli.

**Ad art. 1 pkt 93 projektu ustawy (proponowany art. 326 k.p.c.)**

---

<sup>11</sup> Por. teza wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 778/15, źródło: Lex.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Możliwość odroczenia ogłoszenia wyroku na miesiąc (projektowany art. 326 § 1 k.p.c.) w miejsce dotychczasowych dwóch tygodni ocenić należy negatywnie. Jest to zdecydowanie zbyt długi okres, który spowoduje, że strony przez dłuższy okres będą pozostawać w stanie niepewności. Okres dwóch tygodni i tak już jest dość długim okresem. Również negatywnie należy odnieść się do propozycji zawartej w art. 326 § 4 k.p.c., czyli możliwości rezygnacji z ogłoszenia wyroku. Częsta praktyka sądów odraczania ogłoszenia wyroku (a w przypadku przyjęcia terminu miesięcznego może być jeszcze częściej stosowana), sprawia, że pełnomocnicy lub strony muszą dezorganizować swój czas celem przyścia na te kilka minut, by zapoznać się z treścią wyroku (w szczególności, że przez telefon takiej informacji nie uzyskają). Z pomocą przyszedł tutaj protokół elektroniczny, który umożliwia zapoznanie się nie tylko z treścią wyroku, ale i z ustnymi motywami wyroku bez potrzeby osobistego stawiennictwa. Częstość poznania motywacji sędziego jest dla stron ważnym impulsem co do dalszych kroków procesowych, w szczególności w zakresie składania wniosku o uzasadnienie.

#### **Ad art. 1 pkt 97 projektu ustawy (proponowany art. 331 k.p.c.)**

Proponowany przepis art. 331 § 4 k.p.c. należy ocenić negatywnie. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której sporządzenie uzasadnienia jest niemożliwe. Treść uzasadnienia Projektu również nie pozwala na uzyskanie odpowiedzi w tym zakresie. Nawet w przypadku zniszczenia lub zaginięcia akt, gdy sporządzenie uzasadnienia czasowo może być niemożliwe, po przeprowadzeniu postępowania o odtworzenie akt zgodnie z art. 716 i następnie k.p.c. uzasadnienie zostanie w końcu przygotowane. Brak uzasadnienia wyroku ogranicza prawo uczestnika postępowania do poznania motywów rozstrzygnięcia sądu oraz utrudni lub uniemożliwi sporządzenie środka zaskarżenia.

#### **Ad art. 1 pkt 98 projektu ustawy (proponowany art. 331<sup>1</sup> k.p.c.)**

W przepisach Kodeksu postępowania cywilnego doprecyzowano również konieczność doręczenia obok transkrypcji ustnego uzasadnienia płyty CD z nagraniem samego uzasadnienia. W razie sporządzenia uzasadnienia w trybie art. 328 § 1<sup>1</sup> k.p.c., wyrok doręcza się wraz z transkrypcją uzasadnienia (art. 331 § 2 po nowelizacji). Ustawodawca dość lakonicznie wskazał, co podlega doręczeniu w przypadku złożenia wniosku z art. 331 § 2 k.p.c. W świetle przywołanych przepisów bezsporne jest, że strona powinna otrzymać obok transkrypcji również zapis audio lub audio-wideo wygłoszonego uzasadnienia. Transkrypcja natomiast, podobnie jak w przypadku protokołów elektronicznych, stanowi jedynie narzędzie pomocnicze. Na gruncie prawa cywilnego procesowego doszło do wyróżnienia dwóch instytucji, tj. ustnego uzasadnienia

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

i transkrypcji tego uzasadnienia<sup>12</sup>. Transkrypcję w tym kontekście należy odnieść jedynie do działalności organizacyjnej sądów, a nie judykacyjnej, do czego zmierzałyby odmienna interpretacja. Jak słusznie wskazuje *K. Flaga-Gieruszyńska* i *A. Klich* w przypadku utożsamienia ustnego uzasadnienia z transkrypcją mogłoby dojść do sytuacji, w której osoba niewykwalifikowana i pozbawiona statusu sędziego, mająca decydującą rolę w kształcie transkrypcji, wywierałaby wpływ na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia. Dalej idącym skutkiem byłoby ponoszenie przez stronę postępowania konsekwencji błędów transkrybenta, co może mieć istotne znaczenie w przypadku dalszego postępowania odwoławczego i zapewnienia stronie możliwości realizacji konstytucyjnego prawa do sądu. Tym samym, zgodnie z wykładnią funkcjonalną i systemową nie jest dopuszczalne zrównanie statusu procesowego uzasadnienia i transkrypcji, a sama transkrypcja powinna być doręczana równolegle z zapisem cyfrowym<sup>13</sup>. Praktyka sądów w tym zakresie niestety nie jest jednorodna. Tym samym wydaje się konieczną ingerencja ustawodawcy również w tym zakresie, w celu jednoznacznego sprecyzowania, że w przypadku złożenia wniosku w trybie art. 328 § 1 k.p.c. doręczeniu obok transkrypcji podlega również zapis cyfrowy zawierający treść ustnego uzasadnienia. Proponowana zmiana nie rozstrzyga wątpliwości z tym związanych. Wręcz przeciwnie, wydaje się zrównywać uzasadnienie sporządzane przez sędziego z przekładem wykonywanym przez urzędnika – transkrybenta. Ponadto, nie do końca jest zrozumiałym, dlaczego przepis o uzasadnieniach stosuje się odpowiednio do transkrypcji ustnego uzasadnienia, a nie do ustnego uzasadnienia. To sędzia, dyktując treść uzasadnienia ustnego, determinuje jego treść, a nie transkrybent, który dokonuje jedynie czynności zamiany słów na tekst pisemny. Jeżeli wolą ustawodawcy było przerzucenie odpowiedzialności za treść ustnych uzasadnień na transkrybentów, to w tym zakresie możliwa jest niezgodność z Konstytucją RP. Proponuje się w tym zakresie dokonać zmiany art. 330 § 2 k.p.c., który otrzymałby brzmienie: „jeżeli uzasadnienie zostało ogłoszone na posiedzeniu, stronie, która w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, a w przypadku, o którym mowa w art. 327 § 2 – od dnia doręczenia sentencji, zgłosiła wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem doręcza się wyrok z uzasadnieniem oraz transkrypcję uzasadnienia. Wniosek spóźniony sąd odrzuca na posiedzeniu niejawnym”.

#### **Ad art. 1 pkt 110 projektu ustawy (proponowany art. 357 k.p.c.)**

---

<sup>12</sup> Por. *K. Flaga – Gieruszyńska, A. Klich*, Nowy model uzasadnienia wyroku w procesie cywilnym, *Prawo Mediów Elektronicznych* 1/2015, s. 15-16.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Projekt zakłada odstąpienie od obowiązku sporządzania uzasadnienia postanowień wydanych na posiedzeniach niejawnych do postanowień podlegających zaskarżeniu. Rozwiązanie to również należy ocenić negatywnie. Dla strony będzie to miało znaczenie na etapie składania apelacji, a sąd II instancji będzie miał ograniczoną możliwość weryfikacji prawidłowości postępowania sądu *meriti*.

**Ad art. 1 pkt 154 projektu ustawy (proponowany Dział IV F k.p.c.)**

Na podstawie projektu ustawy wprowadza się ponownie odrębne postępowanie w sprawach gospodarczych. Należy wskazać, że takie postępowanie istniało już w k.p.c., ale było przedmiotem krytyki, szczególnie z uwagi na rygoryzm tego postępowania, zaś przepisy w tym zakresie zostały uchylone ustawą z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) z dniem 3 maja 2012 roku. W związku z tym, warto w tym miejscu podkreślić, że podmioty prowadzące działalność gospodarczą nie stanowią jednolitej grupy. Tylko niewielka część z nich dysponuje fachową pomocą prawną. W większości to osoby fizyczne prowadzące działalność na niewielką skalę. Trudno zatem jednakowo traktować spółkę akcyjną dysponującą własnym departamentem prawnym i osobę fizyczną prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą. Ponadto, zarówno w obecnym Kodeksie postępowania cywilnego, jak i w projekcie ustawy przewidziane zostały instytucje, które w wystarczającym zakresie dyscyplinują strony postępowania w przedstawianiu ich twierdzeń i dowodów. W efekcie brak jest uzasadnienia do ponownego przywracania postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych w sytuacji, gdy przepisy ogólne Kodeksu postępowania cywilnego w sposób obiektywny realizują te same funkcje.

Warto również krótko przytoczyć argumenty przedstawiane w literaturze za zniesieniem odrębnego postępowania gospodarczego, ponieważ nie straciły one na aktualności. Po pierwsze, uwzględniając prawo materialne, sprawy gospodarcze nie różnią się znacząco od analogicznych spraw cywilnych toczących się z udziałem stron niebędących przedsiębiorcami. Po drugie, należy zgodzić się z poglądem, że nie można przenosić wprost wymogu profesjonalnego działania w określonej branży na przebieg procesu cywilnego, ponieważ w procesie profesjonalizm dotyczy wiedzy prawniczej i jej praktycznego stosowania. Po trzecie, wprowadzenie kolejnego postępowania odrębnego doprowadziło do zjawiska krzyżowania się lub zazębienia się zakresów przedmiotowych postępowań odrębnych (np. gospodarcze i upominawcze). W konsekwencji, przepisy regulujące te postępowania kumulowały się, z czym wiązała się potrzeba rozwiązywania

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

występujących kolizji<sup>14</sup>. Należy mieć na uwadze, że wskazane problemy z pewnością ponownie staną się przedmiotem dyskusji oraz należałoby je uwzględnić na etapie decyzji o ponownym wprowadzeniu do procedury cywilnej postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

Przechodząc do szczegółowych przepisów, wątpliwości budzi już art. 479<sup>83</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym strona może złożyć wniosek o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów omawianego działu IV F Kodeksu postępowania cywilnego. Taki wniosek może złożyć również strona niebędąca przedsiębiorcą, przy czym przewodniczący może ograniczyć termin składania takich wniosków. Wynika z tego, że nawet jeśli strona nie jest przedsiębiorcą, w określonych sytuacjach jej sprawa może zostać rozpoznana w odrębnym postępowaniu gospodarczym, które zgodnie z założeniami jest bardzo rygorystyczne pod względem prekluzji dowodowej oraz dla osób niebędących przedsiębiorcami może stanowić niepotrzebne ograniczenie ich praw. Może to być szczególnie rażące z uwagi na niektóre skutki związane z ograniczeniami w tym postępowaniu. Projektowany art. 479<sup>81</sup> § 7 k.p.c. zakłada bowiem przykładowo skrócenie terminu do wznowienia postępowania, czy też podjęcia zawieszzonego postępowania - z czego należałoby zrezygnować.

W art. 479<sup>82</sup> k.p.c. wprowadza się podwyższoną prekluzję dowodową, w przypadku, gdy przepisy o posiedzeniu przygotowawczym tworzą już ku temu ramy prawne. Zastrzeżenia budzi również art. 479<sup>88</sup> k.p.c., w którym przewidziano możliwość obciążenia strony przez sąd w całości lub w części kosztami procesu niezależnie od wyniku sprawy, jeśli strona przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy. Proponowana sankcja jest nieproporcjonalna i nadmierna. Ewentualna sankcja za niewłaściwe zachowanie na etapie prób dobrowolnego rozwiązania sporu powinna ograniczać się tylko do kosztów związanych z tą próbą, a nie całym procesem. Ponadto, próby dobrowolnego rozwiązania sporu powinny być dobrowolne, a więc nakładanie sankcji za zaniechanie takiej próby należy ocenić jako niedopuszczalne. Tak restrykcyjne sankcje z pewnością nie będą stanowiły zachęty dla przedsiębiorców do korzystania z metod dobrowolnego rozwiązania sporu.

W projektowanym odrębnym postępowaniu w sprawach gospodarczych uregulowano zakaz wnoszenia powództwa wzajemnego (art. 479<sup>85</sup> § 3 k.p.c.) oraz ograniczono przekształcenia przedmiotowe i podmiotowe (art. 479<sup>85</sup> § 1 i § 2 k.p.c.). Zgłoszenie zarzutu potrącenia ma podlegać

---

<sup>14</sup> T. Wiśniewski, System postępowania sądowego w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców, [w:] S. Włodyka (red.) Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców. System Prawa Handlowego. Tom 7, wyd. 2, źródło: Legalis i podana tam literatura.



## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

ogólnym obostrzeniem wynikającym z art. 203<sup>1</sup> k.p.c. W uzasadnieniu do Projektu wskazuje się, że celem ponownego wprowadzenia odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych jest szybsze rozpoznawanie spraw gospodarczych oraz ograniczenie zwiększającej się ilości spraw gospodarczych wpływających do sądu. Należy wskazać, że ograniczenie możliwości wnoszenia zarzutu potrącenia oraz wyłączenie możliwości występowania z powództwem wzajemnym, z pewnością nie przyczyni się do zmniejszenia liczby spraw gospodarczych, a wręcz zwiększy ich ilość.

Ograniczono możliwość korzystania z osobowych źródeł dowodowych. Dowód z zeznań świadka sąd może dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wydaje się jednak, że w pewnych sytuacjach taki model procedowania może być nieuzasadniony z uwagi na charakter sprawy. Pozytywnie natomiast należy ocenić fakt wprowadzenia umowy dowodowej, lecz jej skuteczność została w Projekcie ograniczona w § 7 art. 479<sup>86</sup> k.p.c. i uzależniona od oceny sądu, co ma niewątpliwie wydźwięk negatywny.

Należy również przeanalizować, jak poszerzenie katalogu spraw gospodarczych wpłynie na przebieg postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Do art. 10b ust. 2 pkt 4 - 6 p.u.s.p. dodano, że sprawami gospodarczymi są również sprawy z umów o roboty budowlane oraz ze związanych z procesem budowlanym umów służących wykonaniu robót budowlanych, z umów leasingu oraz przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy ustawy lub czynności prawnej. W uzasadnieniu Projektu wskazuje się, że ww. sprawy dodano, aby wykorzystać specjalizację sądów gospodarczych (s. 84 uzasadnienia Projektu). Przy czym, w uzasadnieniu wprost wskazuje się, że po obu stronach stosunku prawnego w ww. przypadkach wcale nie muszą wystąpić przedsiębiorcy. W związku z wprowadzeniem postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i rozszerzeniem definicji sprawy gospodarczej w ujęciu szerszym, ww. sprawy będą automatyczne podlegać pod zastrzony reżim prawny postępowania gospodarczego oraz w razie braku wniosku strony, która nie jest przedsiębiorcą, mogą zostać nawet rozpoznane w tym postępowaniu. Trudno też wymagać, aby osoba, niebędąca przedsiębiorcą, odnalazła się i rozumiała zawite przepisy postępowania gospodarczego. Podobne uwagi należy odnieść do rolników, prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Sprawy z udziałem rolników nie zostały bowiem wyłączone ani z zakresu pojęcia sprawy gospodarczej ani z zakresu postępowania gospodarczego odrębnego. Z uzasadnienia Projektu wynika bowiem, że pozostaje im możliwość złożenia wniosku w myśl art. 479<sup>83</sup> § 2 k.p.c. (s. 82 uzasadnienia Projektu). Projekt zakłada więc z góry, że do odrębnego postępowania gospodarczego mogą trafić również sprawy, które właściwie nie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

powinny zostać rozpoznane w tym postępowaniu. Na stronę, która nie jest przedsiębiorcą, przerzucono obowiązek złożenia odpowiedniego wniosku, czego nie powinno się wymagać od podmiotu nieprofesjonalnego. Z uwagi na szczególnie surowy reżim postępowania odrębnego gospodarczego i skutki prawne związane z rozpoznaniem sprawy w tym trybie, taka konstrukcja przekazywania spraw do tego postępowania, wydaje się nieprawidłowa.

**Ad art. 1 pkt 181 (proponowany art. 505<sup>36</sup> i 505<sup>37</sup> k.p.c.)**

Przepisy w proponowanym brzmieniu wypaczają ideę Elektronicznego Postępowania Upominawczego i mogą spowodować zmniejszone zainteresowanie tym trybem. Zgodnie z Projektem wniesienie sprzeciwu powoduje umorzenie postępowania w zakresie, w jakim nakaz zapłaty utracił moc. W przypadku umorzenia postępowania każda ze stron ponosi koszty procesu związane ze swym udziałem w sprawie. Jeżeli w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wytoczy przeciwko pozwanemu powództwo o to samo roszczenie, skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, następują z dniem wytoczenia powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Na żądanie stron, sąd rozpoznając sprawę, uwzględni koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Przy tak skonstruowanych regulacjach prawnych efektywniej dla powoda jest złożyć pozew z pominięciem EPU. Za sukcesem EPU przemawiała nie tylko sprawność postępowania, ale także zmniejszenie kosztów na etapie składania pozwu. Przy regulacji, która zakłada, że każdy sprzeciw pozwanego (za co nie ponosi on żadnych kosztów) będzie zmuszał powoda do powtórnego złożenia pozwu, korzystanie z EPU przez powoda stanie się dla niego nieopłacalne pod względem czasowym i kosztowym. W efekcie regulacje te należy ocenić negatywnie. Rekomenduje się rezygnację z proponowanych zmian.

**Ad art. 4 pkt 7 (proponowany art. 175h ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych)**

Ustawodawca w projektowanym przepisie dokonuje formalnego powołania centralnego Portalu Informacyjnego. Niewątpliwie w ramach tego systemu przetwarzane są dane sądowe. Administratorem danych osobowych zatem pozostają poszczególni prezesi sądów. Minister Sprawiedliwości staje się administratorem systemu informatycznego. Takiej koncepcji dał wyraz Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 października 2015 r. (sygn. akt Kp 1/15). Jednak samo przetwarzanie danych sądowych powinno się odbywać w obrębie władzy sądowniczej. Tym

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

samym § 2 projektowanego art. 175h powinien zakładać, że Minister Sprawiedliwości wyznaczy sąd do prowadzenia Portalu informacyjnego. Taka regulacja dopiero będzie zgodna z zasadą trójpodziału władzy.

**Ad art. 5 (proponowane zmiany do ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych)**

Jednym z ważniejszych standardów demokratycznych systemów europejskich jest dostęp każdego obywatela do sądu. Opłaty sądowe mogą stać się niekiedy elementem ograniczającym to prawo, bowiem w pewnych sytuacjach mogą uzależniać dostęp do sądu od sytuacji materialnej konkretnej osoby. W odniesieniu do Polski zagadnienie to analizował Europejski Trybunał Praw Człowieka, który w sprawie *Kreuz przeciwko Polsce* (skarga nr 28249/95) orzekł, że "władze sądownicze nie zabezpieczyły równowagi pomiędzy: z jednej strony interesem Państwa w pobieraniu opłat z tytułu rozpoznawania sprawy, a z drugiej strony skarżącego w dochodzeniu swych roszczeń w sądach. Wpis zażądany od skarżącego z tytułu prowadzenia jego sprawy był zbyt wysoki. Spowodowało to zrezygnowanie przez niego z roszczenia oraz to, że jego sprawa nie była rozpoznana przez sąd. To w opinii Trybunału umniejszyło istotę jego dostępu do sądu oraz stanowiło nieproporcjonalne ograniczenie tego prawa. Tym samym, Trybunał stwierdził, że miało miejsce naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji"<sup>15</sup>. Zatem należałoby się zastanowić, czy proponowany w projekcie system opłat sądowych czyni zadość art. 6 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>16</sup>. Ograniczenie prawa do sądu polega na nałożeniu na stronę obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w wysokości, jaka w świetle okoliczności konkretnej sprawy jest nadmierna<sup>17</sup>.

Proponowane zmiany art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>18</sup> przewidują zwiększenie opłat od pozwu oraz apelacji w sprawach o prawa majątkowe, co należy ocenić negatywnie. System opłat sądowych jest bowiem bardzo ściśle związany z samą koncepcją wymiaru sprawiedliwości. Należy wskazać, że w krajach Unii Europejskiej można wskazać pewną wyraźną tendencję do obniżenia progu dostępności do sądu oraz do tworzenia bardziej przejrzystego i jednoznacznego podejścia do opłat sądowych. Zatem rozwiązanie przyjęte

---

<sup>15</sup> Wyrok ETPCz z dnia 19 czerwca 2001 r. w sprawie *Kreuz przeciwko Polsce*, skarga nr 28249/95, źródło: [www.etpcz.ms.gov.pl](http://www.etpcz.ms.gov.pl).

<sup>16</sup> Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284.

<sup>17</sup> Por. wyrok ETPCz z dnia 19 czerwca 2001 roku w sprawie *Kreuz przeciwko Polsce*, skarga nr 28249/95; wyrok z dnia 26 lipca 2005 roku w sprawie *Kniat przeciwko Polsce*, skarga nr 71731/01.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2016 poz.623 z późn. zm.), dalej: u.k.s.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

w projekcie ustawy należy poddać krytyce. Na tle rozwiązań obowiązujących w krajach Unii Europejskiej system polski wciąż wydaje się zbyt skomplikowany, a wysokość obecnej opłaty stosunkowej wynoszącej 5% ocenia się jako zbyt wygórowaną, w szczególności przy uwzględnieniu przeciętnego wynagrodzenia otrzymywanego w danych państwie. Na tym tle opłaty, które warunkują dostęp do wymiaru sprawiedliwości wciąż można uznać za wysokie.

Projekt zakłada faktyczne zwiększenie większości opłat sądowych, w tym częściową likwidację opłaty stosunkowej od pozwu lub apelacji. Zgodnie z projektowanym art. 14 u.k.s. opłata podstawowa zwiększy się z 30 zł do 100 zł. Opłata od pozwu lub apelacji w dotychczasowej wysokości zostanie zachowana jedynie dla wartości przedmiotu sporu (WPS) lub wartości przedmiotu zaskarżenia (WPZ) od 20 000 zł do 2 000 000 zł. W pozostałych przypadkach opłata sądowa każdorazowo wzrośnie. Przykładowo dla WPS w kwocie 12 500 zł opłata sądowa na podstawie dotychczasowego stanu prawnego wyniesie 650 zł, a na podstawie projektowanych przepisów - 800 zł. Oznacza to w tym przypadku wzrost opłaty sądowej o 23%, co znacznie przekracza wskaźnik inflacji. Szczególnie duże różnice w opłacie powstaną dla kwot WPS czy WPZ wynoszących ponad 4 000 000 zł. Dla WPS w kwocie 5 000 000 zł dotychczasowa opłata sądowa wynosiła 100 000 zł, a zgodnie z projektowanymi przepisami wyniosłaby 205 000 zł, co daje różnicę w wysokości 105 000 zł (czyli wzrost o 105%). Zgodnie z przepisem projektowanego art. 13 ust. 2 pkt 2) u.k.s. opłata sądowa może wynieść nawet 700 000 zł. Zmianie uległy również opłaty stałe. Przykładowo dotychczasowa opłata sądowa za pozew w sprawie o wyłączenie współnika wynosiła 2 000 zł. Zgodnie z projektowanym art. 29 pkt 2) u.k.s. opłata sądowa od pozwu w takiej sprawie wyniosłaby 5 000 zł, czyli wzrost opłaty sądowej wyniesie 150 %. Nie sposób uzasadnić tak wysokiego wzrostu opłat sądowych dostosowaniem opłat do aktualnej siły nabywczej pieniądza oraz potrzebą racjonalizacji systemu opłat.

System tak wysokich opłat sądowych niewątpliwie będzie oznaczał dla niektórych podmiotów brak możliwości skorzystania z ochrony sądowej. Ponadto, szczególnie przy dochodzeniu roszczeń w wysokich kwotach, istnieje ryzyko, że roszczenia będą rozdrabniane i dochodzone w odrębnych postępowaniach sądowych, a więc liczba spraw kierowanych do sądu wzrośnie. Sama motywacja podniesienia opłat sądowych, aby zachęcić do korzystania z istniejących alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów, jest również nietrafna. Pozytywnym bodźcem do skorzystania z pozasądowych sposobów rozwiązywania sporów byłoby obniżenie kosztów takich postępowań w stosunku do kosztów postępowania sądowego, ale nie może to oznaczać blokady finansowej z powodu opłat w razie wystąpienia przez stronę z powodztwem. Zwiększeniu ulegnie również ilość wniosków o uzyskanie zwolnienia od kosztów sądowych (zwiększenie nakładu pracy po stronie sądów), a także zwiększy się liczba wniosków

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

zasadnych z uwagi na tak drastyczny wzrost wysokości opłat, co zwiększy *de facto* obciążenia po stronie Skarbu Państwa.

Skoro obecnie obowiązujące opłaty uznaje się za stosunkowo wysokie, ich zwiększenie na podstawie projektu ustawy stanowić będzie poważne ryzyko dla uczestników postępowania sądowego w dostępie do wymiaru sprawiedliwości oraz pośrednio przyczyni się do rezygnacji lub odłożenia na później skierowania sprawy do sądu. W uzasadnieniu Projektu wskazano, że podwyższenie opłat spowodowane jest ogólnym zwiększeniem dochodów społeczeństwa (s. 172 uzasadnienia Projektu). Wzrost dochodów społeczeństwa nie dotyczy jednak wszystkich jednostek, więc podwyżka opłat sądowych uderzy w szczególności w osoby o dochodach średnich lub niskich, którzy jednak nie kwalifikują się do zwolnienia od kosztów sądowych.

Ponadto, na podstawie projektowanego art. 25b ust. 1 u.k.s. wprowadza się bardzo istotną zmianę polegającą na przywróceniu opłaty sądowej w wysokości 100 zł od wniosku o uzasadnienie wyroku. W związku z tym, że złożenie tego wniosku jest zasadniczo konieczną przesłanką wniesienia środka zaskarżenia, zmianę należy ocenić negatywnie. Nałożenie kolejnej opłaty sądowej na stronę może stanowić kolejną barierę dla dochodzenia swoich praw przed sądem.

W konsekwencji w całości należy odnieść się negatywnie do proponowanych zmian w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na tle rozwiązań obowiązujących w państwach Unii Europejskiej system polski wciąż wydaje się zbyt skomplikowany, a wysokość opłaty stosunkowej ustalonej na 5% uznać należy za zbyt wygórowaną. Również opłaty stałe mogą dla niektórych podmiotów stanowić spore obciążenie (w szczególności dotyczy to opłat w postępowaniu rejestrowym, gdzie opłaty takiej samej wysokości ponoszą zarówno wielkie podmioty gospodarcze, jak i mali i mikro przedsiębiorcy podlegający wpisowi do KRS). Niezależnie od powyższego, kwestie wysokości opłat zawsze należy rozważać na tle przeciętnego wynagrodzenia otrzymywanego w danym państwie. Na tym tle opłaty w polskim postępowaniu cywilnym, które warunkują dostęp do wymiaru sprawiedliwości wciąż można uznać za wysokie. Częstokroć w praktyce zawodowej prawników klienci, którzy nie spełniają wymogów częściowego lub całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych, rezygnują lub odkładają na później skierowanie sprawy do sądu, ponieważ wysokość opłaty sądowej (czy szerzej kosztów sądowych w tym wysokiego wynagrodzenia biegłego sądowego, czy też ryzyko zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika przeciwnika procesowego) stanowią dla nich barierę.

W tym zakresie wydaje się, że warto byłoby dokonać rewizji przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, która została uchwalona ponad dekadę temu, w celu uproszczenia katalogu opłat stałych oraz zmniejszenia ich wysokości, a także weryfikacji

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

czy ustalona wartość stosunkowej opłaty sądowej na poziomie 5% nie jest zbyt wygórowana - czyli kierunek ten powinien być zupełnie odmienny od obranego przez ustawodawcę. Ponadto, choć wykracza to poza zakres przedmiotowy niniejszej opinii, należałoby kompleksowo uregulować zagadnienia związane z wydatkami ponoszonymi w związku ze sporządzeniem opinii przez biegłych sądowych - na co remedium mogłoby być ustalenie w pewnych przypadkach ryczałtów lub stawki godzinowej, a także kwestie dotyczące okresu oczekiwania na taką opinię - czego można by uniknąć, gdyby powołać centralną listę biegłych sądowych oraz wdrożyć tzw. kalendarz biegłego, umożliwiający bieżące monitorowanie jego obciążenia na dany moment. Do obniżenia wysokości opłat sądowych mogłaby się również przyczynić informatyzacja postępowania cywilnego i wdrożenie Elektronicznego Biura Podawczego, co niewątpliwie wpłynęłoby w znaczny sposób na redukcję kosztów po stronie sądów.

Negatywnie należy się również odnieść do wprowadzenia projektowanego art. 103 ust. 2 u.k.s., który zakłada, że przy składaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez spółkę handlową powinna ona wykazać także, że jej wspólnicy albo akcjonariusze nie mają dostatecznych środków na zwiększenie swoich wkładów lub udzielenie spółce pożyczki. Samo założenie, że „uzasadnione wydaje się wymaganie, by w przypadku procesu sądowego wsparli swoją spółkę w zakresie kosztów sądowych” (s. 197 uzasadnienia Projektu) jest błędne, ponieważ zgodnie z art. 151 § 4 Kodeksu spółek handlowych wspólnicy spółki z o.o. są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w umowie spółki oraz nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Opłata sądowa jest zobowiązaniem spółki, nie jej wspólników lub akcjonariuszy. Ponadto, wydaje się, że w praktyce będzie to oznaczało potrzebę przedłożenia przez wspólników lub akcjonariuszy spółki odpowiednich oświadczeń o stanie majątkowym i rodzinnym, czy też innych odpowiednich oświadczeń. W przypadku niektórych spółek z dużą ilością wspólników lub akcjonariuszy, w szczególności spółek akcyjnych, będzie to oznaczało wymóg zebrania i przedłożenia nawet kilkuset dokumentów. Proponowane rozwiązanie pozbawi więc niektóre spółki handlowe praktycznie możliwości skorzystania z wniosku o zwolnienie od kosztów.

**Ad art. 9 (data wejścia w życie)**

Mając na uwadze zakres projektowanych zmian przewidziany w ustawie 14- dniowy i trzy miesięczny okres *vacatio legis* należy uznać za zbyt krótki.

**WNIOSKI**

Celem podejmowanych i planowanych inicjatyw jest poprawa dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości. Przewlekłość postępowania, utrudniony dostęp do sądu

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

i informacji o sprawie, chaos organizacyjny stanowią jeden z istotniejszych problemów wymiaru sprawiedliwości. Działania te niewątpliwie znajdą bezpośrednie przełożenie na wzrost zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości oraz wzmocnienie bezpieczeństwa teleinformatycznego i stabilności państwa przez usprawnienie obszarów związanych z dostępem społeczeństwa do danych wymiaru sprawiedliwości oraz przyspieszy procedury załatwiania spraw. Przedłożony Projekt co do zasady stanowi krok w dobrym kierunku. Jednakże aby cele, które w założeniu ustawodawcy miał on urzeczywistnić, mogły zostać zrealizowane, koniecznym jest jednak przemodelowanie i w konsekwencji znaczne zmodyfikowanie wielu proponowanych rozwiązań. Proces ten powinien się odbyć z udziałem przedstawicieli wielu środowisk, nie tylko pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości i sądów powszechnych, aby przede wszystkim stworzyć takie rozwiązania, które w efektywny i zgodny z potrzebami społecznymi sposób usprawnią postępowanie sądowe.

Krajowa Rada Radców Prawnych wyraża pełną gotowość do udziału w takich pracach, zarówno w zakresie przedstawionego Projektu, jak również wypracowania dalej idących zmian wykraczających poza przedmiotową materię.

r. pr. dr hab. Rafał Stankiewicz

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Opinia**  
**z dnia 26 lutego 2018 r,**  
**o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych**  
**innych ustaw (projekt z dnia 27 listopada 2017 r.)**  
**sporządzona na zlecenie Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji**  
**Krajowej Rady Radców Prawnych**

**I. Wprowadzenie**

1. Opiniowany projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (zwany dalej „Projektem”), datowany na dzień 27 listopada 2017 r., został przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości. W uzasadnieniu Projektu (dalej w skrócie „Uzasadnienie Projektu”) całość materii podzielono na dziesięć części (punktów) w ramach których przedstawiono uzasadnienie projektowanych zmian. Części te obejmują kolejno: przygotowanie rozprawy, przeciwdziałanie nadużyciu prawa procesowego, dowody, uzasadnianie wyroków i postępowanie odwoławcze, postępowanie w sprawach gospodarczych, inne postępowania odrębne, ogólne usprawnienie postępowania, postępowanie zabezpieczające, koszty sądowe, przepisy wprowadzające i przejściowe. Uzasadnienie Projektu liczy 210 stron, a tekst projektowanej nowelizacji zajmuje niemal 70 stron. Powyższe liczby wskazują na to, że mamy to do czynienia obszerną nowelizacją prawa procesowego cywilnego i niektórych innych ustaw (ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

2. Ogólne założenie projektowanej nowelizacji, jak wynika z wielu fragmentów Uzasadnienia Projektu, polega na tym, aby usprawnić (a ściślej przyspieszyć) postępowanie cywilne, a także poprawić sytuację obywatela występującego przed sądem. W Uzasadnieniu Projektu podnosi się, że według danych posiadanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wzrasta liczba spraw wpływających do sądów w sprawach cywilnych, w związku z czym wydłuża się czas rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Dane te wymagałyby weryfikacji co do okresu, w jakim doszło do zwiększenia opóźnień, a w szczególności, czy opóźnienia nie są także konsekwencją polityki wyrażającej się w wstrzymaniu nominacji sędziowskich, czego skutkiem był spadek liczby sędziów. W uzasadnieniu Projektu mowa jest także o takich mankamentach wymiaru sprawiedliwości, jak opóźnienie rozpraw, zła organizacja pracy sądów oraz orzekanie



## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

na podstawie niewystarczającego materiału dowodowego czy niewłaściwe traktowanie obywateli.

3. Wyrażane są poglądy, że projektowana nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego stanowi najbardziej zasadniczą zmianę prawa procesowego od chwili uchwalenia Kodeksu postępowania cywilnego w 1964 r. Ze stwierdzeniem tym nie można się zgodzić. Wprawdzie liczba zmienianych lub nowych przepisów zawarta w Projekcie jest rzeczywiście znaczna, ale duża część zmian ma albo drugorzędne znaczenie (np. art. 243<sup>2</sup> k.p.c.) albo techniczną naturę (zmiana brzmienia przepisu bez merytorycznej zmiany jego treści). Zwłaszcza w tym ostatnim przypadku można wskazać przykłady modyfikacji, które w żadnym razie nie powinny mieć miejsca (np. zmiana brzmienia art. 355 k.p.c.). Z kolei część zmian – merytorycznie istotna – nie ma żadnego związku z przyspieszeniem postępowania cywilnego czy poprawą pozycji obywatela przez sądem. Przeciwnie, wydaje się, że ich efekt pogarsza dotychczasowy status stron w postępowaniu (np. wprowadzenie opłaty od wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem oraz pojawienie się ewentualności odrzucenia tego wniosku ze skutkiem niedopuszczalności wniesienia środka zaskarżenia). Dość przypadkowy zakres zmian potwierdza tezę, że mamy tu do czynienia z uogólnieniem szeregu (skądinąd ważnych) doświadczeń praktycznych projektodawców.

Za najistotniejszą, bo modelową i wręcz „rewolucyjną” zmianę, przewidzianą w Projekcie, uważam wprowadzenie instytucji posiedzenia przygotowawczego, w ramach, którego pojawia się nowość w postaci planu rozprawy. Równie istotne jest zamierzone w Projekcie przełamanie zasady, że sąd nie ujawnia stronom swego poglądu na sprawę przed ogłoszeniem wyroku i wyraźne dopuszczenie tego, że przewodniczący omawia ze stronami prawne aspekty sporu i możliwości ich rozwiązania (art. 206<sup>6</sup> § 1 k.p.c.).

4. Obowiązujący Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r. był wielokrotnie nowelizowany po 1989 r. Wśród tych nowelizacji wskazać można te o głębokiej, modelowej naturze (np. przywrócenie do polskiego prawa procesowego cywilnego instytucji apelacji i kasacji wraz z systemem trójinstancyjnym, następnie powrót do systemu dwuinstancyjnego, ograniczenie oficjalności w działaniach sądu, czy stworzenie jednolitej regulacji co do koncentracji materiału procesowego nawiązującej do modelu dyskrecjonalnej władzy sędziego). Inne zmiany, nie mniej ważne, następowały ewolucyjnie na przestrzeni lat. Jako przykład może posłużyć ewolucja unormowań związanych z takimi zasadami postępowania cywilnego, jak: kontradiktoryjność, dyspozycyjność, równość stron czy poznanie prawdy. Liczne

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

i częste zmiany w przepisach kodeksowych nie są zjawiskiem pożądanym. Dlatego też w ramach nieistniejącej już Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości - działającej pod przewodnictwem Profesora Z. Radwańskiego, a następnie Profesora T. Erecińskiego - zrodziła się idea, żeby bieżące nowelizacje prawa procesowego cywilnego ograniczyć do niezbędnego minimum, natomiast podjąć prace nad nowym, nowoczesnym Kodeksem postępowania cywilnego. Prace te zostały podjęte, ale zarzucono je wraz z faktyczną likwidacją Komisji Kodyfikacyjnej.

Wspominam o tym tylko dlatego, żeby podkreślić, że nowelizacja Kodeksu, która miałaby realizować tak ważne cele jak te, które są wysuwane w Uzasadnieniu Projektu, nie powinna mieć incydentalnego i wycinkowego charakteru, lecz powinna wejść w zakres kompleksowej i zupełnej regulacji procesowej, jaką mógłby się stać nowy kodeks postępowania cywilnego. Ewentualna zmiana modelu postępowania cywilnego powinna być poprzedzona głęboką merytoryczną dyskusją z udziałem przedstawicieli wszystkich profesji prawniczych oraz środowisk naukowych, a sam projekt przepisów powinien zostać gruntownie dopracowany. Pośpiech jest tu rzeczą szkodliwą. Dyskusja taka jest tym bardziej konieczna, że – jak wynika z treści regulacji – nowy sposób unormowania pewnych instytucji procesowych stanowi odzwierciedlenie „sędziowskiego” spojrzenia na proces, które nie zawsze jest zbieżne z postrzeganiem instytucji procesowych przez strony i ich profesjonalnych pełnomocników. Także ich stanowisko powinno być wzięte pod uwagę.

## **II. Nadużycie prawa procesowego**

1. W Uzasadnieniu Projektu słusznie piętnuje się istniejące w praktyce wymiaru sprawiedliwości zjawisko nadużywania praw procesowych przez strony postępowania. Chodzi o działania lub zaniechania stron, które są podejmowane na podstawie i zgodnie z przepisami prawa procesowego, ale które zmierzają do osiągnięcia celu sprzecznego z *ratio legis* tych przepisów. Nie ulega wątpliwości, że nadużywanie praw procesowych jest realnym problemem w praktyce. Materii tej poświęcony został ostatni Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, który odbył się we wrześniu 2017 r. W Uzasadnieniu Projektu zauważa się, że obecny stan prawny nie daje sądowi środków prawnych skutecznie przeciwdziałających wspomnianemu zjawisku. Przeciwdziałaniu nadużyciu prawa procesowego przez strony postępowania mają służyć następujące unormowania Projektu.

2. W projektowanym art. 4<sup>1</sup> k.p.c. przewiduje się, że: „Z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego)". Przepis ten ma uzupełnić obecną regulację zawartą w art. 3 k.p.c., który stwierdza, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych „zgodnie z dobrymi obyczajami”.

Niewątpliwie czynienie użytku sprzecznego z celem przepisów prawa procesowego jest działaniem sprzecznym z dobrymi obyczajami. Na tle art. 3 k.p.c. dyskusyjne było zaś to, jaka jest sankcja za działanie strony sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje bowiem – tak jak to jest w art. 5 k.c. – że nadużycie prawa procesowego „nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”. Wprowadzenie takiego przepisu nie byłoby zresztą możliwe, ponieważ, ze względu na ogromną różnorodność działań i zaniechań, będących przejawem nadużycia praw procesowych przez strony, taka właśnie sankcja w wielu przypadkach okazałaby się nieadekwatna. Z tego właśnie względu w czasie prac kodyfikacyjnych na kodeksie postępowania cywilnego na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku zarzucono pomysł wprowadzenia do kodeksu klauzuli generalnej nadużycia prawa procesowego. Z tej też przyczyny w nowelizacji z 16 września 2011 r. ograniczono się jedynie do wprowadzenia klauzuli dobrych obyczajów, będącej wyznacznikiem sposobu dokonywania czynności procesowych przez strony.

Powyższego problemu nie rozwiązuje również opiniowany Projekt. Zamiast tego w art. 226<sup>2</sup> k.p.c. przewidziane są dolegliwości finansowe dla strony dopuszczającej się nadużycie prawa procesowego, a mianowicie: 1) nałożenie grzywny, 2) podwyższenie przypadających od strony nadużywającej kosztów procesu, a nawet włożenie na nią obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, odpowiednio do spowodowanej zwłoki, 3) przyznanie od strony nadużywającej kosztów procesu odpowiednio do spowodowanego nadużyciem zwiększenia nakładu pracy na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie, 4) zasądzenie od strony nadużywającej odsetek od świadczenia w stopie podwyższonej odpowiednio do spowodowanej nadużyciem zwłoki w rozpoznaniu sprawy, nie więcej niż dwukrotnie. Mamy zatem do czynienia z *quasi* penalizacją negatywnie ocenianych procesowych działań i zaniechań stron postępowania. Nie tylko bowiem grzywna, ale także zasądzenie podwyższonych „kosztów” procesu oraz odsetek w podwyższonej stopie jest przejawem sankcji finansowych dla strony, która nadużyła uprawnień procesowych.

**3.** W związku z powyższym należy zwrócić uwagę na zagrożenia, jakie powstaną na tle omawianych przepisów w praktyce, a to ze względu na niedookreśloność użytych zwrotów.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

Pojęcie „czynienia przez stronę użytku z uprawnienia niezgodnie z celem, dla którego je ustanowiono” w art. 4<sup>1</sup> k.p.c. jest przecież niedookreślone i ocenne. W jakiej sytuacji można bowiem postawić stronie np. zarzut, że wnosząc do sądu oczywiście bezzasadny pozew nadużywa ona uprawnienia procesowego, jeżeli jest ona subiektywnie przekonana o słuszności swego żądania?<sup>19</sup> W jakiej sytuacji wniesienie ponownego zażalenia w podobnym przedmiocie można potraktować jako nadużycie prawa procesowego, jeżeli strona usiłuje tylko przekonać sąd do prezentowanego przez siebie poglądu prawnego. Niewątpliwie w praktyce zdarzają się sytuacje, w których zła intencja strony jest czytelna, ale niestety w ogromnej większości przypadków zagadnienie to rysuje się bardzo niejednoznacznie. Dodajmy jeszcze, że odpowiedzialność strony za nadużycie prawa procesowego jest oderwana od winy(!), a więc do zastosowania sankcji wystarcza „zewnątrzna” ocena zachowania strony przez sąd, w oderwaniu od jakiegokolwiek rozważania winy oraz intencji strony.

Poza tym, istnieją wątpliwości co do tego, jak rozumieć użyte w art. 226<sup>2</sup> k.p.c. zwroty: „przyznanie kosztów procesu odpowiednio do spowodowanego nadużyciem zwiększenia nakładu pracy na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie” albo „zasądzenie od strony nadużywającej odsetek od świadczenia w stopie podwyższonej odpowiednio do spowodowanej nadużyciem zwłoki w rozpoznaniu sprawy, nie więcej niż dwukrotnie”? Wyrażenia te należy dopracować tak, żeby intencja projektodawcy była czytelna.

Zwróćmy jeszcze uwagę na problem nadużywania prawa procesowego przez stronę reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika. W tym przypadku powstają bowiem wątpliwości, na czyj rachunek mają iść naganne działania fachowego pełnomocnika, ocenione przez sąd jako nadużycie prawa procesowego? Czy także tu obowiązywać ma reguła, że czynności pełnomocnika to czynności strony?

Z powyższych względów – pomimo, że potrzeba wprowadzenia procesowych instrumentów przeciwdziałania nadużyciu uprawnień procesowych przez stronę jest niewątpliwa – propozycji brzmienia proponowanego art. 226<sup>2</sup> k.p.c. nie można uznać

---

<sup>19</sup> Taki przykład nadużycia prawa procesowego jest wskazany w Uzasadnieniu Projektu, ale w istocie nie chodzi tu o nadużycie prawa procesowego, bo skorzystanie z prawa do sądu nigdy nie może być rozważane w kategoriach nadużycia prawa procesowego. Zob. M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 137. Odrębnym zagadnieniem jest nadużycie prawa podmiotowego przez wykorzystanie procesowych instrumentów ochrony tego prawa w warunkach określonych w art. 5 k.c.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

za satysfakcjonującą. Sposób unormowania sankcji nadużycia prawa procesowego wymaga gruntownego dopracowania.

4. Dodatkowe unormowanie odnoszące się do nadużycia prawa procesowego w szczególnych przypadkach pojawiają się w art. 186<sup>1</sup>, 394, 191<sup>1</sup>, 367<sup>1</sup>, 398<sup>2</sup> 394<sup>3</sup>, 352<sup>1</sup>, 48<sup>1</sup>, 52 § 2, 53<sup>1</sup> i art. 54 w zw. z art. 48<sup>1</sup> k.p.c. Odnoszą się one do następujących zagadnień.

a) Według projektowanego art. 186<sup>1</sup> k.p.c., pismo, które zostało wniesione jako pozew, a z którego treści nie wynika żądanie rozpoznania sprawy, przewodniczący może zwrócić wnoszącemu bez żadnych dalszych czynności. Przytoczona treść zupełnie nie pozwala na ustalenie, o jaką sytuację chodzi w przepisie, a zwłaszcza, jak rozumieć sformułowanie: „*pismo (...), z którego treści nie wynika żądanie rozpoznania sprawy*”.

Określenie to zostało powtórzone także w art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c., zawierającym wyliczenie postanowień i zarządzeń, na które przysługuje zażalenie. Dopiero na podstawie Uzasadnienia Projektu można zorientować się, że chodzi tu o zwrot pisma, którego autor negatywnie ustosunkowuje się do jakiegoś zjawiska lub osoby, a nie formułuje żądania udzielenia mu ochrony prawnej. Być może autor tego przepisu miał tu na względzie jakieś doświadczenia praktyczne z takim rzekomym „pozmem”, ale z samego uzasadnienia wynika, że takie sytuacje są wyjątkowe. Jest to wystarczająca przyczyna, aby zrezygnować z wprowadzenia wzmiankowanych przepisów. Nie należy bowiem „zaśmiecać” Kodeksu dziwnymi i niezrozumiałymi przepisami odnoszącymi się do zdarzeń absurdalnych i wyjątkowych.

b) Odrębną kwestią jest wniesienie pozwu oczywiście bezzasadnego. Kwestię tę ma regulować nowy art. 191<sup>1</sup> k.p.c. Z § 3 tego przepisu wynika, że sąd może oddalić powództwo na posiedzeniu niejawnym, nie doręczając pozwu osobie wskazanej jako pozwany ani nie rozpoznając wniosków złożonych wraz z pozwem, a według § 2 - gdyby czynności, które ustawa nakazuje podjąć w następstwie wniesienia pozwu, miały być oczywiście bezcelowe, można je pominąć; w szczególności można nie wzywać powoda do usunięcia braków, uiszczenia opłaty, nie sprawdzać wartości przedmiotu sporu ani nie przekazywać sprawy. W takim przypadku uzasadnienie wyroku, które sporządza się na piśmie z urzędu, powinno zawierać jedynie wyjaśnienie, dlaczego powództwo zostało uznane za oczywiście bezzasadne.

Na tle przytoczonego przepisu pojawia się pytanie, czy unormowana w nim instytucja ma jeszcze coś wspólnego z wymiarem sprawiedliwości. Oto bowiem sąd, który uważa, iż wniesione powództwo jest oczywiście bezzasadne, oddala je na posiedzeniu niejawnym, bez badania

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

jakichkolwiek okoliczności sprawy i bez udziału w sprawie nie tylko powoda, ale także pozwanego. Pozwany może nawet nie wiedzieć, że pozew przeciw niemu został wniesiony, ale w razie uprawomocnienia się wyroku, jak rozumiem, będzie on objęty powagą rzeczy osądzonej wyroku oddalającego powództwo. Rodzi to niestety skojarzenia z procesem inkwizycyjnym. Co więcej, nawet po wniesieniu apelacji od wyroku oddalającego powództwo, sytuacja powoda się nie zmienia na lepsze. Zgodnie bowiem z projektowanym art. 367<sup>1</sup> k.p.c. sąd może w takim przypadku pominąć czynności związane z wniesieniem apelacji, a ponadto możliwe jest rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym, bez doręczenia jej „osobie wskazanej jako pozwany” (sic!) i bez rozpoznania „wniosków złożonych wraz z nią”. Trudno powiedzieć, o jakie wnioski ma tu chodzić, ale jasne jest, że projektowana instytucja nie ma nic wspólnego z deklarowaną w Uzasadnieniu Projektu poprawą sytuacji obywatela przed sądem.

Już tylko dla porządku – aby wyeliminować wszelkie wątpliwości - należy dodać, że w sprawie, w której powództwo zostało oddalone „w trybie” art. 191<sup>1</sup> k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna, a jeśli zostanie wniesiona „pozostawia się ją w aktach sprawy bez dalszych czynności”. A zatem brak jest nawet konieczności odrzucenia skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej! W moim przekonaniu takie rozwiązania rujną założenia legislacyjne, na których opiera się Kodeks postępowania cywilnego i są absolutnie nie do zaakceptowania.

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń podnieść także trzeba, że występujące w art. 191<sup>1</sup> § 1 k.p.c. sformułowanie, iż oczywista bezzasadność powództwa wynikać ma z treści pozwu w świetle (między innymi) „okoliczności jego wniesienia”, jest na tyle niejasne, że trudno zorientować się, o jakież to okoliczności wniesienia pozwu może chodzić. Tak nieprecyzyjne brzmienie przepisu jest nie do przyjęcia.

c) W celu uporania się z problemem mnożenia zażaleń przez tę samą stronę na to samo postanowienie albo na postanowienie „wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia”, w art. 394<sup>3</sup> § 3 k.p.c. przewiduje się, że zażalenie pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, a więc bez rozpoznania.

Jeżeli – jak wynika z art. 394<sup>3</sup> § 1 k.p.c. – zażalenie, w sytuacji opisanej w hipotezie § 2 tego przepisu, jest niedopuszczalne, to przytoczona regulacja, przewidująca pozostawienia zażalenie bez rozpoznania jest wadliwa, ponieważ w prawie polskim skutkiem niedopuszczalności środka zaskarżenia jest jego odrzucenie. Jeżeli zamiast odrzucenia w prawie procesowym ma pojawić się

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

inny skutek procesowy (w szczególności pozostawienie środka zaskarżenia bez rozpoznania<sup>20</sup>), to należy przemyśleć i przebudować całokształt regulacji kodeksowej. Ustawodawca może przyjąć, że niedopuszczalny środek prawny albo pozew albo inny wniosek sąd pozostawia bez rozpoznania. Jeżeli natomiast skutkiem niedopuszczalności może być albo odrzucenie albo pozostawienie bez rozpoznania, to taka regulacja okazuje się być oparta na wadliwych przesłankach systemowych. Ustawodawca podlega ograniczeniom co do określania w ustawie procesowej sankcji prawnych niedopuszczalnych lub wadliwych czynności procesowych. Ograniczenia te wyznaczają teoretycznoprawne założenia przyjęte przy tworzeniu kodeksu. Dowolność jest wykluczona.

**d)** Uwagi zamieszczone wyżej w pkt c) odnoszą się *mutatis mutandis* do projektowanej regulacji instytucji wyłączenia sędziego. W art. 53<sup>1</sup> § 1 k.p.c. stwierdza się, że wniosek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach (sic!) albo złożony po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności jest niedopuszczalny, a w § 2 przewiduje się, że taki wniosek pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. Ponadto, jak wynika z § 3 omawianego przepisu, jeżeli wniosek o wyłączenie sędziego został złożony ustnie, to sąd (nie mogąc przecież pozostawić go „w aktach sprawy” bez dalszych czynności) zawiadamia stronę o „bezskuteczności” wniosku. Pojawia się tu zatem kolejna nowa kategoria pojęciowa, którą jest bezskuteczność wniosku. Jak widać, proponowane tu rozwiązania są niestety pozbawione refleksji teoretycznej.

Przy okazji zauważyć trzeba, że zwrot „wniosek o wyłączenie sędziego oparty wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach” jest daleki od precyzji i daje szerokie pole do interpretacji.

**e)** Pozostawienie w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności jest przewidziane także w art. 352<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w odniesieniu do wniosku o sprostowanie wyroku (o uzupełnienie wyroku i o wykładnię wyroku), jeżeli wniosek ten został „złożony jedynie dla zwłoki w postępowaniu”. Wniosek taki w § 1 określony jest jako niedopuszczalny. Za złożony dla zwłoki uważa się drugi i dalszy wniosek złożony przez tę samą stronę co do tego samego wyroku, „chyba że okoliczności sprawy wykluczają tę ocenę”. O wadliwości takiego rozwiązania była już mowa w pkt c) i d).

---

<sup>20</sup> Projekt przewiduje pozostawienie środków prawnych bez żadnych dalszych czynności także w kilku innych przepisach.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

5. W związku z powyższymi regulacjami nasuwa się refleksja ogólniejsza. Nadużywanie wniosku o wyłączenie sędziego oraz mnożenie przez stronę zażaleń na postanowienia sądu należą do „klasycznych” sposobów przeciągania postępowania przez stronę i stanowią rzeczywisty problem w praktyce. Jeżeli zaś o chodzi o „pozorne pozwy” czy też nadużywanie wniosków o sprostowanie, uzupełnienie i wykładnię wyroków, to praktyczne znaczenie tych przypadków jest zdecydowanie mniejsze, żeby nie powiedzieć marginalne. Normowanie tych zagadnień jest więc zbędne.

**III. Przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji**

**A. Właściwość sądu**

1. W Projekcie przewiduje się zmianę treści art. 200 oraz 202 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do badania i stwierdzania niewłaściwości sądu w procesie cywilnym. Jest to jedna z wielu proponowanych zmian, których merytoryczne znaczenie jest minimalne. Dokonywanie takich zmian pod szyldem „ogólne usprawnienie postępowania”<sup>21</sup> jest nieporozumieniem i wprowadza w błąd.

Jedyna nowość, jaka pojawia się w projektowanym art. 200 k.p.c. polega na tym, że według zmienionego przepisu niewłaściwość dającą się usunąć za pomocą umowy stron „sąd bierze pod uwagę z urzędu tylko do czasu doręczenia pozwu” (§ 1<sup>1</sup>), podczas gdy w obecnym stanie prawnym „sąd nie bada tej właściwości także przed doręczeniem pozwu”. A więc przyznaje się sądowi prawo do badania tzw. niewłaściwości usuwalnej do czasu doręczenia pozwu. Tak właśnie było do noweli Kodeksu z 2006 r. (wtedy dodano zdanie drugie wyłączające badania z urzędu niewłaściwości usuwalnej), i rozumiem, że wtedy było lepiej. Na ten akurat temat Uzasadnienie Projektu milczy. Mogę więc tylko zakładać, że chodzi o rozwiązanie, którego wprowadzenie jest z jakichś przyczyn niezbędne.

Cała reszta zmian w art. 200 i 202 k.p.c. nie wnosi nic do prawa procesowego. Przecież zasada, którą rzekomo należy „jednoznacznie ustanowić” w przepisie (Uzasadnienie Projektu, s. 126), że sąd bada każdą właściwość z urzędu w każdym stanie sprawy, obecnie wynika wyraźnie z art. 200 § 1 k.p.c. zdanie pierwsze, w którym stwierdza się, że: „sąd, który stwierdzi swą niewłaściwość przekaże sprawę sądowi właściwemu”. Czy brzmienie tego przepisu pozostawia

---

<sup>21</sup> Jest to tytuł punktu VII Uzasadnienia Projektu, w którym uzasadnia się wprowadzenie zmiany.



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

jakieś wątpliwości? Z pewnością nie – a zatem czy potrzebna jest w tym zakresie - po 53 latach obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego – „instrukcja obsługi”?

Ponadto - czy kiedykolwiek ktokolwiek, w nauce albo w orzecznictwie, podnosił, że zachodzi niejasność w odniesieniu do relacji pomiędzy art. 15 k.p.c. (*perpetuatio fori*) oraz przepisami o badaniu właściwości? Przecież to oczywiste, że badając swą właściwość z urzędu sąd uwzględnia treść art. 15 k.p.c. Zatem wprowadzanie do art. 200 k.p.c. paragrafu 1<sup>3</sup> nie ma żadnego sensu. Jest to zwykła nadregulacja.

Oczywiście nie twierdzę, że wszystkie przepisy Kodeksu są sformułowane w doskonały i precyzyjny sposób. Tak oczywiście nie jest. Ponadto, każdy nawet najdoskonalszy przepis można ująć inaczej. Dotyczy to także art. 200 i 202 k.p.c. Tyle tylko, że nie oznacza to, że trzeba! Nie należy zmieniać tego, co jest jasne i nie budzi wątpliwości. Dlatego przedstawione wyżej zmiany w brzmieniu art. 200 i 202 k.p.c. należy odrzucić.

Niestety przykładów tego typu zmian (zmiana dla samej zmiany) jest w projektowanej nowelizacji dużo więcej.

Już tylko przy okazji zauważmy, że zwrot „swoją właściwość sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy” (projektowany art. 200 § 1<sup>1</sup> k.p.c.) jest wadliwy, bo nie o właściwość tu chodzi, lecz przeciwnie - o „niewłaściwość” sądu.

2. Jeżeli chodzi o projektowane zmiany w zakresie właściwości przemiennej (art. 31, 34, 35<sup>1</sup>, 37<sup>2</sup>, 37<sup>3</sup>k.p.c.), to nie nasuwają one ani zastrzeżeń merytorycznych ani uwag legislacyjnych. Odrębną kwestią, którą tu pomijam, jest natomiast zagadnienie, czy zasadne jest wprowadzenie właściwości przemiennej w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa, a także przeciwko bankom. Odnoszę wrażenie, że jedynym celem tej zmiany jest odciążenie sądów warszawskich. Być może jest to wzgląd racjonalny.

3. Proponowaną zmianę art. 38 k.p.c., dotyczącego właściwości wyłącznej, uważam za dyskusyjną. O ile poszerzenie przypadków, w których przewidziana jest właściwość wyłączna, o sprawy z art. 231 k.c. wydaje się słuszne, to rozciągnięcie jej na sprawy dotyczące rozliczeń pomiędzy posiadaczem i właścicielem nieruchomości uważam za zbędne. Trzeba zaś zaproponować przeciwko wprowadzaniu w art. 38 k.p.c. paragrafu 2 umożliwiającego przekazania sprawy, na zgodny wniosek stron, innemu sądowi. Przecież cechą właściwości wyłącznej jest to, że jest ona „wyłączna”. Odstępstwa zaś podważają zasadność reguły.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

4. Zdecydowanie należy również oponować przeciwko wprowadzeniu do Kodeksu art. 45<sup>1</sup> k.p.c. Przepis ten pozwala na przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi, jeżeli „wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego”. Sformułowanie przepisu zdaje się dopuszczać jego zastosowanie nawet w przypadkach, w których występuje właściwość wyłączna, co byłoby wszakże przesadą. Z Uzasadnienia Projektu wynika, że omawiana regulacja może znaleźć zastosowanie np. w przypadkach, w których stroną postępowania jest osoba powszechnie znana w danej miejscowości. Ze względu jednak, że pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości może być interpretowane absolutnie dowolnie, stwierdzić należy, iż krytykowany przepis pozwala na manipulację właściwością sądu. Z tego względu uważam, że projekt art. 45<sup>1</sup> k.p.c. należy odrzucić.

**B. Skład sądu**

Zmiany w zakresie wyrażenia „sędzia zawodowy”, proponowane w art. 47, 52, 330 i 367 k.p.c., mają techniczną naturę i nie budzą wątpliwości.

**C. Przepisy związane z postępowaniem w pierwszej instancji**

**1. Interwencja uboczna.** W Projekcie przewiduje się zmianę niektórych przepisów o interwencji ubocznej. W szczególności w art. 77 k.p.c. wzmiankę o piśmie, w którym zgłaszana jest interwencja uboczna „uzupełnia” się o słowo „procesowe”, a ponadto w § 1<sup>1</sup> przewiduje się, że do „wniosku” (sic!), o którym mowa w § 1 k.p.c. stosuje się art. 77 k.p.c. Proponowane zmiany budzą zdziwienie.

Czyżby w obecnym stanie prawnym interwenient uboczny mógł zgłosić swe wstąpienie do sprawy w prywatnym liście skierowanym do sędziego albo którejś ze stron? Nie ma przecież wątpliwości, że pismo, o którym mowa w art. 77 § 1 k.p.c., to pismo procesowe oraz że do tego pisma, jak i do innych pism, *lege non distinguente* stosuje się art. 130 k.p.c. Czemu zatem ma służyć zmiana art. 77 k.p.c.?

Nie pojmuję również logiki, która leży u podstaw propozycji zmiany art. 77 k.p.c. Jaką nową wartość niesie proponowana tu zamiana wyrażenia „wstąpienie interwenienta ubocznego” do sprawy na sformułowania „przystąpienie interwenienta ubocznego”? Czy naprawdę trzeba wyjaśniać, że interwenient „wstępując” do sprawy (o czym jest mowa w obowiązującym art. 77 § 1 k.p.c.) „przystępuje” do jednej ze stron. Ten przepis jest sformułowany prawidłowo. Wadliwe jest natomiast sformułowanie proponowane w Projekcie.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

I jeszcze jedno - dlaczego termin do zgłoszenia opozycji przeciwko „przystąpieniu” interwenienta do sprawy ma być liczony już od doręczenia stronom pisma o „przystąpieniu”? Wprowadzanie takiej „nowości” nie ma żadnego znaczenia praktycznego.

**2. Umorzenie postępowania.** Na jeszcze bardziej krytyczny komentarz zasługuje propozycja zmiany brzmienia art. 355 k.p.c. (umorzenie postępowania). Przepis ten ma uzyskać sformułowanie: *„Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne”*. Nowość tej zmiany ma zatem polegać na dodaniu wzmianki o „zawarciu ugody lub zatwierdzeniu ugody zawartej przed mediatorem”. Wysłanie propozycji takiej zmiany art. 355 k.p.c. jest całkowicie niezrozumiałe i prawdę mówiąc bezsensowne. Przecież zawarcie ugody (a obecnie także zatwierdzenie ugody przed mediatorem) jest właśnie klasycznym przykładem sytuacji, w której wydanie wyroku staje się niedopuszczalne (H. Trammer) lub zbędne (J. Lapierre). Właśnie dlatego w art. 355 k.p.c. (a także w odpowiadającym mu przepisie kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.) nie wspomniano odrębnie o ugodzie, bo byłoby to *superfluum*.

Proponowana zmiana brzmienia art. 355 k.p.c. nie ma jakiegokolwiek znaczenia praktycznego, jest wadliwa merytorycznie i kategorycznie nie nadaje się do przyjęcia.

**3. Posiedzenia niejawne.** W art. 148 § 3 k.p.c. wprowadza się zasadę ogólną, że sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Zastępuje ona dotychczasową regułę, że wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym jest wyjątkiem od zasady jawności i musi mieć wyraźną podstawę w przepisie. W konsekwencji modyfikacji albo uchyleniu ulec musiały wszystkie te przepisy, które dotąd przewidywały wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym (np. art. 108<sup>1</sup>, art. 123 § 1, art. 148<sup>1</sup> § 2, art. 169 § 5, art. 172, art. 183, art. 183<sup>8</sup> § 2, art. 183<sup>14</sup> § 2, art. 199 § 3 k.p.c. i inne). Tak szerokie ujęcie możliwości wydawania postanowień na posiedzeniu niejawnym może rodzić wątpliwości co do zgodności z konstytucyjną zasadą jawności postępowania cywilnego.

**4. Wytyk.** Zmiana proponowana w art. 162 k.p.c. (wytknięcie uchybień procesowych do protokołu) sprowadza się do wydłużenia okresu, w którym można żądać wpisania zastrzeżenia w protokole (najpóźniej na kolejnym posiedzeniu). Propozycja nie nasuwa zastrzeżeń z perspektywy ochrony praw stron postępowania.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**5. Zmiana podstawy prawnej roszczenia.** Uwagę zwraca projektowany art. 205<sup>14</sup> k.p.c., w którym przewiduje się, że: „Jeżeli w toku posiedzenia okaże się, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu”. Przepis ten należy postrzegać w związku z projektowanym art. 205<sup>3</sup> § 3 k.p.c. („Stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przewodniczący może zobowiązać do wskazania w piśmie przygotowawczym także podstaw prawnych jej żądań i wniosków, w miarę potrzeby ograniczając zakres tego wskazania”) oraz art. 205<sup>6</sup> § 1 k.p.c. („Na posiedzeniu przygotowawczym przewodniczący ze stronami ustala przedmiot sporu, wyjaśnia ich stanowiska i w miarę potrzeby zaznajamia je z prawnymi aspektami sporu, w tym z możliwymi sposobami jego rozwiązania”).

Znaczenie tego przepisu należy podkreślić zwłaszcza w kontekście spoczywającego na stronach ciężaru przytoczenia faktów oraz ciężaru dowodu. Błędne stanowisko strony co do podstawy prawnej roszczenia niewątpliwie wpływa na zakres wskazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wnioskowanych dowodów.

**6. Zarzut potrącenia.** W projektowanym nowym art. 203<sup>1</sup> k.p.c. wprowadza się istotne ograniczenia dopuszczalności podniesienia zarzutu potrącenia w procesie cywilnym. Z § 2 wynika, że zarzut ten jest dopuszczalny tylko wtedy, gdy istnienie wierzytelności dochodzonej przez powoda jest niesporne, co oznacza, że zarzut potrącenia może być podniesiony tylko w sytuacji gdy pozwany uznaje powództwo, a przynajmniej przyznaje wszystkie okoliczności faktyczne, z których wynika roszczenie (wierzytelność) powoda. Są to przypadki nietypowe i raczej rzadkie, w których powód wytacza powództwo w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego, choć pozwany nie kwestionuje jego roszczenia. Z § 1 wynika z kolei, że podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego „z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub udowodniona dokumentem nie pochodzącym od pozwanego”. Nie wnikając w treść przytoczonego uregulowania, a zwłaszcza w pojęcie „dokumentu nie pochodzącego od pozwanego”, stwierdzić trzeba, że proponowana regulacja sprowadzi w praktyce zarzut potrącenia do nielicznych przypadków.

Brak konieczności badania zarzutu przez sąd prawdopodobnie przyspieszy postępowanie w sprawie, ale w konsekwencji zamiast jednego procesu będą teraz dwa, bo pozwany wytoczy odrębny proces o wierzytelność, której nie mógł potrącić w toczącym się postępowaniu.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Niezrozumiała dla mnie jest niechęć projektodawców do zarzutu potrącenia w procesie cywilnym, wyrazem której to niechęci są właśnie projektowane przepisy. Z pola widzenia nie można przecież tracić, że przy takim podejściu do potrącenia w procesie cywilnym dochodzi do rozejścia się regulacji Kodeksu cywilnego, który jednoznacznie określa przesłanki potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) oraz kodeksu postępowania cywilnego, w którym planuje się znaczące ograniczenie dopuszczalności potrącenia. To nie jest właściwa droga.

Rozumiem jednak, że świadomym zamiarem projektodawcy jest właśnie ograniczenie zarzutu potrącenia do wyjątkowych sytuacji w procesie. Oznaczać to będzie utratę jednego z instrumentów obrony pozwanego w procesie. Praktyka zweryfikuje, czy przeważą korzyści czy mankamenty proponowanego rozwiązania.

Dodać należy, że zgodnie z projektowanym art. 203<sup>1</sup> § 3 k.p.c. podniesienie zarzutu potrącenia może nastąpić nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność stała się wymagalna (czy chodzi o wymagalność także już po wdaniu się w spór?). Jeżeli zważyć, że według art. 204 § 1 k.p.c. także powództwo wzajemne można wytoczyć jedynie na najwcześniejszym etapie procesu, w licznych sytuacjach w praktyce dojdzie do zmniejszenia różnic co do tego, czy wybrać drogę powództwa wzajemnego czy zarzuty potrącenia.

**7. Powództwo wzajemne.** Jedyne *novum* płynące ze zmienianego art. 204 § 1 k.p.c. sprowadza się do tego, że w miejsce obecnej reguły, iż powództwo wzajemne można wytoczyć na pierwszej rozprawie pojawia się regulacja, że można uczynić to tylko „przy rozpoczęciu” pierwszego posiedzenia, o którym zawiadomiono lub na które wezwano pozwanego. Chodzi tu w szczególności o posiedzenie przygotowawcze. Sądzę jednak, że może okazać się to moment za wczesny, ponieważ właśnie posiedzenie przygotowawcze może stać się inspiracją do wytoczenia powództwa wzajemnego przez pozwanego. Być może jednak również w odniesieniu do powództwa wzajemnego – w intencji projektodawcy - chodzi w istocie o ograniczenie przypadków, w których jest ono wytaczane.

**8. Pisma procesowe.** Jak wynika z art. 125 § 2 k.p.c. (w zmienionym brzmieniu), wniesienie pisma procesowego na urzędowym formularzu następuje wtedy, gdy przewiduje to przepis szczególny albo gdy do wniesienia pisma na urzędowym formularzu zobowiąże stronę przewodniczący lub sąd. Jednocześnie jednak zgodnie z Projektem ma dojść do uchylecia przepisu przewidującego urzędowe formularze w sprawach określonych obecnie w art. 187<sup>1</sup> k.p.c. oraz w art. 505<sup>2</sup> (postępowanie uproszczone). W ten sposób stosowanie urzędowych formularzy

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

w trybie procesowym stanie się właściwie fakultatywne. Należy zauważyć, że rezygnację z urzędowych formularzy postulowano wcześniej w środowisku radców prawnych oraz adwokatów. Sygnalizowana zmiana wychodzi naprzeciw tym postulatom.

Natomiast proponowana zmiana brzmienia art. 127 § 1 k.p.c., z którego wynika, że pismo przygotowawcze to pismo „*mające na celu przygotowanie rozstrzygnięcia*” jest co najmniej niefortunna. Elementy, które zgodnie z art. 127 k.p.c. powinno zawierać takie pismo nie przygotowują przecież rozstrzygnięcia, lecz samą rozprawę czy szerzej posiedzenie sądu. Projektowane brzmienie przepisu należy poprawić.

**9. Badanie wymogów formalnych i fiskalnych pism procesowych.** Ważne zmiany projektowane są w odniesieniu do regulacji dotyczącej badania wymagań formalnych pism procesowych wnoszonych przez fachowych pełnomocników. Projekt wprowadza nowy art. 130<sup>1a</sup> k.p.c., w którym przewiduje się „automatyczny” zwrot pisma wniesionego przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuraturii Generalnej, jeżeli to pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych. Jednakże z § 3 tego przepisu wynika, że jeśli w terminie tygodnia od doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma strona wniesie je ponownie, to pismo wywiera skutek od daty pierwotnego wniesienia. Projektowane unormowanie powiela obecną regulację art. 130<sup>1</sup> k.p.c.

Nową regulację projektuje się w art. 130<sup>2a</sup> k.p.c. w odniesieniu do wnoszonych przez fachowego pełnomocnika środków zaskarżenia, które nie były należycie opłacone, a środek zaskarżenia podlega opłacie stałej lub opłacie obliczonej od wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia. W tym przypadku środek zaskarżenia podlega odrzuceniu bez wzywania do uiszczenia opłaty. Reguła ta stosuje się odpowiednio do wniosku o doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem. Należy zaś przypomnieć, że doręczenie orzeczenia wraz z uzasadnieniem ma być przesłanką dopuszczalności wniesienia środka zaskarżenia.

Omawiany przepis z pewnością przyczyni się do szybszego zakończenia postępowania, ale nastąpi to w wyniku ograniczenia prawa strony do zaskarżenia orzeczenia. Nie jest to zresztą jedyny przewidziany w Projekcie przypadek, w którym dochodzi do ograniczenia prawa strony do zaskarżenia. Podobną wymowę ma przepis wprowadzający dość wysoką opłatę od wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Należy zatem podkreślić, że prawo do zaskarżenia jest jednym z przejawów konstytucyjnego prawa do sądu.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Przedstawiona regulacja stwarza ryzyko dla stron postępowania cywilnego. Wprawdzie mowa jest o środkach prawnych wnoszonych przez profesjonalistów, ale *errare humanum est*. Nie można zatem odmawiać fachowemu pełnomocnikowi prawa do błędu, skoro skądinąd system prawa procesowego zakłada ewentualność popełnienia błędów przez sąd, statuując cały system zaskarżania orzeczeń? Czyżby sędzia był mniejszym profesjonalistą niż adwokat bądź radca prawny? I jeszcze jedno – rzecznik patentowy nie jest profesjonalistą w zakresie prawa, a jego też dotkną skutki przedstawionego przepisu. Konkludując, omawiana regulacja jest stanowczo zbyt restrykcyjna.

Należy także przypomnieć, że w przeszłości art. 370<sup>1</sup> k.p.c., przewidujący odrzucenie zawierającej braki formalne apelacji wniesionej przez fachowego pełnomocnika, został już uznany za niezgodny z Konstytucją<sup>22</sup>. Nie należy powielać błędów z przeszłości.

**10. Doręczenia.** Wśród zmian odnoszących się do doręczeń zwrócić uwagę należy na projektowany art. 139<sup>1</sup> k.p.c., w którym przewiduje się, że w razie bezskuteczności doręczenia pozwanemu pisma *per aviso*, przy spełnieniu innych przesłanek, przewodniczący zobowiązuje powoda do doręczenia tego pisma za pośrednictwem komornika. Funkcjonowanie doręczeń *per aviso* jest rzeczywistym problemem w naszym kraju i projektowany przepis jest próbą rozwiązania problemu opartą na założeniu, że komornik ustali adres pozwanego i dokona doręczenia. Jeżeli to założenie jest w ogóle słuszne, to barierą w podjęciu się przez komornika doręczenia pisma może okazać się wysokość planowanej w tym zakresie opłaty. Osobiście uważam, że proponowany przepis nie rozwiąże wzmiankowanego problemu, a pozostawienie powodowi inicjatywy w poszukiwaniu pozwanego przedłuży postępowania.

I wreszcie wzmianka o art. 131<sup>2</sup> § 1 k.p.c., który przewiduje zaistnienie skutku doręczenia jako efektu „kliknięcia na Portalu Informacyjnym”, o którym jest mowa w art. 175h ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Jedyne sposoby na uniknięcie tego skutku, to nie korzystać z Portalu Informacyjnego.

**11. Koszty procesu.** W nowym art. 98<sup>2</sup> k.p.c. przewiduje się ewentualność zasądzenia na rzecz strony, której przyznano koszty procesu, odsetek o tych kosztów za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się orzeczenia.

---

<sup>22</sup> Wyrok TK z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, Legalis nr 98265.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Ponadto, w art. 103 § 3 k.p.c. przewiduje się możliwość podwyższania przypadających od strony kosztów, a nawet wkładania na stronę obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli strona mimo wezwania do osobistego stawiennictwa nie stawiła się w celu udziału w czynności sądu i nie usprawiedliwiła swego niestawiennictwa lub bez usprawiedliwienia w toku postępowania odmówiła udziału w mediacji, na którą wcześniej się zgodziła.

Wzmiankowane propozycje zastrzegają rygory finansowe związane z pewnymi zachowaniami stron postępowania. Drastyczny wydaje się zwłaszcza art. 103 § 3 k.p.c., ponieważ nałożenie przewidzianych w nim sankcji jest oderwane od winy strony oraz innych okoliczności, które pozwalałyby na uwolnienie się strony od uciążliwości finansowej. Nie zmienia tego fakt, że orzekanie zgodnie z art. 103 § 3 k.p.c. jest fakultatywne. W przepisie brak jest bowiem wskazania kryterium, którym miałyby się kierować sądy.

**12. Postępowanie pojednawcze.** Zmiany proponowane w odniesieniu do postępowania pojednawczego mają drugorzędną naturę. Nowością jest rozwinięcie regulacji dotyczącej właściwości sądu (art. 185 § 1 k.p.c.) oraz ustanowienia wymagania dołączenia projektu ugody do pisma obejmującego zawezwanie do ugody (art. 185 § 1<sup>1</sup>). Wzmianka, że do tego „wniosku” stosuje się odpowiednio art. 130 k.p.c. jest bezprzedmiotowa i zbędna. Nie ma przecież powodu, aby owego wniosku nie uważać za pismo procesowe. Zmiana w 185 § 3 k.p.c. polega z kolei jedynie na pominięciu wzmianki, że stwierdzenia niemożności podpisania ugody dokonuje sąd.

**IV. Przygotowanie sprawy do rozpoznania, postępowanie przygotowawcze**

1. Projektowane zmiany w zakresie przygotowania sprawy do rozpoznania (rozdział 2<sup>1</sup> zatytułowany organizacja postępowania, art. 205<sup>1</sup> – 205<sup>12</sup> k.p.c.) należą do najważniejszych regulacji zamieszczonych w opiniowanym Projekcie. Zasadnicza idea, która leży u podstaw projektowanego unormowania nie jest nowa i polega na tym, żeby merytoryczne postępowanie w sprawie poprzedzić postępowaniem przygotowawczym, w ramach którego podjęta zostaje próba doprowadzenia do zakończenia sporu bez rozprawy, a jeżeli to się nie uda, to nastąpić powinno przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia na pierwszej rozprawie. W świetle Projektu pierwsza faza postępowania ma ulec dogłębnej przebudowie.

2. Według projektowanego art. 205<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wniesienie odpowiedzi na pozew jest obligatoryjne, a termin jej wniesienia określony jest przez przewodniczącego i nie może być krótszy niż dwa tygodnie. Uchybienie zakreślonej terminowi skutkuje zwrotem odpowiedzi na pozew. Sankcją niewniesienia przez pozwanego odpowiedzi na pozew jest natomiast wydanie



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

przez sąd wyroku zaocznego (nowe brzmienie art. 339 § 1 k.p.c.). Na tle przytoczonych przepisów nasuwają się dwie podstawowe uwagi.

Po pierwsze – termin dwóch tygodni, jako minimalny termin na złożenie odpowiedzi na pozew, w wielu przypadkach jest zbyt krótki, żeby pozwany mógł należycie przygotować swe stanowisko prawne w sprawie, zgromadzić dowody i opracować odpowiedź na pozew. Powód może poświęcić na przygotowanie pozwu dowolną ilość czasu, a pozwanemu może (choć nie musi) być zakreślony tylko okres dwóch tygodni. Minimalny okres zakreślony pozwanemu należy wydłużyć np. do jednego miesiąca. Jest to istotne zwłaszcza, że Projekt przewiduje istotne zaostrzenie rygorów dotyczących gromadzenia materiału procesowego w sprawie. Ponadto na uwadze mieć trzeba, że w czasie zakreślonym do wniesienia odpowiedzi na pozew strona często poszukuje i zleca prowadzenie sprawy fachowemu pełnomocnikowi.

Po drugie – obligatoryjna odpowiedź ma sens wtedy, gdy prawo procesowe przewiduje przymus adwokacki (radcowski). Jeżeli strona jest zastąpiona przez fachowego pełnomocnika można oczekiwać, że w odpowiedzi na pozew zostanie zarysowane w prawidłowy sposób stanowisko strony pozwanej. Odpowiedź na pozew sporządzona osobiście przez stronę nie mającą wiedzy i doświadczenia w wielu przypadkach nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania i koncentracji materiału procesowego.

Z tego względu uważam, że wprowadzenie do Kodeksu obligatoryjności odpowiedzi na pozew bez powiązania z przymusem adwokacko-radcowskim nie powinno mieć miejsca.

3. Niezależnie od wniesienia odpowiedzi na pozew, jak wynika z art. 205<sup>3</sup> § 1 k.p.c., przewodniczący – tak jak ma to miejsce obecnie - może zarządzić wymianę przez strony pism przygotowawczych (§ 1) oraz może zobowiązać stronę, aby w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania (§ 2). Ten ostatni przepis oznacza powrót do koncepcji prekluzji w gromadzeniu materiału procesowego, o czym będzie mowa w dalszej części opinii.

Wspomniane wyżej czynności mają stworzyć podstawy do przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, na którym w miarę możliwości ma nastąpić rozwiązanie sporu bez dalszych posiedzeń, a jeśli się to nie uda – na posiedzeniu przygotowawczym sporządza się z udziałem stron Plan rozprawy (art. 205<sup>5</sup> § 1 k.p.c.). W planie rozprawy między innymi wskazuje się

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

okoliczności sporne, terminy posiedzeń i innych czynności, harmonogram rozprawy wraz z oznaczeniem kolejności i terminów przeprowadzenia dowodów.

Przedstawione unormowanie, w tym zwłaszcza nałożenie na przewodniczącego obowiązku działania polegającego na wyjaśnieniu z udziałem stron ich stanowisk oraz zaznajomieniu stron z prawnymi aspektami sporu (art. 205<sup>6</sup> § 1 k.p.c.), stanowi przełom w pojmowaniu roli sądu (przewodniczącego) w procesie cywilnym. Idea ta zasługuje na poparcie. Natomiast praktyka pokaże, czy i jakim zakresie projektowane unormowanie przyczyni się do usprawnienia postępowania. Istotne jest to, aby sama idea została zaaprobowana przez sądy. W przeciwnym razie może okazać się, że w praktyce nadużywany będzie art. 205<sup>4</sup> § 3 k.p.c., który pozwala na odstąpienie od przeprowadzenia postępowania przygotowawczego oraz od sporządzenia planu rozprawy (por. np. art. 206 § 2 k.p.c.).

4. Zaskakujące natomiast jest unormowanie przewidziane w projektowanym art. 205<sup>5</sup> § 3 k.p.c., z którego wynika, że niestawiennictwo powoda bez usprawiedliwienia na posiedzeniu przygotowawczym prowadzi do obligatoryjnego umorzenia postępowania. Surowość tej sankcji jest niewspółmierna do wagi „przewinienia” powoda. Poza tym rozwiązanie to jest systemowo niespójne z art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c. (zawieszenie postępowania).

5. Nie budzą zastrzeżeń projektowane regulacje, według których w przypadku, gdy przeprowadzenie wszystkich dowodów nie będzie możliwe na jednym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę kolejne posiedzenia powinny odbyć się w kolejnych dniach (art. 206<sup>1</sup> k.p.c.). Postulaty takie zgłaszane były przez środowisko radców prawnych oraz adwokatów. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że organizacja pracy sądów pozwoli na rzeczywistą realizację powyższego postulatu.

Zauważyć natomiast trzeba, że w razie przyjęcia takiego właśnie sposobu procedowania, w praktyce dojdzie do przesunięcia punktu ciężkości z pisemności na ustność postępowania. Wnoszenie pism procesowych w razie prowadzenia rozprawy w kolejnych dniach, z przyczyn praktycznych, straci na znaczeniu. Nie uważam tego jednak za mankament.

#### **IV. Koncentracja materiału procesowego**

1. W Projekcie rezygnuje się z ukształtowanego w nowelizacji z 16 września 2011 r. modelu koncentracji materiału procesowego opartego na dyskrejonalnej władzy sędziego (przede wszystkim w dotychczasowych przepisach art. 207 oraz 217 k.p.c.).

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Według Projektu, w przypadku gdy w postępowaniu sporządzany jest plan rozprawy, strony mogą przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej tylko do chwili zatwierdzenia planu rozprawy. Twierdzenia i dowody zgłoszone po zatwierdzeniu planu rozprawy podlegają pominięciu, chyba że strona „wykaże”, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikła później (art. 205<sup>12</sup> § 1 k.p.c.).

Jeżeli natomiast w sprawie nie przeprowadzono postępowania przygotowawczego (a więc nie sporządzono planu rozprawy), to strona może przytaczać twierdzenia i dowody aż do zamknięcia rozprawy (art. 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c.). W tym przypadku brak jest jakiegokolwiek ograniczenia czasowego.

Dodać jeszcze trzeba, że – jak zaznaczono – zgodnie z art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c., jeżeli zarządził wymianę pism przygotowawczych przewodniczący może zobowiązać stronę, aby w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania, chyba że strona wykaże, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikła później.

2. Wprowadzenie zasady, że w razie sporządzenia planu rozprawy twierdzenia i dowody należy przedstawić do chwili zatwierdzenia planu nie budzi zastrzeżeń. Jednakże zasada ta nie może dobrze funkcjonować w przypadku, gdy strony nie są reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Dlatego za zbyt rygorystyczne uważam unormowanie, zgodnie z którym uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów jest możliwe tylko wtedy, gdy ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikła później. Jest to unormowanie formalistyczne i sztywne, które nie pozwala stronie działającej bez fachowego pełnomocnika na usunięcie ewentualnego błędu czy przeoczenia w zakresie twierdzeń i wniosków dowodowych. Tak sztywne podejście nie jest uzasadnione. Skoro prawo do błędu przy rozstrzygnięciu sprawy ma sąd, a usuwaniu błędów sądu służą przecież środki zaskarżenia, to dlaczego pozbawiać tego prawa stronę? W moim przekonaniu w art. 205<sup>3</sup> § 3 oraz art. 205<sup>12</sup> § 1 k.p.c. należy zastosować formułę występującą obecnie w art. 207 § 6 oraz art. 217 § 2 k.p.c., a mianowicie nadać im następującą treść:

*„Art. 205<sup>3</sup>. § 2. Przewodniczący może zobowiązać stronę, aby w piśmie przygotowawczym zgłosiła wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. W takim przypadku twierdzenia i dowody zgłoszone z naruszeniem tego obowiązku sąd pomija, chyba że strona uprawdopodobni,*

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

*że nie zgłosiła ich w piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.”*

*„Art. 205<sup>12</sup>. § 1. Jeżeli wyznaczono posiedzenie przygotowawcze, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej do chwili zatwierdzenia planu rozprawy. Twierdzenia i dowody zgłoszone po zatwierdzeniu planu rozprawy sąd pomija, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.”*

Proponowane powyżej uregulowania nie podważają idei wyrażonej w odpowiednich przepisach zawartych w Projekcie, a jednocześnie merytorycznie nawiązują w pewnym zakresie do dotychczasowego stanu prawnego i są bardziej przyjazne dla stron postępowania.

3. Co się zaś tyczy przypadku, gdy nie sporządzono planu rozprawy, to art. 205<sup>12</sup> § 1 k.p.c. jest bardziej liberalny od dotychczasowego art. 217 § 2 k.p.c., ponieważ wtedy strona może przytaczać twierdzenia i dowody aż do zamknięcia rozprawy. Mnie takie uregulowanie odpowiada.

4. Za nieuzasadnione uważam posłużenie się w art. 205<sup>3</sup> § 2 oraz 205<sup>12</sup> § 1 k.p.c. sformułowaniem „chyba że strona wykaże”. Sformułowanie to – zgodnie z powszechnym rozumieniem - oznacza, że strona powinna w zasadzie przeprowadzić dowód co do tego, że nie mogła wcześniej powołać dowodu albo że potrzeba powołania dowodu wyniknęła później. To chyba jednak nieporozumienie. Proponuję zatem, że posłużyć się tu obecnym sformułowaniem „chyba że strona uprawdopodobni”.

#### **V. Wyrokowanie zaoczne**

1. Podstawową zmianą uregulowań dotyczących wyroku zaocznego jest to, że pierwszoplanową przesłanką jego wydania staje się niezłożenie przez pozwanego odpowiedzi na pozew w terminie (art. 339 § 1 k.p.c.). Poza tym w § 2 art. 339 k.p.c. proponuje się zastąpić wyrażenie „okoliczności faktyczne” określeniem „fakty”. Ta ostatnia zmiana nie ma jednak żadnego sensu, albowiem od 1930 roku nie budzi wątpliwości, że oba terminy to synonimy i można używać ich zamiennie. Próba ujednolicenia terminologii w powyższym zakresie nie ma żadnego znaczenia i jest zbędna. To samo dotyczy analogicznej korekty sformułowań w art. 344 § 2 k.p.c.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

2. Zmiana projektowana w art. 340 k.p.c. polega na przesunięciu do tego właśnie przepisu przesłanki wyrokowania zaocznego, jaką jest niestawiennictwo pozwanego na rozprawie, z tym że - jak można sądzić - jest to regulacja „awaryjna” na wypadek, gdyby pomimo niezłożenia odpowiedzi na pozew są wyznaczył jednak rozprawę.

Ponadto, jak wynika z odesłania zawartego w projektowanym art. 344 § 2 k.p.c. *in fine*, twierdzenia i dowody zgłoszone po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego podlegają pominięciu, chyba że strona (tu pozwany) wykaże, że ich powołanie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania wynikała później. Rozwiązanie takie poddałem już wyżej krytyce. Unormowanie zamieszczone w art. 344 § 3 k.p.c. pomimo odmiennego sformułowania nie różni się od istniejącego obecnie (pominięto tu tylko wzmiankę o wydaniu postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu na posiedzeniu niejawnym, ponieważ według Projektu każde postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym).

**VI. Przepisy o dowodach**

1. Na wstępie należy zdecydowanie krytycznie odnieść się to tych propozycji zmian w przepisach o dowodach, które nie zawierają żadnej nowej treści, a są jedynie wyrazem przekonań projektodawcy co do tego, który zwrot występujący w treści przepisów jest lepszy, a może bardziej mu się podoba. Była już mowa o zastępowaniu określenia „okoliczności faktyczne” wyrażeniem „fakt”, a to ze względu na to, iż rzekomo „okoliczność faktyczna” jest pojęciem nieostrym (Uzasadnienie Projektu, s. 46). Dzięki temu pomysłowi zmienić się ma aż 6 przepisów, które obiektywnie nie wymagają żadnej korekty. Wyrażenia „okoliczność faktyczna” oraz „fakt” zawsze były używane wymiennie w prawie procesowym - także w kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. Skoro więc od 88 lat określenia te są świetnie rozumiane przez kolejne pokolenia prawników, to doprawdy w nowelizacji należy zająć się ważniejszymi kwestiami i nie poprawiać tego co dobre.

2. Tak samo należy odnieść się do projektowanych korekt brzmienia przepisów art. 126, 187, 224, 485, 499 i innych. Należy apelować do projektodawcy o odrobinę powściągliwości i poszanowania dla niemal dziewięćdziesięcioletniej tradycji polskiego prawa procesowego. W końcu chodzi o kodeks! Czy naprawdę każdy, kto ma własne „wyobrażenie” co do stylistyki przepisów kodeksowych może bez żadnego uzasadnienia merytorycznego zmieniać ich brzmienie wedle własnego upodobania? Lingwiści zapewne zastąpiliby określenie „wypadek” zwrotem „przypadek”, a zamiast wyrażenia „interes prawny” wprowadziliby prawidłowy językowo zwrot „prawny interes”. Tylko po co?

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

3. Jeżeli chodzi o merytoryczną zmianę wśród przepisów o dowodach, to odnotować należy okoliczność, że w art. 210 § 2 k.p.c. wprowadza się obowiązek „wyszczególnienia” przez stronę faktów, którym ona zaprzecza. Wprowadzenie tej regulacji można zaakceptować wobec rozpowszechnionej praktyki zaprzeczania przez stronę „z góry” i „na wszelki wypadek” wszelkim twierdzeniom przeciwnika.

4. W art. 228 § 2 k.p.c. wprowadza się nowe pojęcie „fakty, o których informacja jest powszechnie dostępna”, które to fakty – obok faktów znanych sądowi urzędowo (z urzędu) – nie wymagają dowodu. Nie jestem jednak pewien, czy proponowane rozwiązanie, zgodnie z którym nie wymagają dowodu fakty, o których można dowiedzieć się z internetu (o czym jest mowa w Uzasadnieniu Projektu) jest rzeczywiście prawidłowe. Jeżeli bowiem np. w procesie o ochronę przed nieuczciwą konkurencją powód powołuje się na okoliczność, że pozwany posługuje się określoną reklamą w internecie, to fakt ten nie wymaga już dowodu, bo jest to informacja powszechnie dostępna? Obecnie taki fakt podlega udowodnieniu, a jako dowód stosuje się tzw. zrzuty strony (wydruki) poświadczone przez notariusza. Proponuję więc zdecydowanie nie zmieniać art. 228 k.p.c. tym bardziej, że dodatkowe „korekty” w jego brzmieniu są zupełnie niepotrzebne. Dotyczy to też np. dodanej w § 1 wzmianki, że fakty powszechnie znane, które nie wymagają dowodu, sąd bierze pod uwagę bez powoływania się na nie przez strony. Czy jest w tej kwestii jakakolwiek wątpliwość?

5. Jeżeli chodzi o art. 235<sup>1</sup> k.p.c., w którym stwierdza się, że we wniosku dowodowym strona jest obowiązana oznaczyć dowód oraz „określić i wyszczególnić fakty”, które mają zostać wykazane tym dowodem”, to zainteresowaniem, ale także z dużym zdziwieniem przeczytałem w Uzasadnieniu Projektu, że takie właśnie sformułowanie ma zapewnić, iż nastąpi indywidualizacja każdego faktu i każdego dowodu, ponieważ należy zerwać ze złą praktyką, w której wnioski dowodowe strony zgłaszają „na okoliczność” zamiast na potwierdzenie konkretnych faktów. Najwyraźniej u podstaw tego zaskakującego stwierdzenia leży to, że w Uzasadnieniu Projektu neguje się to, że wyrażenia „fakt” oraz „okoliczność” w przepisach Kodeksu to synonimy. Ponadto, nadmierne znaczenie przywiązuje się do określenia „wymienić i wyszczególnić fakty”. Przecież „wymienić i wyszczególnić fakty” to nic innego jak „wskazać fakty”.

Należy podkreślić, iż także w obowiązującym stanie prawnym strona jest obowiązana wskazać tezę dowodową, czyli fakt, który ma być wykazany za pomocą wnioskowanego środka dowodowego. Jeżeli zaś wniosek strony w tym zakresie byłby nieprecyzyjny, to rolą

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

przewodniczącego jest wezwanie strony do doprecyzowania wniosku dowodowego, w przeciwnym razie nie byłoby możliwe sformułowanie tezy w postanowieniu dowodowym. W praktyce w przeszłości pojawiał się zaś niekiedy - może i wygodny - „zwyczaj” dopuszczania przez sąd dowodów na bliżej niesprecyzowane „okoliczności pozwu”. Jeżeli w praktyce wspomniane zasady budzą wątpliwości, to należy „uzdrawiać” praktykę, a nie przepisy. Projektowana zmiana brzmienia przepisów jest zaś niepotrzebna i nie ma żadnego znaczenia praktycznego.

6. Dość zaskakujące jest uregulowanie zamieszczone w art. 242<sup>1</sup> k.p.c., według którego strona, która wносиła o wezwanie „na czynności sądu” świadka, biegłego lub innej osoby, powinna „dołożyć starań, by osoba ta stawiła się w wyznaczonym czasie i miejscu, w szczególności zawiadomić ją o obowiązku, czasie i miejsca stawiennictwa”. W Uzasadnieniu Projektu zaznaczono, że przepis ten czyni stronę „współodpowiedzialną” za sprawne prowadzenie postępowania dowodowego. Jak można mniemać, chodzi tu nie tyle o to, żeby strona dublowała czynności sądu związane z wezwaniem świadka czy biegłego na rozprawę, lecz o to, aby strona „perswazją” skłoniła te osoby do przybycia. Jest to niewątpliwie rozwiązanie nowatorskie, wątplię jednak, czy właśnie stronom należy powierzać zadanie „wpływania” na świadków czy biegłych, aby „naleźycie” wykonali swe obowiązki. Taka „presja” może być różnie odczytana przez osoby, których dotyczy.

7. Zmiany proponowane w art. 242<sup>2</sup> i 266 k.p.c., dotyczące przyjmowania przyrzeczenia, i związane z tym uchylenie art. 270 k.p.c. nie mają żadnego praktycznego znaczenia i można sobie darować ich wprowadzanie. Nie przekonuje argument powołany w Uzasadnieniu Projektu, jakoby proponowana zmiana przepisów dotyczących odebrania przyrzeczenia była potrzebna zwłaszcza w obliczu pojawienia się w sądownictwie „nowej kategorii orzeczników: referendarzy sądowych”. Otóż referendarz sądowy nie jest sędzią i poza jakąkolwiek dyskusją jest to, że nie jest również żadnym „orzecznikiem”, lecz urzędnikiem sądowym, któremu prawo pozwala na dokonywanie niektórych czynności w postępowaniu cywilnym. Orzekanie to sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, a ten należy wyłącznie do sądów.

Żadna merytoryczna zmiana nie wynika również z nadania nowego brzmienia art. 263 k.p.c. (przesłuchanie świadka w miejscu jego pobytu). Jest to zmiana niepotrzebna.

8. Jeżeli chodzi z kolei o regulację zamieszczoną w art. 243<sup>2</sup> k.p.c., zgodnie z którym dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia, a dopiero pomijając dowód z takiego dokumentu sąd

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

wydać postanowienie, to niewątpliwie jest ona istotna dla sądu, który nie będzie musiał wydawać postanowienia o dopuszczeniu dowodów, w którym należy doprecyzować dokument oraz wskazać tezę dowodową. Uniemożliwi to jednak stronie przeciwnej ustosunkowanie się co do potrzeby dopuszczenia dowodu i jego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Problem pojawi się także przy sporządzeniu uzasadnienia wyroku, jeżeli dopiero wtedy okaże się, że fakty, których wykazaniu miały służyć pewne dokumenty dopuszczone *en bloc* na podstawie art. 243<sup>2</sup> k.p.c., nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Uważam, że potrzeba wprowadzenia omawianej regulacji jest wysoce wątpliwa.

9. Pozytywnie co do zasady należy ocenić propozycję dopuszczenia ewentualności składania przez świadka zeznań na piśmie (art. 271<sup>1</sup> k.p.c.), ale na uwadze należy mieć, że w tym przypadku sąd traci możliwość osobistej oceny wiarygodności świadka, co niekiedy może być mankamentem. Pisemne zeznania świadków znane są w praktyce arbitrażu, w którym z reguły od stron zależy, czy poprzestać na tej formie zeznań, czy uzupełniająco przesłuchać świadka także na rozprawie. Przy pisemnych zeznaniach świadków strony postępowania arbitrażowego formułują pytanie, na które świadek ma odpowiedzieć oraz kolejność odpowiedzi. Brak unormowania tych zagadnień w art. 271<sup>1</sup> k.p.c. sprawia, że instytucja ta będzie wywoływała wątpliwości w praktyce. Dlatego też lepiej dopracować omawianą regulację.

Za dyskusyjne natomiast można uznać wprowadzenie projektowanego art. 278<sup>2</sup> k.p.c. dotyczącego tzw. świadka eksperta. Nie dostrzegam szczególnych zalet tej propozycji.

Jeżeli chodzi z kolei o art. 278<sup>1</sup> k.p.c., w którym normuje się ewentualność dopuszczenia dowodu z opinii sporządzonej w innym postępowaniu, to jest on zbyt enigmatyczny i będzie rodził problemy w praktyce. Nie wchodząc w szczegóły, należy zauważyć, że w praktyce może pojawić się problem rozgraniczenia „dowodu z opinii biegłego” sporządzonej w innym postępowaniu od „dowodu z dokumentu” obejmującego oświadczenie wiedzy osoby trzeciej, którą jest ekspert w jakiejś dziedzinie wiedzy. W tym ostatnim przypadku nie mamy oczywiście do czynienia z dowodem z opinii biegłego, lecz dowodem z dokumentu prywatnego, którego moc dowodowa jest pochodną wiarygodności wystawcy dokumentu. Oby jednak praktyka, przy uwzględnieniu art. 278<sup>1</sup> k.p.c. *a contrario*, nie zdyskwalifikowała znaczenia dowodowego wspomnianych dokumentów prywatnych.

### **VII. Ogłaszanie, uzasadnianie i doręczanie orzeczeń**



## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

1. W art. 326 § 1 k.p.c. przewiduje się, że odroczenie ogłoszenia wyroku może nastąpić na oznaczony termin przypadający nie później niż miesiąc po zamknięciu rozprawy. Następuje zatem wydłużenie dotychczasowego dwutygodniowego terminu, co wprawdzie można uznać za zabieg usprawiedliwiony nadmiernym obciążeniem sędziów, ale jednocześnie pogarszający sytuację strony, która przez dłuższy czas pozostaje w stanie niepewności.

Termin ma oczywiście instrukcyjny charakter, ale aby zapobiec jego przekraczaniu w powołanym przepisie jako sankcję przewiduje się otwarcie rozprawy na nowo. Rozwiązanie takie jest nie do przyjęcia. Absurdem bowiem jest to, aby w imię przyspieszenia postępowania wprowadzać unormowanie, którego faktycznie prowadzić może do przedłużenia procesu. Czemu zaś merytorycznie ma służyć na nowo otwarta rozprawa? To zwykła strata czasu.

2. Szczególną uwagę należy zwrócić na unormowanie, zgodnie z którym przesłanką wniesienia środka zaskarżenia jest uprzednie złożenie przez stronę wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia. Rozwiązanie to jest uzasadniane przede wszystkim względami fiskalnymi, albowiem od wniosku o sporządzenie uzasadnienia wprowadzona ma zostać dość wysoka opłata. Sam wniosek o sporządzenie uzasadnienia staje się zatem ważną instytucją prawa procesowego. Wniosek niedopuszczalny, spóźniony, nieopłacony bądź dotknięty brakami, których nie usunięto mimo wezwania sąd odrzuca, a to zamyka drogę do zaskarżenia. Takie unormowanie różni się z oczekiwaniami środowiska radców prawnych, które postulowało, żeby wniosek o sporządzenie uzasadnienia całkowicie odformalizować. Fiskalizm powyższego unormowania jest tym bardziej ewidentny, że – jak wynika z art. 331 k.p.c. – nawet jeżeli uzasadnienie jest sporządzone z urzędu strona nie jest zwolniona od zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia.

Podobne zmiany przewidziane są w odniesieniu do postanowień. W szczególności należy zwrócić uwagę, że według art. 357 § 2 k.p.c. doręczenie stronom z urzędu postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym nie będzie obejmować - jak dotąd - także uzasadnienia, jeżeli strona nie wniesie o jego sporządzenie, a to zgodnie z projektowanym art. 357 § 2<sup>1</sup> k.p.c. Tego rodzaju propozycje prowadzą prostą drogą do formalizowania i komplikowania postępowania.

3. Nowością jest także to, że we wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku należy wskazać, czy uzasadnienia ma dotyczyć całości wyroku, czy jego części, a w szczególności poszczególnych rozstrzygnięć (art. 328 § 3 k.p.c.). Nie przeceniałbym jednak praktycznego znaczenia tego unormowania, ponieważ spodziewam się, że „na wszelki wypadek” i tak żądanie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

będzie dotyczyło uzasadnienia całości wyroku. Na tym etapie strona i tak z reguły jeszcze nie wie, w jakim zakresie będzie skarżyć wyrok.

Dwutygodniowy termin na sporządzenie uzasadnienia wyroku liczony ma być od dnia wpływu wniosku do właściwego sądu (art. 329 § 2 k.p.c.), a nie jak dotąd od dnia zgłoszenia wniosku przez stronę, co jest rozwiązaniem słusznym.

4. Wreszcie, uwagę należy zwrócić na przepis art. 330 § 4 k.p.c. którego hipoteza zakłada niemożność sporządzenia uzasadnienia. Jeżeli więc sporządzenie uzasadnienia okaże się niemożliwe (sic!), prezes sądu zawiadamia o tym stronę i poucza się ją, że termin do wniesienia środka odwoławczego biegnie wówczas od doręczenia jej zawiadomienia. Jest to zaiste rozwiązanie nietypowe. O jakie przypadki może tu chodzić – śmierć sędziego, zwolnienie sędziego ze służby, przejście sędziego w stan spoczynku?

Proponowany przepis narusza prawo strony do poznania motywów rozstrzygnięcia i uważam, że nie powinien on być uchwalony.

5. W niedobrym kierunku zmierza projektowany § 2<sup>1</sup> w art. 357 k.p.c., z którego wynika, że postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym i podlegające zaskarżeniu sąd uzasadnia tylko na żądanie strony zgłoszone w terminie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia. Przepis ten wskazuje, że nie chodzi tu ani o deklarowaną szybkość postępowania, ani tym bardziej o poprawę sytuacji strony w postępowaniu, lecz po prostu o odciążenie sądów.

## **VIII. Środki zaskarżenia**

### **A. Apelacja**

1. Generalnym założeniem zmian w zakresie apelacji jest to, aby „dociążyć” sądy drugiej instancji i przenieść na nie zadania w zakresie badania przesłanek skutecznego wniesienia skargi apelacyjnej. Należy wszakże rozważyć, czy zwiększenie obciążenia sądów drugiej instancji nie spowoduje z kolei zwłoki w rozpoznawaniu spraw w postępowaniu odwoławczym. Interesująca byłaby zatem informacja, jak na projektowane rozwiązanie zapatrują się sędziowie sądów drugiej instancji.

Jak się wydaje, przesunięcie czynności kontrolnych wyłącznie do zakresu kompetencji sądów drugiej instancji nie powinno mieć znaczenia dla stron i uczestników postępowania, np. bez znaczenia jest okoliczność, że doręczenie odpisu apelacji przeciwnikowi będzie dokonywane przez sąd drugiej instancji (art. 373<sup>1</sup> k.p.c.).

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Za drugorzędne i nieistotne uważam zmiany projektowane w art. 368 k.p.c., a polegające na dodaniu w nim §§ 1<sup>1</sup> i 1<sup>2</sup>, które odnoszą się do powoływania w skardze apelacyjnej nowych faktów i dowodów oraz wykazywania, że nowe fakty i dowody, nie mogły być przedstawione w pierwszej instancji. Te regulacje to przecież oczywistość (pojęcie nowych faktów i dowodów jest przecież już dawno wyjaśnione w nauce i orzecznictwie<sup>23</sup>) i mają one wyłącznie „instruktarzowy” charakter. Z tego względu są one zbędne.

Swe, w najwyższym stopniu krytyczne stanowisko, co do proponowanej regulacji oddalenia powództwa w razie jego „oczywistej bezzasadności” (art. 191<sup>1</sup> k.p.c.) wyraziłem już wyżej. W tym miejscu dodam tylko, że proponowany art. 367<sup>1</sup> k.p.c., dotyczący apelacji w takiej sprawie, wraz z art. 191<sup>1</sup> k.p.c. oraz innymi związanymi przepisami należy jak najszybciej i kategorycznie usunąć z Projektu.

Absolutnie nie do przyjęcia jest zmiana proponowana w art. 385 § 5 k.p.c., z którego wynika, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd pierwszej instancji rozpoznaje ją w tym samym składzie. Nieporozumieniem są argumenty, które znalazły się w Uzasadnieniu Projektu, a które nawiązują do tego, że sąd, który popełnił błędy powinien ponieść skutki w postaci dodatkowego nakładu pracy. Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie jest „karą” dla sądu, który wydał zaskarżony wyrok, lecz ma umożliwić świeże spojrzenie na sprawę przez inny skład sądu, „nieuprzedzony” do sprawy wcześniejszym postępowaniem.

Ponadto, kategorycznie należy odrzucić zmianę proponowaną w art. 386 § 6 k.p.c., z którego wynika, że sąd ponownie rozpoznający sprawę nie jest związany oceną sądu drugiej instancji także wtedy, gdy „*po wydaniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy albo inny sąd drugiej instancji wyraził odmienną ocenę prawną*”. Przecież judykatura Sądu Najwyższego i kształtowanie się linii orzeczniczych, o czym wspomina się w Uzasadnieniu Projektu (s. 78), nie są źródłem prawa i nie mogą stanowić formalnej podstawy do odstąpienia wskazań sądu drugiej instancji. Stanowiska tego nie podważa okoliczność, że w praktyce oddziaływanie orzecznictwa Sądu Najwyższego na sądownictwo powszechne jest faktem.

**B. Zażalenie**

---

<sup>23</sup> Z wielu zob. T. Ereciński, w: red. T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2016, s. 42.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

1. W Uzasadnieniu Projektu (s. 81) stwierdza się, że nowelizacja wprowadza zasadę rozpoznawania spraw incydentalnych przez sąd tej samej instancji. Odbywa się to przez rozszerzenie idei zażalenia poziomego, a więc rozpoznawanego przez ten sam sąd, który wydał skarżone postanowienie. Wyjątki mają dotyczyć postanowień sądu pierwszej instancji kończących postępowanie w sprawie, a ponadto postanowień sądu pierwszej instancji i zarządzeń przewodniczącego, których przedmiotem jest: 1) zwrot pisma wniesionego jako pozew, z którego nie wynika żądanie rozpoznania sprawy; 2) zwrot pozwu; 3) odmowa odrzucenia pozwu; 4) przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie; 5) zawieszenie postępowania i odmowa podjęcia zawieszono postępowania (projektowany art. 394 k.p.c.).

Co do zasady jestem przeciwnikiem zażalenia poziomego, ponieważ stwarza ono ryzyko, że „ujednolicone” poglądy wśród sędziów tego samego wydziału (lub nawet innego wydziału), którzy rozpoznają zażalenie, spowodują, że szansa powodzenia zaskarżenia maleje. Przede wszystkim jednak rozpoznawanie zażalenia przez sąd tej samej instancji pozostaje w sprzeczności z dewolutywnym charakterem tego środka odwoławczego. Rozumiem jednak, że zjawisko mnożenia zażeń jest istotnym sposobem na przedłużanie postępowania i konieczne są jakieś kroki, aby temu zapobiec. W moim przekonaniu wystarczający mechanizm przewiduje się w omówionym wyżej art. 394<sup>3</sup> k.p.c., z tym że zamiast rozwiązania polegającego na pozostawieniu zażalenia złożonego dla zwłoki bez rozpoznania, za właściwe uważałbym odrzucenie (niezaskarżalne) zażalenia przez sąd, który wydał skarżone postanowienie.

Jeżeli jednak zażalenie poziome ma stać się generalną zasadą w postępowaniu cywilnym (zob. art. 394<sup>1a</sup> oraz art. 394<sup>2</sup> k.p.c.), to – jak zaznaczyłem - zażalenie w Kodeksie postępowania cywilnego zaliczone jest do odwoławczych środków zaskarżenia, a te charakteryzują się dewolutywnością. W razie wyłączenia dewolutywności zażalenia należałoby rozważyć, czy przepisy o zażaleniu mogą nadal pozostać w dziale V - „Środki odwoławcze”.

#### **C. Skarga na orzeczenie referendarza sądowego**

1. O projektowanych zmianach przepisów o skardze na orzeczenie referendarza sądowego można powiedzieć przede wszystkim to, że prosta i klarowna regulacja zostać ma rozbudowana i skomplikowana w takim stopniu, że staje się ona zupełnie nieczytelna. Absolutnie nie można zgodzić się z przyznaniem referendarzom prawa do uchylania we własnym zakresie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

zaskarżonych orzeczeń (art. 398<sup>22</sup> § 5 k.p.c.), a to właśnie dlatego, że referendarze nie są sądem. Przenoszenie w tym zakresie wzorców z postępowania zażaleniowego jest nieuprawnione. U podstaw ustawowego dopuszczenia w postępowaniu cywilnym referendarza leży założenie, że jego czynność dokonana jest tylko w zastępstwie sądu i jest to czynność „prowizoryczna” w tym znaczeniu, że w razie wniesienia skargi, czynność ta zostaje zniweczona i – zgodnie z ogólnymi regułami – zostaje zastąpiona przez czynność sądu. „Poprawianie” wadliwej czynności przez samego referendarza to nieporozumienie.

2. Nieporozumieniem jest również stosowanie do skargi na orzeczenie referendarza przepisów o zażaleniu (projektowany art. 398<sup>22</sup> § 2 k.p.c.). Skarga to środek o charakterze restytucyjnym i niedewolutywnym. Jeżeli do skargi na czynność referendarza miałyby się stosować przepisy o zażaleniu, to lepiej w ogóle zrezygnować ze skargi jako środka zaskarżenia orzeczenia referendarza i po prostu w jego miejsce wprowadzić zażalenie. Takiego rozwiązania nie przyjęto w Kodeksie dlatego, że zakładano, iż skutek wniesienia skargi na orzeczenie referendarza orzeczenie to przestaje istnieć (traci moc), a sąd orzeka w sprawie jako pierwsza instancja. Tu nie ma i nie może być żadnej analogii do zażalenia (nawet do zażalenia poziomego), stosowanie więc przepisów o zażaleniu jest wadliwe konstrukcyjnie.

Nieco odmiennie unormowano natomiast skargę na orzeczenie referendarza w przypadku z art. 398<sup>23</sup> k.p.c. (skarga na orzeczenie referendarza w przedmiocie kosztów oraz odmowy ustanowienia adwokata lub radcy prawnego). Ze względu na szczególny przedmiot rozstrzygnięcia (a także przez wzgląd na szybkość postępowania) skarga na orzeczenie referendarza ukształtowano jako środek *quasi* dewolutywny. Wprowadzając bowiem zasadę, że sąd rozpoznający skargę działa jako sąd drugiej instancji. Dzięki temu uzyskano efekt niezaskarżalności orzeczenia sądowego. Ten zupełnie inny model skargi na orzeczenie referendarza przejęto następnie w art. 767<sup>3a</sup> k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym.

Proponowane w projektowanym art. 398<sup>22</sup> § 2 k.p.c. rozwiązanie, że do skargi na orzeczenie referendarza stosuje się odpowiednio przepisy o zażaleniu jest wadliwe, o czym świadczy dobitnie treść § 6 tego przepisu, w którym (zasadnie) stwierdza się, że sąd rozpoznaje sprawę jako sąd pierwszej instancji.

3. Co się zaś tyczy stosowania przepisów to może być ono uzasadnione jedynie w odniesieniu do tych przypadków, w których sąd rozpoznaje skargę jako druga instancja. Jeżeli zaś miałyby być wprowadzona reguła, że w każdym przypadku przy rozpoznaniu skargi sąd działa

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

jako druga instancja (czego Projekt słusznie nie przewiduje), to wtedy – jak wspomniano - konsekwentnie trzeba byłoby zamiast skargi wprowadzić zażalenie na orzeczenie referendarza.

**Postępowanie w sprawach gospodarczych**

1. W Projekcie przewiduje się przywrócenie w Kodeksie postępowania cywilnego przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Jako jedyny argument za przywróceniem tego postępowania przytacza się wydłużenie postępowań w sprawach gospodarczych po 3 maja 2012 r., kiedy to przestały obowiązywać wcześniejsze przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zastanawiające jest emocjonalne przyzwyczajanie niektórych środowisk, zwłaszcza sędziowskich do idei istnienia odmiennych przepisów normujących postępowanie w sprawach gospodarczych (a więc w sprawach pomiędzy przedsiębiorcami związanymi z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą). Uzasadnienia dla istnienia takich regulacji upatruje się właściwie wyłącznie w potrzebie szybkiego rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy przedsiębiorcami, a usprawiedliwieniem dla istnienia odmienności proceduralnych, czasem drastycznie niekorzystnych dla stron tego postępowania, ma być rzekomy profesjonalizm przedsiębiorców. Są to argumenty bałamutne.

Po pierwsze – szybkość postępowania nie jest wartością ważniejszą niż należyte, prawidłowe rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy. Myślę, że nikomu nie zależy na tym, że sprawę szybko przegrać. Dążenie do sprawnego postępowania cywilnego (bo szybkość nie jest jednoznaczna ze sprawnością postępowania) powinno cechować proces cywilny niezależnie od tego, czy toczy się on między przedsiębiorcami czy pomiędzy osobami nie mającymi takiego statusu. Czyż sprawa o zwrot pożyczki pomiędzy zwykłymi uczestnikami obrotu prawnego nie zasługuje na rozpatrzenie równie szybko jak taka sprawa pomiędzy przedsiębiorcami. A czy np. sprawa o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy o dzieło, w której jako powód występuje konsument nie wymaga tak szybkiego rozstrzygnięcia jak identyczna sprawa wszczęta przez przedsiębiorcę? Czy z rozstrzygnięciem sprawy na tle umowy o roboty budowlane trzeba się spieszyć bardziej w przypadku, gdy zaistniała ona pomiędzy przedsiębiorcami niż wtedy gdy inwestorem nie jest przedsiębiorca?

Po drugie – twierdzenie, że od przedsiębiorców, jako stron procesu cywilnego, można więcej wymagać niż od innych, a to ze względu na ich profesjonalizm, jest założeniem fałszywym. Przedsiębiorca jest przecież profesjonalistą wyłącznie w zakresie praktyki prowadzenia działalności gospodarczej, a nie w zakresie prawa. Nie zmienia tego fakt, że relatywnie wąska grupa dużych przedsiębiorców korzysta z rozbudowanej obsługi prawnej i zatrudnia większą

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

liczbę radców prawnych. Wielokrotnie większa liczba spośród przedsiębiorców na to sobie nie może pozwolić, a niektórych nierzadko w ogóle nie stać na opłacenie fachowego pełnomocnika procesowego.

W moim przekonaniu przytaczanie argumentu o rzekomo bardziej pożądanej szybkości postępowania w sprawach gospodarczych, którą zapewnia profesjonalizm stron, to demagogia. Jeżeli szybkość postępowania rzeczywiście zależy od profesjonalizmu stron bądź ich pełnomocników, to może lepiej wprowadzić jakieś „postępowanie odrębne w sprawach, w których strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników” albo lepiej - przymus adwokacko – radcowski przed wszystkimi sądami.

Ponadto zauważmy, że do profesjonalizmu stron postępowania gospodarczego projektodawcy nie przywiązują chyba jednak specjalnej wagi, skoro w Projekcie zakłada się, że sprawy z umów o roboty budowlane, z umów leasingu oraz przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy są sprawami gospodarczymi, bez względu na to czy po obu stronach występują przedsiębiorcy (projektowany art. 10b ust. 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych)<sup>24</sup>.

Po trzecie – praktyka postępowania gospodarczego wykazywała, że pewne „usprawnienia” procesowe, będące niekiedy „pułapkami” na stronę (w tym także prekluzja w zbieraniu materiału procesowego), nawet jeśli reprezentuje ją fachowy pełnomocnik, prowadziły nierzadko do rozstrzygnięć nie odpowiadających rzeczywistemu stanowi faktycznemu.

2. Wymaga przypomnienia, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych zostało wprowadzone do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 24 maja 1989 o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175 ze zm.). Ustawa została uchwalona zatem jeszcze przed częściowo wolnymi wyborami czerwcowymi, których przeprowadzenie w 1989 r. wieściło upadek PRL. Obecnie zapomina się często, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych było ideą ze schyłku okresu komunistycznego w Polsce, a wprowadzono je jako konsekwencję likwidacji tzw. Państwowego Arbitrażu Gospodarczego (dalej w skrócie „PAG”), który w czasach PRL - nie będąc wyposażony ani w niezależność ani w niezawisłość arbitrów - zajmował się rozstrzygnięciem sporów pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

---

<sup>24</sup> Przewidziano wszakże ewentualność rozpoznania ich według przepisów ogólnych na wniosek strony (art. 779<sup>83</sup> § 1 k.p.c.).

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

W pewnym sensie postępowanie w sprawach gospodarczych było kontynuacją idei odrębności spraw gospodarczych, którą w PRL realizował PAG. Likwidacja PAG wynikała z chęci powierzenia spraw gospodarczych niezawisłym sądom, ale trwała dyskusja, czy powinny to być sądy powszechne czy może sądy szczególne<sup>25</sup>. Ostatecznie, jak wiadomo, sprawy te przekazano wydziałom gospodarczym utworzonym w ramach sądownictwa powszechnego, co w pewnym sensie nawiązywało do instytucji wydziałów handlowych z okresu międzywojennego. Wprowadzenie odmienności proceduralnych postępowania w sprawach gospodarczych nie miało natomiast żadnego odniesienia w tradycji polskiej.

Pierwotnie odrębności postępowania w sprawach gospodarczych nie były drastycznie odmienne od zasad ogólnych procesu. Zmieniło się to dopiero w wyniku nowelizacji z 2006 r., która ukształtowała instytucje postępowania w sprawach gospodarczych w taki sposób, że postępowanie to straciło praktycznie punkty styżne ze zwykłym postępowaniem procesowym w sprawach cywilnych i w przeważającej mierze z naczelnymi zasadami procesowymi.

Krytyka proceduralnego wyodrębnienia postępowania w sprawach gospodarczych, która zaowocowała jego likwidacją w efekcie nowelizacji z dnia 16 września 2011 r., narastała od dawna. Podkreślano, że: 1) istnienie odrębności proceduralnych w postępowaniu w sprawach gospodarczych jest unikatem na skalę światową; 2) jego istnienie było może usprawiedliwione w okresie transformacji z gospodarki nakazowo-rozdzielczej do gospodarki rynkowej, ale przesłanki jego utrzymywania zdezaktualizowały się; 3) sprawy gospodarcze z prawnego punktu widzenia nie różnią się znacząco od innych spraw, a jedynym wyznacznikiem tego postępowania jest status stron; 4) różnicowanie procedury ze względu na kryterium statusu stron jest sprzeczne z zasadą równości wobec prawa; 5) fałszywe jest założenie, że „profesjonalizm” przedsiębiorców uzasadnia narzucenie im surowszych wymagań w prowadzeniu procesu<sup>26</sup>. Świadomość konieczności likwidacji odrębności postępowania w sprawach gospodarczych stała się powszechna, a sama likwidacja – w moim przekonaniu – niezbędna<sup>27</sup>.

---

<sup>25</sup> Szerzej T. Wiśniewski, w: red. T. Wiśniewski, System Prawa Handlowego, t. 7, Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych, Warszawa 2007, s. 8i n.

<sup>26</sup> Zob. literatura powołana przez T. Wiśniewskiego, w: red. T. Wiśniewski, System Prawa Handlowego, t. 7, Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych z udziałem przedsiębiorców, Warszawa 2013, s. 11 i n.

<sup>27</sup> Sugestie takie wysuwałem już 2003 r. podczas obrad Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości, chociaż inicjatywa uchylecia przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych pojawiła się znacznie później i wyszła od kogoś innego.



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Jedyny walor postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, który przemawiał za utrzymaniem tego postępowania, polegał na tym, że ze względu na zaostrzone rygory tego postępowania wobec stron, niedopuszczalność niektórych czynności procesowych czy pomijanie twierdzeń i dowodów nie przedstawionych w pozwie bądź odpowiedzi na pozew (prekluzja) prowadzenie, postępowania nie wymagało od sędziego takiego nakładu pracy, jak w zwykłym postępowaniu procesowym, przez co, sędzia mógł poświęcić równolegle więcej czasu innym sprawom. Znaczenia tego elementu nie lekceważę, ale jeśli diagnoza ta jest słuszna, to usprawnienie postępowania w sprawach gospodarczych można uzyskać przez zwiększenie liczby sędziów gospodarczych, ewentualnie przez poprawę organizacji ich pracy, bez wprowadzenia odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych.

W znanych mi systemach prawnych, w krajach o rozwiniętej kulturze prawnej i wielowiekowej tradycji, postępowania odrębne w sprawach gospodarczych nie istnieją. Jeżeli obiektywną zaletą takiego postępowania jest przyspieszenia postępowania, to dlaczego w żadnym kraju poza Polską nie wprowadza się odrębności dla rozpoznawania spraw pomiędzy przedsiębiorcami?

Mając na względzie wszystkie powyższe względy, w konkluzji wyrażam pogląd, że przywracanie do polskiego systemu prawa procesowego cywilnego odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych nie ma żadnych podstaw merytorycznych i nie jest usprawiedliwione innymi godnymi uwzględnienia przyczynami.

3. Jeżeli zaś chodzi o szczegółowe unormowania, które znalazły się w Projekcie w odniesieniu do postępowania w sprawach gospodarczych, to nasuwają one poniższe uwagi.

W świetle Projektu w przepisach o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych istnieje tylko jeden realny instrument procesowy, który rzeczywiście może uprościć, a w rezultacie także przyspieszyć postępowanie w sprawie. Jest nim ciesząca się nienajlepszą sławą prekluzja w gromadzeniu materiału procesowego (przedstawieniu twierdzeń i wniosków dowodowych). Ewidentne mankamenty instytucji prekluzji w gromadzeniu materiału procesowego, której elementy zaczęły pojawiać się w Kodeksie postępowania cywilnego poczynając od nowelizacji z 2000 r., doprowadziły do całkowitego jej wyeliminowania z polskiego prawa procesowego z dniem 3 maja 2012 r. i zastąpienia jej przemyślanym, wzorowanym na rozwiązaniach zachodnich, modelem dyskrecyjnej władzy sędziego. W tym modelu (obecnie obowiązującym) surowość prekluzji jest łagodzona przez uprawnienie sędziego do decydowania, czy spóźnione twierdzenie i wnioski dowodowe powinny być w sprawie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

uwzględnione, a decydują o tym takie kryteria, jak: brak winy strony w uchybieniu, brak zwłoki w razie dopuszczenia spóźnionego dowodu albo inne szczególne okoliczności sprawy. Jest to rozwiązanie bardziej elastyczne i zdecydowanie lepsze od modelu czystej prekluzji, która poza krótkim okresem obowiązywania od roku 2006 r., jest obca polskiej tradycji prawnej. Orzecznictwo powstałe w okresie obowiązywania przepisów statuujących prekluzję w postępowaniu gospodarczym wykazuje, jak jest to instytucja sprzeczna z poznaniem prawdy w procesie. No cóż, faktem jest jednak, że idea dążenia do poznania prawdy nie wszystkim jest bliska. Niekiedy bowiem przedkłada się komfort pracy sędziego nad zgodność wyroku z rzeczywistym stanem faktycznym. Z takim podejściem nie można się jednak zgodzić.

Przepisy przewidujące w postępowaniu gospodarczym prekluzję w gromadzeniu materiału procesowego zamieszczone są w art. 479<sup>82</sup> k.p.c. Do kwestii tej nawiązuje także art. 479<sup>81</sup> k.p.c. Jeżeli art. 479<sup>82</sup> § 4 k.p.c. miałby zostać uchwalony, to zdecydowanie należy postulować jego modyfikację. Proponuję nadać mu brzmienie:

*„§ 4. Spóźnione twierdzenia i dowody podlegają pominięciu, chyba że strona wykaże, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy albo że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane niezwłocznie.”*

Proponowana wyżej formuła mogłaby być wprost przeniesiona do ogólnych przepisów o procesie (por. wyżej pkt IV), co – jak sądzę – pozwoliłoby ostatecznie zrezygnować z ponownego wprowadzania postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych.

4. Nie znajduję żadnego usprawiedliwienia dla pomysłu skrócenia terminów umorzenia postępowania zawieszzonego na podstawie art. 182 § 1 (art. 479<sup>85</sup> § 6 k.p.c.) oraz wznowienia postępowania (art. 479<sup>85</sup> § 7 k.p.c.). Jeżeli jednak skrócenie tych terminów ma być instrumentem przyspieszenia postępowania cywilnego, a jednocześnie uważa się to za obojętne dla jakości rozpoznania sprawy, to dlaczego nie przenieść tego uregulowania do ogólnych przepisów o procesie, a wtedy uzyskamy efekt skrócenie postępowania rozpoznawczego w ogólności.

Podobnie można podejść do propozycji wprowadzenia w postępowaniu gospodarczym sześciomiesięcznego terminu do rozpoznania sprawy w danej instancji, liczonego od daty wniesienia odpowiedzi na pozew, względnie od usunięcia jej braków albo upływu terminu do jej wniesienia (art. art. 479<sup>85</sup> § 5 k.p.c.). Skoro projektodawcy przyznają, że jest to termin instrukcyjny i chodzi wyłącznie o zobowiązanie przewodniczącego do podejmowania czynności

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

w taki sposób, żeby podejmować czynności w taki sposób, aby sprawa została rozstrzygnięta w tym terminie, to dlaczego nie wprowadzić takiej normy także do ogólnych przepisów o procesie. Wszak w Uzasadnieniu Projektu zwraca się uwagę, że wprowadzenie przedmiotowego terminu ma wskazywać na priorytet szybkości postępowania. Co szkodzi, żeby taki priorytet wyeksponować także w ogólnym postępowaniu procesowym. Nie wątpię, że uzyskamy znaczące oddziaływania psychologiczne na organizację pracy sądów w sprawach cywilnych.

5. Do żadnych dobrych konsekwencji nie prowadzi wprowadzenie w postępowaniu gospodarczym zakazu występowania z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych (art. 479<sup>85</sup> § 1 k.p.c.). Zwłaszcza w sprawach z udziałem przedsiębiorców bardziej realna jest potrzeba wystąpienia z nowym roszczeniem zamiast lub obok dotychczasowego. Wyłącznie tej możliwości to zarzewie nowych procesów. Jaki sens ma skrócenie postępowanie w sprawie przez pominięcie niektórych roszczeń strony i wykreowanie innych postępowań, w których dochodzone będą te właśnie roszczenia?

6. Co się tyczy tzw. umów dowodowych, o których jest mowa w projektowanym art. 479<sup>6</sup> k.p.c., to – jeżeli przyjąć założenie, że jest to instytucja przydatna w prawie procesowym cywilnym – należałoby ją ulokować w ogólnych przepisach o procesie. Brak bowiem powodów, aby ograniczać ją wyłącznie do postępowania w sprawach gospodarczych.

7. W moim przekonaniu nie przyczyni się do przyspieszenia postępowania gospodarczego regulacja, zgodnie z którą dowody z zeznań świadków można dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 479<sup>87</sup> § 1 k.p.c.). Oznacza ona tylko tyle, że dowód z zeznań świadków będzie dopuszczony po ewentualnym przeprowadzeniu dowodu z dokumentów i dopiero wtedy sąd podejmie decyzję, czy przesłuchać świadków. Przy braku tego przepisu być może do przesłuchania świadków doszłoby przed lub równocześnie z prowadzeniem dowodu z dokumentu, ale przecież i tak o porządku przeprowadzenia dowodów, jak też o tym, czy okoliczność jest już udowodniona, decyduje sąd. Praktyczne znaczenie przepisu jest więc ograniczone. Jak sądzę mamy tu raczej do czynienia z nawiązaniem do legalnej teorii dowodowej przez ustanowienie pierwszeństwa dowodu z dokumentu przed dowodem z zeznań świadków.

Tendencję tę widać jeszcze wyraźniej w art. 478<sup>87</sup> § 2 k.p.c., w którym przewiduje się, że czynność strony, z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia - co do zasady - można wykazać tylko dokumentem.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Obydwa powyższe przepisy nie zasługują na włączenie do Kodeksu postępowania cywilnego. Niewątpliwie przeprowadzenie i ocena dowodu z dokumentu jest zadaniem prostszym i (z reguły) mniej czasochłonnym niż przesłuchiwanie świadków. Należy jednak zachować umiar w propozycjach odchodzenia od ze wszech miar nowoczesnej zasady swobody oceny dowodów na rzecz przestarzałej legalnej teorii dowodowej. Przecież relacja między dowodem z dokumentu i zeznaniami świadków jest precyzyjnie określona zarówno w prawie materialnym, jak i w przepisach o dowodzie z dokumentu. Dodatkowe unormowania są zbędne, a nawet mogą okazać się szkodliwe dla należytego wyjaśnienia sprawy.

8. W powyższych uwagach starałem się podkreślić, że rozwiązania proponowane w Projekcie w odniesieniu do postępowania w sprawach gospodarczych dadzą się w większości przenieść do ogólnych przepisów o procesie, a zatem uzyskać walor ogólności. Z niektórych proponowanych rozwiązań można zaś bez żalu zrezygnować. W moim przekonaniu konstatacja ta wzmacnia prezentowaną w nauce argumentację o braku potrzeby istnienia w polskim systemie prawa procesowego odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych.

**VIII. Inne postępowania odrębne**

**A. Postępowanie nakazowe i upominawcze**

Zmiany przepisów o postępowaniu nakazowym i upominawczym mają w zasadzie kosmetyczną naturę. Jednakże dwa spośród zmienianych przepisów budzą zastrzeżenia.

Po pierwsze – proponuje się rezygnację z regulacji, że nieznanomość miejsca pobytu pozwanego i niemożność doręczenia pozwanemu nakazu zapłaty w kraju stanowi podstawę odmowy wydania nakazu zapłaty. Odstąpienie zwłaszcza od pierwszej z tych przesłanek doprowadzi do tego, że wykreowane zostaną tytuły egzekucyjne, o których istnieniu dłużnik (pozwany) nie wie. Poszerzy się tylko skala problemów, które w obecnym stanie niesie za sobą doręczenia *per aviso* na niewłaściwy adres pozwanego.

Po drugie – uchylenie przepisu, który za podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym uznaje istnienie wyciągu z ksiąg bankowych (art. 485 § 3 k.p.c.) spowoduje, że koszty procesu o zasądzenie świadczenia na rzecz banku gwałtownie wzrosną. Nie jestem entuzjastą tego unormowania, ale z jego uchyleniem łączy się potencjalne ryzyko, że wspomniane koszty zostaną przerzucone na kontrahentów banku. Przegrany proces spowoduje obciążenie pozwanego kosztami postępowania, a będą one wyższe niż byłyby w postępowaniu nakazowym. Ponadto ryzyko związane z dochodzeniem roszczeń w stosunku do kontrahentów

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

banki zrekompensują sobie podnosząc wysokość opłat z tytułu swych czynności. Ta zmiana będzie miała niekorzystne następstwa, chyba że banki zmodyfikują swą politykę i w każdym przypadku będą żądały wystawienia przez dłużnika weksla bądź notarialnego poddania się egzekucji.

**B. Elektroniczne postępowanie upominawcze**

Proponowany w Projekcie przepis, zgodnie z którym w razie uchylecia nakazu zapłaty albo braku podstaw do jego wydania sąd umarza postępowanie (art. 505<sup>33</sup> k.p.c.), oznacza, że atrakcyjność elektronicznego postępowania nakazowego zdecydowanie zmaleje, ponieważ powód ponosić będzie ryzyko zwłoki w uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, a ponadto ryzyko zwiększonych kosztów. W tej sytuacji dojdzie do zwiększenia liczby spraw kierowanych do zwykłego postępowania upominawczego. Proponowane unormowanie należy głęboko przemyśleć.

**IX. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne**

1. W pierwszym rzędzie wskazać należy na całkowitą wadliwość proponowanej zmiany brzmienia art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c., w którym – w odniesieniu do przypadku, gdy wniosek o zabezpieczenie jest składany przed wytoczeniem powództwa – przewiduje się dodatkową podstawę zabezpieczenia polegającą na istnieniu przeszkody do wniesienia pisma wszczynającego postępowanie. To, że uprawniony składa wniosek o zabezpieczenie przed wytoczeniem powództwa nie wynika stąd, iż istnieje jakakolwiek przeszkoda do wniesienia pisma wszczynającego postępowanie. Chodzi wyłącznie o to, że zabezpieczenie jest potrzebne niezwłocznie (w tym wyraża się interes prawny wnioskodawcy), a przygotowanie i napisanie pozwu wymaga starań i czasu. Wobec powyższego nie rozumiem, co w istocie rzeczy ma zatem wykazywać wnioskodawca?

Jeżeli intencją ograniczenia możliwości uzyskania zabezpieczenia przed wszczęciem merytorycznego postępowania w sprawie ma być unikanie sytuacji, w której sąd dokonuje zabezpieczenia, które następnie upada wskutek niewytoczenia powództwa w określonym terminie, to w tym przypadku względ na oszczędzenie sądom pracy musi ustąpić przed założeniami, którym musi odpowiadać unormowanie tymczasowej ochrony prawnej w postępowaniu zabezpieczającym.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

2. Projektowana zmiana art. 741 k.p.c. związana jest w wprowadzeniem zażalenia poziomego do przepisów o procesie. Wprowadzenie zażalenia poziomego w postępowaniu zabezpieczającym ma sens zwłaszcza w przypadku, gdy o zabezpieczeniu orzeka sąd drugiej instancji.

3. Inne zmiany projektowane w odniesieniu do postępowania zabezpieczającego uważam w zasadzie za drugorzędne. Mam jedynie wątpliwość, czy uchylenie art. 748 k.p.c. zostanie właściwie odczytane w praktyce i czy nie doprowadzi do zaniechania doręczenia obowiązanemu postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia pieniężnego przez zakaz sprzedaży spółdzielczego prawa do lokalu. Doręczenie takie dla obowiązanego jest tu oczywiście konieczne.

4. Zmiany dotyczące postępowania egzekucyjnego nie nasuwają zastrzeżeń.

**X. Opłaty sądowe w sprawach cywilnych**

Równoległe z przedstawioną wyżej w zarysie nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego w Projekcie przewiduje się także liczne zmiany w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Ogólna wymowa tych zmian sprowadza się do podwyższenia opłat sądowych oraz wprowadzenia ich w odniesieniu do przypadków w których dotąd nie były one przewidziane (wspomniany wyżej wniosek strony o doręczenie wyroku z uzasadnieniem).

Być może inflacja rzeczywiście uzasadnia korektę wysokości niektórych opłat sądowych. Na uwadze należy jednak mieć, że wysokość opłat sądowych stanowi barierę w dostępie do wymiaru sprawiedliwości, a obecne opłaty na tle opłat obowiązujących w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej są już relatywnie wysokie. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że projektodawcom przyświecały inne cele niż ograniczenie dostępu obywatela do sądu, ponieważ byłoby to wyraźnie sprzeczne z deklarowanym w Uzasadnieniu Projektu celem nowelizacji.

**Prof. zw. dr hab. Andrzej Jakubecki**  
**Katedra Postępowania Cywilnego**  
**i Międzynarodowego Prawa Handlowego**  
**UMCS - Lublin**

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

*Projekt z dnia 2 lutego 2018 r.*

**Ustawa**

**z dnia .....**

**o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Kodeks cywilny**

**Art. 1. W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 155) wprowadza się następujące zmiany:**

1) w art. 65 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Osoba fizyczna ograniczona w zdolności do czynności prawnych ma zdolność procesową w sprawach wynikających z czynności prawnych, których może dokonywać samodzielnie. Nie stoi to jednak na przeszkodzie podejmowaniu przez nią czynności procesowych także przez przedstawiciela ustawowego.”;

2) po art. 65 dodaje się art. 65<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 65<sup>1</sup>. Jeżeli strona posiadająca zdolność procesową, ze względu na niepełnosprawność, nie jest w stanie samodzielnie podejmować czynności procesowych, sąd na jej wniosek lub z urzędu ustanowi dla niej kuratora.”;

3) w art. 67 § 2 otrzymuje brzmienie:

„§ 2. Za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. W zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej.”;

4) w art. 87<sup>1</sup> § 1 i 2 otrzymują brzmienie:

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

„Art. 87<sup>1</sup>. § 1. § 1. W postępowaniu przed Sądem Najwyższym, sądami apelacyjnymi oraz sądami okręgowymi jako pierwszą instancją obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, a w sprawach własności przemysłowej także przez rzeczników patentowych.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się w postępowaniu o zwolnienie od kosztów sądowych oraz o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego oraz gdy stroną, jej organem, jej przedstawicielem ustawowym lub pełnomocnikiem jest sędzia, prokurator, notariusz albo profesor lub doktor habilitowany nauk prawnych, a także gdy stroną, jej organem lub jej przedstawicielem ustawowym jest adwokat, radca prawny lub radca Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.”;

5) w art. 126 po § 1<sup>28</sup> dodaje się § 2<sup>2</sup> w brzmieniu:

„§ 2<sup>2</sup>. Pismo procesowe wnoszone przez osobę prawną lub stronę reprezentowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa, powinno zawierać aktualny numer telefonu oraz adres poczty e-mail strony wnoszącej pismo i jej pełnomocnika, jeśli został ustanowiony.”;

6) po art. 130<sup>5</sup> dodaje się art. 130<sup>6</sup> w brzmieniu:

„Art. 130<sup>6</sup>. Wezwania, o których mowa w art. 130-130<sup>4</sup> mogą być dokonywane drogą elektroniczną na adres e-mail strony, jeżeli został on wskazany w piśmie procesowym lub znajduje się w aktach sprawy. Wezwanie dokonane w ten sposób wywołuje skutki przewidziane w niniejszym kodeksie, jeżeli jest niewątpliwe, że doszło do wiadomości adresata.”;

7) w art. 137 uchyla się § 1;

8) art. 192 otrzymuje brzmienie:

„Art. 192. § 1. Z chwilą wniesienia pozwu do sądu:

---

<sup>28</sup> Przepis proponowany w Projekcie Ministerialnym.



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

1) nie można w toku sprawy wszcząć pomiędzy tymi samymi stronami nowego postępowania o to samo roszczenie;

2) zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej.

§ 2. W razie wniesienia dwóch lub więcej pozwów do sądu w tym samym dniu, skutki określone w § 1 powstają w chwili złożenia pierwszego z nich.”;

9) w art. 224 po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 1<sup>1</sup>. Jeżeli po przeprowadzeniu dowodów sąd uzna, że roszczenie powoda nie jest usprawiedliwione co do zasady, przewodniczący zamyka rozprawę bez przeprowadzenia dowodów co do wysokości żądania powoda.”;

10) po art. 328 dodaje się art. 328<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 328<sup>1</sup>. Strona obecna przy ogłoszeniu sentencji może zgłosić wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem ustnie do protokołu bezpośrednio po ogłoszeniu sentencji.”;

11) po art. 369 dodaje się art. 369<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Art. 369<sup>1</sup>. Jeżeli apelacja jest oczywiście uzasadniona, sąd, który wydał zaskarżony wyrok, może na posiedzeniu niejawnym, nie przesyłając akt sądowi drugiej instancji, zmienić albo uchylić zaskarżony wyrok i w miarę potrzeby rozpoznać sprawę na nowo, chyba że strona przeciwna też wniosła apelację.”;

12) uchyla się art. 505<sup>1</sup> – 505<sup>14</sup>;

13) w art. 734 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Jeżeli dla rozpoznania sprawy w pierwszej instancji właściwych przemiennie jest kilka sądów, w razie złożenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia w jednym z tych sądów

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

przed wszczęciem postępowania w sprawie, sąd ten staje się wyłącznie właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji.”;

14) w art. 777 § 1 po pkt 1<sup>1</sup> dodaje się pkt 1<sup>2</sup> w brzmieniu:

„1<sup>2</sup>) ugoda zawarta przez strony reprezentowane przy jej podpisaniu przez adwokatów lub radców prawnych, w której jedna lub obie strony zobowiązują się bezwarunkowo do zapłaty dokładnie oznaczonej sumy pieniężnej lub wydania rzeczy oznaczonych co do gatunku, ilościowo w ugodzie określonych, albo też wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej.”

15) w art. 929 skreśla się § 1<sup>1</sup>.

**Art. 2. W ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2017 r., poz. 459, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:**

1) w art. 43 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Zakres uprawnień kuratora co do prowadzenia spraw osoby prawnej do czasu powołania organów osoby prawnej albo jej likwidacji, w szczególności do dokonywania czynności prawnych i procesowych za osobę prawną, określa postanowienie sądu o jego ustanowieniu.”

2) w art. 482 po § 1 dodaje się § 1<sup>1</sup> w brzmieniu:

„§ 1<sup>1</sup>. W przypadku, o którym mowa w § 1 wierzyciel może żądać odsetek w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.”

### **Uzasadnienie**

Celem zmian proponowanych w Projekcie jest przyspieszenie postępowania cywilnego. Unormowania zawarte w Projekcie zostały opracowane na podstawie propozycji zgłoszonych przez środowisko radców prawnych oraz postulatów wysuwanych w nauce. W założeniu niniejszy Projekt stanowi uzupełnienie opracowanego w Ministerstwie Sprawiedliwości projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 27 listopada 2017 r. W razie uwzględnienia przez Ministerstwo Sprawiedliwości rozwiązań legislacyjnych proponowanych w niniejszym

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Projekcie, do projektu ministerialnego z dnia 2017 r. można byłoby wprowadzić odpowiednie uzupełnienia. W grę wchodzi również objęcie niniejszych propozycji odrębną ustawą.

**A. Zmiany w ustawie - Kodeks postępowania cywilnego**

I. Zmiany dotyczące przepisów o stronach procesu (art. 65-67 k.p.c.) zmierzają do usprawnienia postępowania cywilnego przez usunięcie pewnych mankamentów utrudniających sprawne procedowanie ze względu na okoliczności dotyczące stron postępowania.

Jeżeli chodzi o projektowany art. 65 § 2 k.p.c., to pojawiające się tu *novum* polega na tym, że w odniesieniu do strony postępowania, będącej osobą fizyczną, która ma tzw. ograniczoną zdolność procesową, stworzona zostaje wyraźna podstawa do tego, żeby w sprawach, które wynikają z czynności prawnych, które osoba ta może dokonywać samodzielnie (np. art. 20-22 k.c.) – pomimo że w tych sprawach osoba ta ma zdolność procesową – czynności procesowe mógł za nią podejmować także przedstawiciel ustawowy. Wprawdzie racjonalne i systemowo konsekwentne jest unormowanie, zgodnie z którym ten, kto może dokonywać czynności prawnej, może także być stroną procesu w sprawie wynikającej z tej czynności. Na uwadze mieć jednak trzeba, że ograniczoną zdolność procesową mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo (art. 15 k.c.). Stopień komplikacji postępowania sądowego w sprawach cywilnych w powiązaniu ze wzmocnieniem kontradiktoryjności oraz mechanizmów koncentracji materiału procesowego, sprawia że samodzielne prowadzenie postępowania przez osobę małoletnią może *in concreto* okazać się niemożliwe, a przynajmniej nieracjonalne ze względu na brak dostatecznego rozeznania związany z jej stopniem rozwoju intelektualnego.

W projektowanym art. 65<sup>1</sup> k.p.c. normuje się przypadek, gdy strona posiadająca pełną zdolność procesową, ze względu na niepełnosprawność, nie jest w stanie samodzielnie podejmować czynności procesowych. W przepisie przewiduje się, że w tej sytuacji sąd na wniosek lub z urzędu ustanawia dla niej kuratora. Niepełnosprawność, o której mowa w przepisie może być zarówno fizyczna jak i psychiczna. Stwierdzając, że strona jest niepełnosprawna sąd, przed którym toczy się postępowanie będzie władny z własnej inicjatywy (ale także na wniosek) ustanowić dla strony kuratora, którego zadaniem jest pomoc stronie w prowadzeniu procesu. Zakłada się, że skoro chodzi o stronę, która pomimo niepełnosprawności ma zdolność procesową, a także zdolność do czynności prawnych, to na ustanowienie kuratora wyrazić ona powinna zgodę. Ustanowienia kuratora nie należy wiązać z utratą zdolności procesowej przez stronę,

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

lecz raczej rozważać w kategoriach braku zdolności postulacyjnej strony. Proponowane unormowanie ma stanowić pod dwoma względami *lex specialis* w stosunku do art. 600 k.p.c. w związku z art. 183 k.r.o., a mianowicie: 1) kuratora ustanawiać ma sąd prowadzący postępowanie, a nie sąd opiekuńczy; 2) ustanowienie kuratora z urzędu nie wymaga spełnienia przesłanki określonej w art. 600 § 2 k.p.c. (istnienie stanu wyłączającego złożenie wniosku lub wyrażenie zgody). Ustanowienie przez sąd kuratora dla osoby niepełnosprawnej uważać należy za upoważnienie go do reprezentowania strony w procesie.

Jeśli chodzi o zastępstwo procesowe Skarbu Państwa, to w art. 67 § 2 k.p.c. odstępuje się od obecnej regulacji, według której czynności procesowe za Skarb Państwa może podejmować organ jednostki nadrzędnej nad jednostką, z działalnością której wiąże się dochodzone roszczenie. Wydaje się, że takie unormowanie, przy powszechnym istnieniu obsługi prawnej w państwowych jednostkach organizacyjnych oraz przy uwzględnieniu możliwości stwarzanych przez przepisy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa jest archaiczne i całkowicie zbędne.

II. W art. 87<sup>1</sup> k.p.c. projektuje się rozszerzenie obowiązkowego zastępstwa stron przez fachowego pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego, a w sprawach własności przemysłowej – rzeczownika patentowego) na postępowanie przed sądami apelacyjnymi oraz przed sądami okręgowymi działającymi jako sądy pierwszej instancji. Postulaty tego rodzaju od dawna wysuwane są nie tylko przez radców prawnych i adwokatów, ale popiera je także środowisko sędziowskie. Przede wszystkim przywołać tu trzeba argumenty o ogólniejszej naturze, że sprawy rozpoznawane w postępowaniu procesowym przed sądem okręgowym z reguły cechuje znaczna złożoność problemów prawnych. Ekonomia procesowa wymaga zatem, żeby w tych sprawach strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników, co stanowi warunek efektywnego i sprawnego przeprowadzenia postępowania. Przypomnieć też trzeba, że likwidacja przymusu adwokackiego w dawnym kodeksie postępowania cywilnego była podyktowana takimi zmianami w procesie cywilnym, które w istotnej mierze ograniczały kontrydiktoryjność postępowania i przerzucały na sąd odpowiedzialność za wyniki procesu. Takie podejście zrealizowano także w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r., w którym wyeksponowano „opiekuńczą” rolę sądu w stosunku do stron postępowania, co wpływało na brak potrzeby przywrócenia instytucji przymusu adwokackiego. Jednak w nowelizacjach kodeksu postępowania cywilnego, które nastąpiły po 1989 r., mamy do czynienia ze stopniowym wzmocnieniem kontrydiktoryjności, ograniczaniem aktywności sądu w postępowaniu oraz zwiększaniem rygorystów procesowych. Kolejnym etapem jest tu Projekt Ministerialny, w którym projektuje się całkowitą rezygnację z dyskrejonalnej władzy sędziego jako metody koncentracji materiału procesowego i zastępuje

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

się ją drastycznym modelem prekluzji. W tym stanie trudno wyobrazić sobie osobiste prowadzenie postępowania cywilnego przez stronę nie mającą wiedzy prawniczej i doświadczenia procesowego. Wsparcie ze strony fachowego pełnomocnika okaże się więc nie tylko potrzebne, ale wręcz konieczne. Na konieczność wprowadzenia przymusu adwokacko-radcowskiego wskazują także nowe regulacje przewidziane w Projekcie Ministerialnym co do skutków niewniesienia przez pozwanego odpowiedzi na pozew (wydanie przez sąd wyroku zaocznego). Przy tak surowych konsekwencjach procesowych zaniechania strony zastępstwo przez fachowego pełnomocnika staje się niezbędne. Podkreślić też trzeba, że faktyczne znaczenie odpowiedzi na pozew oraz ewentualnej wymiany pism procesowych pomiędzy stronami będzie znacznie mniejsze, jeśli pisma te nie będą przygotowane przez fachowego pełnomocnika.

**III.** Projekt zakłada, że do znaczącego przyspieszenia postępowania cywilnego może przyczynić się odformalizowanie niektórych czynności związanych z przewidzianymi przez prawo procesowe zawiadomieniami i wezwaniami kierowanymi do stron (i uczestników) postępowania. W szczególności umożliwić należy wykorzystanie w postępowaniu kontaktów telefonicznych oraz przekazywania zawiadomień i wezwań drogą elektroniczną na adres e-mail. W tym celu w art. 126 k.p.c. proponuje się dodanie § 2<sup>1</sup> nakładającego obowiązek wskazania w piśmie procesowym numeru telefonu oraz adresu poczty e-mail strony wnoszącej pismo i jej pełnomocnika jeżeli został ustanowiony. Obowiązek ten ograniczony jest do przypadku, gdy pismo wnosi osoba prawna albo fachowy pełnomocnik. Ujawnienie bowiem numeru telefonu i adresu e-mail stron będących osobami prywatnymi wydaje się rozwiązaniem za daleko idącym.

**IV.** Z powyższym unormowaniem koresponduje projektowany art. 130<sup>6</sup>, w którym przewiduje się, że wezwania do uzupełnienia lub poprawienia pism procesowych (o których mowa w art. 130-130<sup>4</sup> k.p.c.) mogą być dokonywane drogą elektroniczną na adres e-mail strony, jeżeli został on wskazany w piśmie procesowym lub znajduje się w aktach sprawy. Niezależnie od powyższego, jeżeli sądowi znany będzie numer telefonu czy adres e-mail strony lub jej pełnomocnika, w szerszym zakresie możliwe będzie wykorzystanie możliwości, które stwarza art. 149<sup>1</sup> k.p.c. (odformalizowane wezwania na posiedzenie).

**V.** W uchylanym § 1 art. 137 k.p.c. stwierdza się, że w postępowaniu cywilnym doręczenia żołnierzom zasadniczej służby wojskowej, funkcjonariuszom Policji i Służby Więziennej dokonuje się przez ich organy bezpośrednio przełożone. Jest to unormowanie archaiczne, sprzeczne z założeniami ochrony danych osobowych. Obszerna nowelizacja Kodeksu jest dobrą okazją do jego uchylenia.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**VI.** Zmiana proponowana w art. 192 k.p.c., który normuje skutki zaistnienia tzw. stanu sprawy w toku (stanu zawisłości sprawy) przesuwają moment zaistnienia tychże skutków już na dzień wniesienia pozwu (obecnie skutki te powstają z dniem doręczenia pozwu pozwanemu). U podstaw obecnej regulacji leży teoretyczne założenie, że chwila zaistnienia stanu sprawy w toku powinna być powiązana z zawiązaniem się w sprawie stosunku procesowego pomiędzy powodem i pozwanym, a o tym można mówić dopiero od chwili doręczenia pozwu pozwanemu. Kwestia ta staje się nieistotna z punktu widzenia innych teoretycznych ujęć procesu cywilnego, które nie nawiązują do koncepcji stosunków procesowych. Za zmianą chwili zaistnienia stanu sprawy w toku przemawiają natomiast ważne względy praktyczne, związane z nadużywaniem procesowych środków obrony przez nieuczciwych pozwanych. Zdarza się bowiem, że powziąwszy nieformalnie wiadomość o wniesieniu przeciw sobie pozwu pozwany dokonuje rozporządzeń przedmiotem sporu, żeby uniemożliwić powodowi prowadzenie postępowania i uzyskanie tytułu egzekucyjnego umożliwiającego mu prowadzenie egzekucji. Praktyka odnotowuje takie przykłady między innymi w sprawach, w których przeciwko właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką dochodzona jest zabezpieczona hipotecznie wierzytelność. Obecny sposób unormowania momentu powstania stanu sprawy w toku wywołuje problemy także w postępowaniach nakazowych i upominawczych, w których pozwem doręcza się wraz z nakazem zapłaty, co sprawia, że potencjalnie – wskutek nadużycia uprawnień procesowych przez wierzyciela - możliwe jest powstanie większej liczby nakazów zapłaty w tej samej sprawie<sup>29</sup>. Wprowadzenie reguły, że stan sprawy w toku powstaje już w chwili wniesienia pozwu do sądu wyeliminuje sygnalizowane problemy. Zauważyć można, że w taki właśnie sposób chwilę powstania zawisłości sprawy unormowano w art. 29 rozporządzenia nr 1215/2012 Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE z 2012 r. Nr 351, s. 1). Proponowana zmiana, ze względu na treść art. 192 § 2, wymaga, żeby w poświadczeniu wpływu pozwu do sądu zaznaczano także godzinę wpływu.

**VII.** Zmiana polegająca na dodaniu w art. 224 k.p.c. nowego § 1<sup>1</sup> zmierza do ograniczenia postępowania dowodowego w sytuacji, w której w świetle przeprowadzonych dowodów powództwo podlega oddaleniu co do zasady. Prowadzenie postępowania dowodowego co do wysokości żądania powoda jest wówczas zbędne i przedłuża postępowanie. W tym celu,

---

<sup>29</sup> Na ten temat Ł. Błaszczak, „Stan spraw w toku” a „zawisłość sprawy” w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego” na przykładzie postępowania rozpoznawczego (zagadnienia wybrane), w: red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy, s. 155.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

w razie właściwego zaplanowania kolejności przeprowadzenia dowodów w sprawie, konieczne jest stworzenie wyraźnej podstawy dla przewodniczącego dla zamknięcia rozprawy bez przeprowadzenia dowodów co do wysokości żądania powoda (art. 224 § 1<sup>1</sup> k.p.c.). Ta ostatnia regulacja ma w przeważającej mierze znaczenie „dydaktyczne” i ma za zadanie zmienić dotychczasowe podejście praktyki.

**VIII.** Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom sygnalizowanym przez praktyków w art. 328<sup>1</sup> k.p.c. proponuje się odformalizowanie, a zarazem usprawnienie postępowania związanego z żądaniem doręczenia stronie wyroku wraz z uzasadnieniem. Zgodnie z tym przepisem, strona obecna na ogłoszeniu wyroku może ustnie zgłosić wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku.

**IX.** Przewidziane w art. 369<sup>1</sup> k.p.c. unormowanie dotyczące postępowania apelacyjnego jest wzorowane na art. 395 § 2 k.p.c., który odnosi się do postępowania zażaleniowego. Zgodnie z art. 369<sup>1</sup> k.p.c., w przypadku gdy skarga apelacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli w zarzutach skarżący wytknął oczywiste błędy, które może usunąć sąd pierwszej instancji, sąd ten bez przekazywania akt sądowi drugiej instancji, może zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok i w miarę potrzeby rozpoznać sprawę na nowo. Możliwość ta jest wyłączona jeżeli obie strony wniosły apelacje. Wprowadzenie takiego przepisu nie tylko było proponowane przez środowisko radców prawnych, ale także postulowane w literaturze<sup>30</sup>.

**X.** Przepisy art. 505<sup>1</sup>-505<sup>14</sup> k.p.c., których uchylenie jest przewidziane w niniejszym projekcie normują postępowanie uproszczone, będące jednym z odrębnych postępowań procesowych. Wprowadzenie tych przepisów było podyktowane dążeniem do przyspieszenia postępowania cywilnego w sprawach drobnych roszczeń. Oczekiwania związane z wprowadzeniem tego postępowania nie zostały spełnione. Pomimo licznych odmienności proceduralnych postępowanie uproszczone nie trwa krócej niż zwykle postępowanie rozpoznawcze w trybie procesowym. Dalsze utrzymywanie odrębności tego postępowania nie ma sensu, jeżeli zważyć, że Projekt Ministerialny nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego przewiduje cały szereg zmian mających przyspieszyć postępowanie cywilne.

**XI.** Praktyka postępowania zabezpieczającego dowodzi, że przy korzystaniu z instytucji zabezpieczenia roszczeń dochodzi do nieprawidłowości, które trudno pogodzić z powagą

---

<sup>30</sup> J. Widło, O potrzebie zmian niektórych instytucji postępowania cywilnego w świetle doświadczeń funkcjonowania e-sądu, w: red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gil, Ł. Błaszczak, Kodeks postępowania cywilnego z perspektywy pięćdziesięciolecia obowiązywania. Doświadczenia i perspektywy, s. 394.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

wymiaru sprawiedliwości. Sądem właściwym do zabezpieczenia roszczenia jest sąd, do którego należy rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji. Jeżeli jednak wniosek o zabezpieczenie jest składany przed wytoczeniem powództwa, a w sprawie istnieje właściwość przemienna sądów (art. 31 i nast.), nagminną praktyką stało się, że wnioski o zabezpieczenie składane są równolegle w kilku sądach właściwych przemiennie po to, żeby przynajmniej w jednym z nich uzyskać zabezpieczenie. Zjawisko takie obserwowane jest zwłaszcza w sprawach z zakresu prawa własności przemysłowej<sup>31</sup>. Tę nieprawidłową praktykę powinna ukrócić wskazana wyżej propozycja zmiany art. 192 k.p.c., który zgodnie z art. 13 § 3 k.p.c. stosuje się odpowiednio do postępowania zabezpieczającego. Dodatkowym wzmocnieniem w tym zakresie jest art. 734 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd właściwy przemiennie do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, wskutek złożenia do niego wniosku o zabezpieczenie, staje się sądem wyłącznie właściwym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji.

**XII.** W art. 777 k.p.c. proponuje się dodanie punktu 1<sup>2</sup>, w którym za tytuł egzekucyjny uznana jest ugoda zawarta przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Ugoda, o której mowa w tym przepisie stanowić może tytuł egzekucyjny i, po zaopatrzeniu ją w sądową klauzulę wykonalności, być podstawą egzekucji, tylko co do świadczeń pieniężnych dokładni w niej określonych albo świadczeń polegających na wydania rzeczy oznaczonych co do gatunku bądź rzeczy oznaczonych indywidualnie. W odróżnieniu od sytuacji unormowanych w art. 777 § 1 pkt 4-5 k.p.c. (notarialne poddanie się egzekucji) ugoda zawarta przez fachowych pełnomocników ma kreować tytuł egzekucyjny tylko co do świadczeń wynikających z roszczeń już istniejących i bezwarunkowych. Wprowadzenie możliwości kreowania tytułu egzekucyjnego bez uprzedniego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w procesie cywilnym przyczyni się do znacznego odciążenia sądownictwa, natomiast okoliczność, że chodzi o ugodę sporządzoną i podpisaną przez adwokatów lub radców prawnych reprezentujących strony sporu powinna dać gwarancję merytorycznej poprawności tytułu egzekucyjnego.

**XIII.** Proponowane uchylene § 1<sup>1</sup> w art. 929 k.p.c. zmierza do usunięcia antynomii, która istnieje pomiędzy tym przepisem oraz normującą tę samą materię art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2017, poz. 1007 z późn. zm.). Obydwa przepisy normują bezskuteczność pobrania z góry czynszu najmu lub dzierżawy w razie zajęcia nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym według Kodeksu postępowania

---

<sup>31</sup> Szerzej A. Jakubecki, w: red. Z. Radwański, System prawa cywilnego, t. 14 c, Prawo własności przemysłowej, pod red. R. Skubisza, Warszawa 21017, s. 668.



## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

cywilnego. Wprawdzie *verba legis* art. 88 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece odnosi się do wierzyciela hipotecznego, ale z art. 929 § 1 k.p.c. wynika, że zakres zajęcia nieruchomości w egzekucji ocenia się właśnie według przepisów o zakresie obciążenia nieruchomości hipoteką. Z tego względu uchylenie art. § 1<sup>1</sup> w art. 929 k.p.c. jest konieczne.

#### B. Zmiany w ustawie - Kodeks cywilny

I. Istotnym problemem, z którym boryka się praktyka wymiaru sprawiedliwości są nierzadkie przypadki, w których zachodzi brak organu osoby prawnej występującej w charakterze strony, zwłaszcza strony pozwanej. Taki brak uniemożliwia stronie, której dotyczy, podejmowania czynności procesowych. Często jest to motywowane chęcią sparaliżowania postępowania cywilnego przez stronę będącą w danej sprawie dłużnikiem. Wspólnicy strony pozwanej celowo zwlekają z wybraniem zarządu, aby możliwie najbardziej opóźnić wydanie przez sąd wyroku uwzględniającego wymierzone przeciwko spółce z o. o. powództwo. Brak zarządu uniemożliwia prowadzenie zarówno postępowań sądowych, jak i egzekucyjnych. Rozwiązaniem tego problemu może być nowelizacja art. 42 k.c., normującego ustanowienie kuratora dla osoby prawnej, która ze względu na brak organu nie może prowadzić swych spraw. Według brzmienia art. 42 § 2 k.c. zadaniem tego kuratora jest niezwłoczne podjęcie starań o powołanie organów osoby prawnej, a w razie potrzeby o jej likwidację. Ze względu na problemy praktyczne związane z powołaniem organów dla osoby prawnej z inicjatywy kuratora, konieczna jest modyfikacja art. 42 w taki sposób, żeby stworzyć dla kuratora możliwość podejmowania czynności prawnych i procesowych za osobę prawną, dla której został ustanowiony. Zgodnie z projektowanym § 3 art. 42 k.c. decyzja co do zakresu uprawnień kuratora pozostawiona jest sądowi, który uwzględni w tej mierze potrzeby w konkretnym przypadku.

II. Projektowane wprowadzenie do art. 482 k.c. nowego § 1<sup>1</sup> wiąże się z założeniem, że odsetki za czas trwania procesu powinny być wyższe niż odsetki ustawowe<sup>32</sup>, a to dlatego, aby zwiększyć efektywność ochrony prawnej i zniechęcić pozwanego do nieuzasadnionego przeciągania postępowania w sprawie. Zgodnie z art. 482 § 1<sup>1</sup> k.c. powód dochodząc przed sądem roszczenia pieniężnego będzie mógł żądać od daty wytoczenia powództwa odsetek w wysokości odsetek maksymalnych, o których jest mowa w art. 482 § 2<sup>1</sup> k.c., a nie jak dotąd tylko odsetek ustawowych.

---

<sup>32</sup> J. Widło, O potrzebie zmian niektórych instytucji postępowania cywilnego..., op.cit., s. 390 i nast.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Opinia**  
**Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji**  
**Krajowej Rady Radców Prawnych**  
**z dnia 28 lutego 2018 r.**  
**w przedmiocie**  
**koncepcji doręczeń elektronicznych w postępowaniu cywilnym**

**SPIS TREŚCI:**

- 1. Istota doręczeń w postępowaniu cywilnym.**
- 2. Doręczenia elektroniczne w:**
  - a. Kodeksie postępowania administracyjnego;**
  - b. Kodeksie postępowania karnego;**
  - c. Ustawie - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi;**
  - d. Elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU);**
  - e. Elektronicznym Biurze Podawczym (EBP)**
  - f. nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 27 listopada 2017 r. (znak: DL-I-4190-16/16).**
- 3. Koncepcja doręczeń elektronicznych dla postępowania cywilnego.**

**1. Istota doręczeń w postępowaniu cywilnym.**

Od prawidłowości doręczeń zależy zapewnienie możliwości spełnienia konstytucyjnej, ustrojowej i procesowej zasady jawności (w tym i dla stron) rozpoznawania sprawy<sup>33</sup>, przesłanek ważności postępowania, prawidłowego obliczania terminów, w tym stwierdzenia prawomocności orzeczenia. Funkcją tych czynności jest powiadomienie uczestników postępowania w sposób oficjalny o dokonanych lub planowanych przez organ czynnościach oraz o czynnościach pozostałych uczestników postępowania. Prawidłowe dokonanie tych czynności przez organy ma istotne znaczenie dla przeprowadzenia rzetelnego postępowania, w którym urzeczywistniana jest zasada równości oraz kontrydiktoryjności.

---

<sup>33</sup> Gwarantowana przez art. 45 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 7 § 1 pusp, art. 9 kpc.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Doręczenie jest obowiązkiem sądu i polega na zgodnym z przepisami umożliwieniu określonej osobie zapoznania się z treścią przeznaczoną dla niej korespondencji. Przedmiotem doręczeń są pisma sądowe. Przy dokonywaniu doręczeń niezbędne jest udzielenie ich adresatom stosownych pouczeń. Podmiotem doręczeń mogą być bardzo różne osoby czy jednostki. Najczęściej jest to strona lub inny podmiot jej równoważny albo przedstawiciel ustawowy lub pełnomocnik strony. Odbierającym doręczenie niekoniecznie musi być adresat, co wynika z alternatywnych sposobów doręczenia. Z tego punktu widzenia może to być doręczenie właściwe, tj. do rąk samego adresata, lub zastępcze, tj. do rąk innej uprawnionej osoby (np. art. 138 kpc). Kodeks postępowania cywilnego przewiduje również fikcję doręczenia w razie niemożności doręczenia w inny sposób, w efekcie czego pismo po upływie 14 dni uważa się za doręczone.

Doręczenie rodzi skutki procesowe. Najważniejsze jednak są związane z samym momentem doręczenia pozwu. Z chwilą doręczenia pozwu pozwany staje się stroną w procesie, a między powodem a pozwanym zawiązuje się stosunek procesowy. Prawidłowe doręczenie pozwu pozwala przyjąć, że pozwany zapoznał się z jego treścią i jest gotowy przedstawić swoje stanowisko w sprawie. Z chwilą doręczenia pozwu, zgodnie z art. 192 kpc, powstaje stan zawisłości w sprawie (*lis pendens*), w efekcie czego nie można skutecznie wytoczyć sprawy między tymi samymi stronami o ten sam przedmiot sporu. Wytoczenie drugiego powództwa będzie skutkowało jego odrzuceniem na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc. Z chwilą doręczenia pozwu pozwany może wytoczyć powództwo wzajemne, a także podejmować wszelkie inne czynności mające na celu obronę jego praw. Zgodnie z art. 192 pkt 3 zbycie w toku procesu rzeczy lub prawa, o które toczy się spór, jest o tyle bezskuteczne w sferze prawa procesowego, że zbywca jest nadal legitymowany do występowania w sprawie; zachodzi jednak możliwość wstąpienia nabywcy w miejsce zbywcy za zgodą przeciwnika procesowego. Są to podstawowe skutki procesowe, dalsze przewidziane są przez przepisy szczególne, np. 193 § 3 czy 198 § 2 kpc.

Z doręczeniem pozwu wiążą się również skutki materialnoprawne, które wynikają z przepisów szczególnych. Dotyczą one często nałożonego przez prawo materialne na pozwanego obowiązku powiadomienia określonych osób o wytoczeniu powództwa, np. art. 241, art. 576 § 1, art. 665 oraz art. 884 § 1 kc. Sąd Najwyższy wskazał również, że doręczenie pozwu może być traktowane jako doręczenie pisma zawierającego oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli lub wezwanie do zapłaty.

**2. Doręczenia elektroniczne w:**

**a. Kodeksie postępowania administracyjnego;**

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 39<sup>1</sup>§ 1 kpa doręczenie mogło nastąpić za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>34</sup>, tylko jeżeli strona wystąpiła do organu administracji publicznej o doręczenie albo wyraziła zgodę na doręczenie jej pism za pomocą tych środków. Na mocy art. 39<sup>1</sup>§ 2 kpa minister właściwy ds. informatyzacji został zobowiązany do wydania rozporządzenia określającego strukturę i sposób sporządzania pism w formie dokumentów elektronicznych, a także warunki organizacyjno-techniczne ich doręczania, w tym formę urzędowego poświadczenia odbioru tych pism przez ich adresata. Rozporządzenie w sprawie sporządzania i doręczania pism w formie dokumentu elektronicznego<sup>35</sup> zostało wydane 27 listopada 2006 r. Pisma pochodzące od organu podlegały tym samym rygorom co pisma strony. Należało je sporządzić w strukturach fizycznych dokumentów elektronicznych w formie zgodnej z formatami danych określonych w przepisach obecnie uchylonego rozporządzenia w sprawie minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych. Sporządzone przez organy administracji publicznej pisma w formie dokumentów elektronicznych powinny być opatrzone danymi pozwalającymi na ustalenie ważności certyfikatów kwalifikowanych w momencie złożenia bezpiecznego podpisu elektronicznego oraz czasu dokonania jego weryfikacji. Minister właściwy do spraw informatyzacji został zobowiązany do stworzenia i udostępnienia organom administracji publicznej centralnego repozytorium wzorów pism w formie dokumentów elektronicznych. W celu doręczenia pisma w formie dokumentu elektronicznego organ administracji publicznej przysyłał na adres elektroniczny adresata informację zawierającą wskazanie, że adresat może odebrać pismo w formie dokumentu elektronicznego, wskazanie adresu elektronicznego (skrytki), z którego adresat może pobrać pismo i pod którym powinien dokonać potwierdzenia doręczenia pisma oraz pouczenie dotyczące sposobu odbioru pisma, a w szczególności sposobu autoryzacji pod wskazanym adresem elektronicznym i informację o wymogu podpisania urzędowego poświadczenia odbioru bezpiecznym podpisem elektronicznym. Autoryzacja pod wskazanym adresem elektronicznym następowała poprzez podanie kodu dostępu, którym mógł być w szczególności indywidualny identyfikator, hasło lub certyfikat cyfrowy, autoryzowane przez organ administracji publicznej lub za pomocą bezpiecznego podpisu elektronicznego i związanego z nim certyfikatu kwalifikowanego adresata pisma. Po prawidłowo zakończonym procesie autoryzacji adresat pisma potwierdzał odebranie pisma poprzez opatrzenie urzędowego poświadczenia odbioru bezpiecznym podpisem

---

<sup>34</sup> Dz. U. Nr 144, poz. 1204, ze zm.

<sup>35</sup> Dz. U. Nr 227, poz. 1664.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

elektronicznym. Urzędowe poświadczenie odbioru określało pełną nazwę podmiotu wystawiającego poświadczenie, pełną nazwę podmiotu, któremu doręcza się dokument elektroniczny (adresata), datę i czas podpisania bezpiecznym podpisem elektronicznym urzędowego poświadczenia odbioru oraz datą odbioru wpisaną przez adresata, oznaczenie sprawy oraz oznaczenie pisma, którego dotyczy. Po opatrzeniu bezpiecznym podpisem elektronicznym system teleinformatyczny służący do obsługi doręczeń pism udostępniał do pobrania pismo wraz z urzędowym poświadczeniem odbioru, nie później niż w ciągu 10 sekund od zakończenia procesu weryfikacji. Za datę doręczenia pisma w formie dokumentu elektronicznego wysyłanego przez organ administracji publicznej był uważany dzień podpisania urzędowego poświadczenia odbioru. W przypadku, gdyby jednak nie doszło do skutecznego doręczenia tą drogą, organ doręczał pismo, korzystając z tradycyjnej drogi listownej.

Po nowelizacji w 2010 r. art. 39<sup>1</sup> § 1 kpa stanowi, że doręczenie następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu przepisów ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, jeżeli strona lub inny uczestnik postępowania wystąpił do organu administracji publicznej o doręczenie albo wyraził zgodę na doręczenie mu pism za pomocą tych środków. Nadal jednak samo wniesienie podania nie determinowało sposobu komunikacji z organem, bowiem wymagane było albo złożenie takiego wniosku, co oznaczało złożenie dodatkowego żądania przez stronę lub innego uczestnika postępowania, przy czym mogło to nastąpić na każdym etapie toczącego się postępowania, albo wyrażenie zgody na doręczanie za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Zgoda o której mowa w art. 39<sup>1</sup> § 1 kpa nie mogła być domniemana czy dorozumiana.

W nowelizacji z 2014 r. przyjęto zasadę, że doręczenie następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w przypadku gdy strona lub inny uczestnik postępowania spełni jeden z następujących warunków, tj. złoży podanie w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą organu administracji publicznej, wystąpi do organu administracji publicznej o takie doręczenie i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny lub wyrazi zgodę na doręczanie pism w postępowaniu za pomocą tych środków i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny. Organ administracji publicznej może również zwrócić się do strony lub innego uczestnika postępowania o wyrażenie zgody na doręczanie pism w formie dokumentu elektronicznego w innych, określonych przez organ kategoriach spraw indywidualnych załatwianych przez ten organ. W celu doręczenia dokumentu w formie dokumentu elektronicznego organ administracji publicznej przesyła na adres elektroniczny adresata informację zawierającą wskazanie, że może on odebrać pismo w formie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

dokumentu elektronicznego, wraz ze wskazaniem adresu elektronicznego, z którego adresat może pobrać pismo i pod którym powinien dokonać potwierdzenia doręczenia pisma, oraz pouczeniem dotyczącym sposobu odbioru pisma, a w szczególności sposobu identyfikacji pod wskazanym adresem elektronicznym w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej, a także informację o wymogu podpisania urzędowego poświadczenia odbioru w sposób wskazany w art. 20 a ustawy o informatyzacji<sup>36</sup>. Ustawodawca w nowelizacji z 2014 r. zrezygnował też z dopuszczalności ponawiania doręczenia drogą tradycyjną, w przypadku gdy organ administracji publicznej nie otrzymał potwierdzenia doręczenia pisma. W przypadku uznania pisma w formie dokumentu elektronicznego za doręczone organ administracji publicznej umożliwia adresatowi pisma dostęp do treści pisma w formie dokumentu elektronicznego przez okres co najmniej 3 miesiące od dnia uznania pisma w formie dokumentu elektronicznego za doręczone oraz do informacji o dacie uznania pisma za doręczone i datach wysłania zawiadomień w swoim systemie teleinformatycznym.

W 2017 r. został dodany art. 39(2) kpa. Zmiana stanowiła część przygotowanego przez Ministerstwo Rozwoju pakietu "100 zmian dla firm - Pakiet ułatwień dla przedsiębiorców". Projektowana zmiana zmierza do wyrażenia wprost zasady, zgodnie z którą, w przypadku gdy stroną lub innym uczestnikiem postępowania jest podmiot publiczny, zobowiązany do udostępnienia i obsługi elektronicznej skrzynki podawczej na podstawie Ustawy o informatyzacji doręczanie pism utrwalonych w formie dokumentu elektronicznego temu podmiotowi będzie następowało właśnie na tą elektroniczną skrzynkę podawczą tego podmiotu.

***Art. 39<sup>1</sup>. [Warunki doręczania pism drogą elektroniczną]***

***§ 1. Doręczenie pism następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2016 r. poz. 1030 i 1579), jeżeli strona lub inny uczestnik postępowania spełni jeden z następujących warunków:***

***1) złoży podanie w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą organu administracji publicznej;***

---

<sup>36</sup> Doręczenie dokumentu elektronicznego musi nastąpić przy użyciu elektronicznej skrzynki podawczej podmiotu generującego Urzędowe Poświadczenie Odbioru, które musi zawierać takie elementy, jak pełną nazwę podmiotu wystawiającego poświadczenie, pełną nazwę adresata pisma doręczanego w formie dokumentu elektronicznego, datę i czas złożenia poświadczenia bezpiecznego podpisu elektronicznego, datę i czas złożenia w poświadczeniu podpisu elektronicznego oraz datę odbioru pisma przez adresata, oznaczenie sprawy, w której doręcza się pismo oraz oznaczenie danego pisma.

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

2) wystąpi do organu administracji publicznej o takie doręczenie i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny;

3) wyrazi zgodę na doręczanie pism w postępowaniu za pomocą tych środków i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny.

**§ 1a.** Organ administracji publicznej może zwrócić się do strony lub innego uczestnika postępowania o wyrażenie zgody na doręczanie pism w formie dokumentu elektronicznego w innych, określonych przez organ kategoriach spraw indywidualnych załatwianych przez ten organ.

**§ 1b.** Organ administracji publicznej może wystąpić o wyrażenie zgody, o której mowa w § 1 pkt 3 lub w § 1a, przesyłając to wystąpienie za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres elektroniczny strony lub innego uczestnika postępowania.

**§ 1c.** Do wystąpienia, o którym mowa w § 1b, nie stosuje się art. 46 § 3-8.

**§ 1d.** Jeżeli strona lub inny uczestnik postępowania zrezygnuje z doręczania pism za pomocą środków komunikacji elektronicznej, organ administracji publicznej doręcza pismo w sposób określony dla pisma w formie innej niż forma dokumentu elektronicznego.

**§ 2.** (uchylony).

#### **Art. 39<sup>2</sup>. [Doręczenia na elektroniczną skrzynkę podawczą]**

W przypadku gdy stroną lub innym uczestnikiem postępowania jest podmiot publiczny obowiązany do udostępniania i obsługi elektronicznej skrzynki podawczej na podstawie art. 16 ust. 1a ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne doręczenia dokonuje się na elektroniczną skrzynkę podawczą tego podmiotu. Przepisu art. 39<sup>1</sup> nie stosuje się.

#### **b. Kodeksie postępowania karnego;**

W Kodeksie postępowania karnego nie zostały przewidziane żadne regulacje umożliwiające stosowanie doręczeń elektronicznych. Wydaje się jednak, że proponowane w ramach niniejszego opracowania zmiany w obszarze procedury cywilnej można by również recypować *per analogia* do procesu karnego. W szczególności, że zarówno postępowania karne, jak i cywilne z punktu widzenia *back office* sądów obsługiwane są przez ten sam system repertoryjno - biurowy. Zatem w przypadku wdrożenia określonych funkcjonalności na potrzeby obsługi doręczeń elektronicznych w postępowaniu cywilnym, ich powielenie na potrzeby postępowania karnego nie będzie już tak kosztochłonne.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**c. Ustawie - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi;**

Nowelizacja Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi przewidziała możliwość dokonywania doręczeń za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Doręczenie pism przez sąd będzie następować drogą elektroniczną, jeżeli strona spełni jeden z następujących warunków, tj. wniesie pismo w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą sądu lub organu, za pośrednictwem którego jest składane pismo, wystąpi do sądu o takie doręczenie i wskaże sądowi adres elektroniczny bądź też wyrazi zgodę na doręczanie pism za pomocą tych środków i wskaże sądowi adres elektroniczny. Strona zgodnie z art. 74a § 2 ppsa będzie mogła w każdej chwili zrezygnować z takiego sposobu doręczeń, co raczej należy ocenić krytycznie z uwagi na ekonomikę postępowania. W celu doręczenia pisma w formie dokumentu elektronicznego sąd przesyła na adres elektroniczny adresata zawiadomienie zawierające informację, że adresat może odebrać pismo w formie dokumentu elektronicznego, wraz ze wskazaniem adresu elektronicznego, z którego adresat może pobrać dokument i pod którym powinien dokonać potwierdzenia doręczenia dokumentu oraz pouczenie dotyczące sposobu odbioru pisma, a w szczególności sposobu identyfikacji adresata pod wskazanym adresem elektronicznym w systemie teleinformatycznym sądu, oraz informację o wymogu podpisania urzędowego poświadczenia odbioru bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP lub przez zastosowanie innych mechanizmów, o których mowa w art. 20a ust. 2 ustawy o informatyzacji, jeżeli takie mechanizmy zostały wprowadzone przez sąd administracyjny. Zawiadomienie może być automatycznie tworzone i przesyłane przez system teleinformatyczny sądu, a odbioru tego zawiadomienia nie potwierdza się. Datą doręczenia pisma jest data podpisania przez adresata pisma urzędowego poświadczenia odbioru w sposób opisany powyżej. W przypadku nieodebrania pisma w formie dokumentu elektronicznego sąd, po upływie 7 dni, licząc od dnia wysłania zawiadomienia, będzie przysyłać powtórne zawiadomienie o możliwości odebrania tego pisma. W przypadku nieodebrania pisma doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni, licząc od dnia przesłania pierwszego zawiadomienia. W przypadku uznania pisma w formie dokumentu elektronicznego za doręczone sąd umożliwia adresatowi pisma w swoim systemie teleinformatycznym dostęp do treści pisma w formie dokumentu elektronicznego oraz do informacji o dacie uznania pisma za doręczone i o datach wysłania zawiadomień. W przypadku pism doręczanych uczestniczącym w postępowaniu przed sądem prokuratorowi, Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Rzecznikowi Praw Dziecka oraz organowi, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

zaskarżono, sąd przesyła pismo bezpośrednio do elektronicznej skrzynki podawczej podmiotu publicznego w rozumieniu ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, za urzędowym poświadczeniem odbioru. Datą doręczenia pism jest data określona w urzędowym poświadczeniu odbioru. Pisma sądu, odpisy pism i załączników w postępowaniu sądowym oraz orzeczeń, doręczane przez sąd w formie dokumentu elektronicznego, będą opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

***Art. 74a. [Doręczenie pism przez sąd za pomocą środków komunikacji elektronicznej]***

***§ 1. Doręczenie pism przez sąd następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej, jeżeli strona spełniła jeden z następujących warunków:***

- 1) wniosła pismo w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą sądu lub organu, za pośrednictwem którego składane jest pismo;*
- 2) wystąpiła do sądu o takie doręczenie i wskazała sądowi adres elektroniczny;*
- 3) wyraziła zgodę na doręczanie pism za pomocą tych środków i wskazała sądowi adres elektroniczny.*

***§ 2. Jeżeli strona zrezygnuje z doręczania pism za pomocą środków komunikacji elektronicznej, sąd doręcza pismo w sposób określony dla pisma w formie innej niż forma dokumentu elektronicznego.***

***§ 3. W celu doręczenia pisma w formie dokumentu elektronicznego sąd przesyła na adres elektroniczny adresata zawiadomienie zawierające:***

- 1) informację, że adresat może odebrać pismo w formie dokumentu elektronicznego, wraz ze wskazaniem adresu elektronicznego, z którego adresat może pobrać dokument i pod którym powinien dokonać potwierdzenia doręczenia dokumentu;*
- 2) pouczenie dotyczące sposobu odbioru pisma, a w szczególności sposobu identyfikacji adresata pod wskazanym adresem elektronicznym w systemie teleinformatycznym sądu, oraz informację o wymogu podpisania urzędowego poświadczenia odbioru kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP lub przez zastosowanie innych mechanizmów, o których mowa w art. 20a ust. 2 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, jeżeli takie mechanizmy zostały wprowadzone przez sąd administracyjny.*

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

*§ 4. Zawiadomienie, o którym mowa w § 3, może być automatycznie tworzone i przesyłane przez system teleinformatyczny sądu, a odbioru tego zawiadomienia nie potwierdza się.*

*§ 5. Datą doręczenia pisma jest data podpisania przez adresata pisma urzędowego poświadczenia odbioru w sposób, o którym mowa w § 3 pkt 2.*

*§ 6. W przypadku nieodebrania pisma w formie dokumentu elektronicznego sąd, po upływie siedmiu dni, licząc od dnia wysłania zawiadomienia, przesyła powtórne zawiadomienie o możliwości odebrania tego pisma.*

*§ 7. Do powtórnego zawiadomienia stosuje się przepisy § 3 i 4.*

*§ 8. W przypadku nieodebrania pisma, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni, licząc od dnia przesłania pierwszego zawiadomienia.*

*§ 9. W przypadku uznania pisma w formie dokumentu elektronicznego za doręczone sąd umożliwia adresatowi pisma w swoim systemie teleinformatycznym dostęp do treści pisma w formie dokumentu elektronicznego oraz do informacji o dacie uznania pisma za doręczone oraz o datach wysłania zawiadomień, o których mowa w § 3 i 6.*

*§ 10. W przypadku pism doręczanych uczestniczącym w postępowaniu przed sądem prokuratorowi, Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Rzecznikowi Praw Dziecka oraz organowi, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania zaskarżono, sąd przesyła pismo bezpośrednio do elektronicznej skrzynki podawczej podmiotu publicznego w rozumieniu ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, za urzędowym poświadczeniem odbioru.*

*§ 11. Datą doręczenia pism, o których mowa w § 10, jest data określona w urzędowym poświadczeniu odbioru.*

*§ 12. Pisma sądu, odpisy pism i załączników w postępowaniu sądowym oraz orzeczeń, doręczane przez sąd w formie dokumentu elektronicznego opatrzone są kwalifikowanym podpisem elektronicznym.*

**d. Elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU);**

Zgodnie z art. 131<sup>1</sup> kpc sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne)<sup>37</sup>, jeżeli wniesiono pismo za pośrednictwem

---

<sup>37</sup> Ta część normy z art. 131<sup>1</sup> § 1 kpc odnosi się do doręczeń w Elektronicznym postępowaniu upominawczym.

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

systemu teleinformatycznego. W przypadku doręczenia elektronicznego pismo uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji. W przypadku braku takiego potwierdzenia doręczenie elektroniczne uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym. W przypadku powoda składając pozew, z definicji decyduje się na komunikację z sądem w obie strony za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. W przypadku pozwanego zależne jest to od jego decyzji, z sądem może komunikować się drogą tradycyjną bądź elektroniczną. W tym drugim przypadku wszystkie pisma sądowe muszą być mu doręczane przy wykorzystaniu doręczenia elektronicznego.

**Art. 131<sup>1</sup>. [Doręczenie elektroniczne]**

**§ 1. Sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne), jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.**

**§ 2. W przypadku doręczenia elektronicznego pismo uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji. Przepisu art. 134 § 1 nie stosuje się. W przypadku braku takiego potwierdzenia doręczenie elektroniczne uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym.**

**e. Elektronicznym Biurze Podawczym (EBP)**

W przypadku doręczeń w postaci elektronicznej ustawodawca przewidział dość skomplikowany model, który czerpie częściowo z doświadczeń elektronicznej administracji, a częściowo bazuje na rozwiązaniach wypracowanych w ramach Elektronicznego Biura Podawczego. Zgodnie z projektowanym art. 131<sup>1</sup> § 1 kpc sąd dokonuje stronie doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne), jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Tym samym doręczenia elektroniczne następują w dwóch przypadkach, tj. jeżeli nastąpiła inicjacja postępowania drogą elektroniczną lub strona dokonała oświadczenia o wyborze wnoszenia pism drogą elektroniczną. Pisma doręczane elektronicznie uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji, a w razie braku takiego potwierdzenia doręczenie elektroniczne uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

teleinformatycznym. Adresat, który dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, może zrezygnować z doręczenia elektronicznego. Ustawodawca celowo nie sprecyzował w jakiej postaci składana jest rezygnacja, aby również osoby wykluczone cyfrowo, które z różnych przyczyn, np. wskutek następstwa prawnego staną się stroną postępowania, mogły skutecznie zrezygnować z doręczeń elektronicznych.

Zmianie uległ również art. 132 kpc w ten sposób, że możliwe już będzie dokonywanie doręczeń drogą elektroniczną pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Usprawni to na pewno postępowanie i przyspieszy obieg dokumentów.

Jednakże, korzystanie z możliwości realizacji doręczeń elektronicznych w sposób przewidziany w art. 131(1) kpc i art. 132 kpc uzależnione jest od wdrożenia i produkcyjnego uruchomienia systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe (*vide* art. 9 § 1 kpc). Zgodnie z nowelizacją, która wprowadziła tzw. Elektroniczne Biuro Podawcze<sup>38</sup>, uruchomienie systemu miałoby nastąpić nie później niż do dnia 8 września 2019 r. Obecnie nie są realizowane żadne prace związane bądź to z ogłoszeniem przetargu, bądź to z wprowadzaniem zmian, stąd wydaje się, że data ta zostanie przez ustawodawcę odroczone w czasie.

**Art. 131<sup>1</sup>. [Doręczenie elektroniczne]**

*§ 1. Sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne), jeżeli adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.*

*§ 2. W przypadku doręczenia elektronicznego pismo uznaje się za doręczone w chwili wskazanej w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji. Przepisu art. 134 § 1 nie stosuje się. W przypadku braku takiego potwierdzenia doręczenie elektroniczne uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym.*

*§ 2<sup>1</sup>. Adresat, który dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, może zrezygnować z doręczenia elektronicznego.*

*§ 3. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia, tryb i sposób dokonywania doręczeń elektronicznych, mając na względzie zapewnienie skuteczności doręczeń oraz ochronę praw osób, którym pisma są doręczane.*

**Art. 132. [Doręczenia między pełnomocnikami profesjonalnymi]**

---

<sup>38</sup> (Dz. U. z 2015 r., poz. 1311 ze zm.).

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

*§ 1. W toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. W treści pisma procesowego wniesionego do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie albo o jego nadaniu przesyłką poleconą. Pisma, niezawierające powyższego oświadczenia, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.*

*§ 1<sup>1</sup>. Przepis § 1 nie dotyczy wniesienia pozwu wzajemnego, apelacji, skargi kasacyjnej, zażalenia, sprzeciwu od wyroku zaocznego, sprzeciwu od nakazu zapłaty, zarzutów od nakazu zapłaty, wniosku o zabezpieczenie powództwa, skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargi na orzeczenia referendarza sądowego, które należy złożyć w sądzie z odpisami dla strony przeciwnej.*

*§ 1<sup>2</sup>. Przepis § 1 nie dotyczy pism wnoszonych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, podlegających doręczeniu adwokatowi, radcy prawnemu, rzecznikowi patentowemu lub radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, którzy dokonali wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem systemu teleinformatycznego.*

*§ 2. Doręczenie adresatowi może nastąpić także przez wręczenie mu pisma bezpośrednio w sekretariacie sądu.*

#### **f. nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 27 listopada 2017 r. (znak: DL-I-4190-16/16).**

W projekcie zmian Kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca zaproponował art. 131<sup>2</sup> k.p.c. (art. 1 pkt 34 projektu ustawy), który umożliwia realizację doręczeń elektronicznych przy wykorzystaniu funkcjonalności systemu teleinformatycznego Portal Informacyjny niezależnie od wdrożenia Elektronicznego Biura Podawczego. Co do zasady umożliwienie realizacji doręczeń elektronicznych w procedurze cywilnej ocenić należy pozytywnie. Jednak wątpliwości zarówno natury prawnej, jak organizacyjno - administracyjnej, rodzi już koncept, który zakłada, że wszystkie "pliki" znajdujące się w systemie repertoryjno - biurowym sądu będą mogły zostać doręczone elektronicznie, a to z następujących przyczyn:

a) przede wszystkim nie wszystkie "pliki" (celowo posłużono się sformułowaniem plik a nie dokument sądowy) znajdujący się w systemie repertoryjno - biurowym sądu mają status dokumentu sądowego, bowiem brak jest podpisu elektronicznego. Tym samym, aby efektywnie wdrożyć to rozwiązanie, koniecznym jest umożliwienie istnienia dokumentów sądowych w formie elektronicznej. Sędziowie nie są obecnie wyposażeni w podpisy elektroniczne. Zatem

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

ze względów technicznych skuteczne doręczenie mogłoby jedynie dotyczyć tych dokumentów sądowych, które zgodnie z przepisami zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej bez podpisu;

b) po drugie ustawodawca przyjął, że taki rodzaj doręczenia będzie dotyczył wszystkich użytkowników systemu *a priori*. Pojawiają się w tym zakresie dwa zagrożenia. Po pierwsze, ryzyko przypadkowego „kliknięcia”. Zatem system powinien zostać tak zmodyfikowany, aby strona w pełni zdawała sobie sprawę ze skutku doręczenia. Druga kwestia dotyczył będzie przede wszystkim nieprofesjonalnych uczestników, bowiem może się zdarzyć, że pomiędzy umieszczeniem w systemie, a "kliknięciem" w Portalu Informacyjnym dojdzie do fizycznego ("papierowego") doręczenia, co może stronę wprowadzić w błąd, co do prawidłowości liczenia terminów na podjęcie danej czynności procesowej.

W świetle powyższego należy krytycznie odnieść się do przedstawionej propozycji, co do sposobu uregulowania doręczeń elektronicznych odbywających się poza systemem Elektronicznego Biura Podawczego w Kodeksie postępowania cywilnego.

*Art. 131<sup>2</sup>. § 1. Zapoznanie się z pismem sądowym przez użytkownika Portalu Informacyjnego, o którym mowa w art. 175h ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062, z późn. zm.) jest równoznaczne z jego doręczeniem. Doręczenie następuje w dniu odczytania pisma.*

*§ 2. Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji, w drodze rozporządzenia określi tryb i sposób dokonywania doręczeń przy użyciu Portalu Informacyjnego oraz sposób przekazywania danych potwierdzających doręczenie z systemu Portalu Informacyjnego do systemów obsługujących postępowanie sądowe, mając na względzie zapewnienie skuteczności doręczeń oraz ochronę praw osób, którym pisma są doręczane.*

### **3. Koncepcja doręczeń elektronicznych dla postępowania cywilnego.**

Ustawodawca w Kodeksie postępowania administracyjnego w art. 39<sup>1</sup> k.p.a. przyjął, że doręczenie elektroniczne jest możliwe, jeżeli strona lub inny uczestnik postępowania spełni jeden z następujących warunków, tj. złoży podanie w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą organu administracji publicznej, wystąpi do organu administracji publicznej o takie doręczenie i wskaże organowi administracji publicznej adres

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

elektroniczny, wyrazi zgodę na doręczanie pism w postępowaniu za pomocą tych środków i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny. Organ administracji publicznej może zwrócić się do strony lub innego uczestnika postępowania o wyrażenie zgody na doręczanie pism w formie dokumentu elektronicznego w innych, określonych przez organ kategoriach spraw indywidualnych załatwianych przez ten organ. Analogiczne rozwiązanie zostało przyjęte w ustawie - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (art. 74a p.p.s.a.).

Względem projektowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadzono zmianę w postaci dodania elementu decyzyjności po stronie adresata. Zmiana ta pozwoli na uniknięcie sytuacji niepewności po stronie sądów, co do sposobu realizacji doręczeń. W koncepcji przygotowanej przez Ministerstwo przyjmuje się, że każde pismo umieszczone w Portalu Informacyjnym (pod warunkiem spełnienia wymogów adresowanych do pism sądowych) mogłoby podlegać doręczeniu elektronicznemu przez "kliknięcie". Ponieważ na "kliknięcie" adresat miałby 14 dni to częstokroć w sądach mogłoby dojść do ekspedycji korespondencji papierowej. W przypadku, gdy sąd dysponowałby wiedzą, co do sposobu w jaki ma doręczać pisma sądowe, uniknąć będzie można sytuacji podwójnego doręczenia. W związku z wprowadzeniem doręczeń przez Portal Informacyjny należy się zastanowić nad aspektem związanym z zakresem informacji umieszczanych w Portalu, gdy adresat nie zdecyduje się na doręczenia elektroniczne. Wydaje się, że na tym etapie należałoby zaprzestać umieszczania w Portalu dokumentów, od których przysługują środki zaskarżenia. Utrzymanie dotychczasowego modelu mogłoby doprowadzić do sytuacji, gdzie zainteresowanie doręczeniami elektronicznymi byłoby niewielkie. Natomiast wprowadzenie metody działającej na zasadzie przysłowiowego "kija i marchewki", gdzie wraz z doręczeniem elektronicznym idzie wgląd do pełnej dokumentacji w zakresie pism sądowych, które pierwotnie zostały utrwalone w postaci elektronicznej (skanowanie wszystkich dokumentów na żądanie jest przedsięwzięciem, na który sądy nie są gotowe kadrowo), wydaje się optymalny.

Dodatkowo za pośrednictwem Portalu Informacyjnego mogłyby być realizowane doręczenia pomiędzy profesjonalnymi pełnomocnikami, a Portal stanowiłby swoistą zaufaną trzecią stronę, dając pewność co do poprawności zrealizowania doręczenia.

**Rekomenduje się zatem wprowadzenie szerokiej możliwości realizacji doręczeń elektronicznych za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym Portal Informacyjny jednak w sytuacjach, gdy strona wyrazi na to gotowość poprzez wniesienie pierwszego pisma w sprawie drogą elektroniczną (co będzie możliwe wraz z pojawieniem**

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

się Elektronicznego Biura Podawczego), gdy strona/uczestnik postępowania wystąpi o takie doręczenie lub wyrazi na to zgodę. Doręczenia elektroniczne w pierwszym etapie wdrożenia mogłyby dotyczyć pism, które mogą być doręczane bez podpisu, a w momencie wyposażenia sędziów w kwalifikowane podpisy elektroniczne już wszystkich pism sądowych.

*Art. 131<sup>2</sup>. § 1.* Zapoznanie się z pismem sądowym przez użytkownika Portalu Informacyjnego, o którym mowa w art. 175h ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2062, z późn. zm.) jest równoznaczne z jego doręczeniem, **jeżeli adresat wystąpił do sądu o takie doręczenie lub wyraził na to zgodę.**

*§ 2.* Doręczenie następuje w dniu odczytania pisma. **W przypadku braku odczytania pisma doręczenie uznaje się za skuteczne po upływie 14 dni od daty umieszczenia pisma w Portalu Informacyjnym.**

*§ 3.* **Adresat może zrezygnować ze sposobu doręczeń określonego w § 1.**

*§ 4.* Minister Sprawiedliwości, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji, w drodze rozporządzenia określi tryb i sposób dokonywania doręczeń przy użyciu Portalu Informacyjnego oraz sposób przekazywania danych potwierdzających doręczenie z systemu Portalu Informacyjnego do systemów obsługujących postępowanie sądowe, mając na względzie zapewnienie skuteczności doręczeń oraz ochronę praw osób, którym pisma są doręczane.

*Art. 132<sup>§ 1</sup>.* W toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. W treści pisma procesowego wniesionego do sądu zamieszcza się oświadczenie o doręczeniu odpisu pisma drugiej stronie, o jego nadaniu przesyłką poleconą **albo o doręczeniu za pośrednictwem konta w Portalu Informacyjnym.** Pisma, niezawierające powyższego oświadczenia, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku.



**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**Opinia**  
**Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji**  
**Krajowej Rady Radców Prawnych**  
**z dnia 28 lutego 2018 r.**  
**w przedmiocie**  
**koncepcji uproszczenia procedury zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania**  
**pełnomocnika z urzędu**

**1. Zasady przyznawania zwolnienia od kosztów sądowych i przyznawania pełnomocnika z urzędu zgodnie z Kodeksem postępowania cywilnego.**

Zasady zwolnienia od kosztów sądowych regulują przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.). Zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów. Oświadczenie sporządza się według ustalonego wzoru. Jeżeli oświadczenie nie zostało złożone albo nie zawiera wszystkich wymaganych danych, stosuje się art. 130 kpc. Sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. W momencie skutecznego pod względem formalnym złożenia wniosku sąd dokonuje oceny twierdzeń zawartych w jego treści i zestawia to z przedstawionym materiałem dowodowym. Ten materiał w dużej mierze bazuje na ocenie źródeł dochodów oraz kosztów utrzymania. Częstokroć sąd ocenia już ten materiał dowodowy, który był brany pod uwagę na etapie przydzielania pomocy społecznej zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1796 ze zm.). Należy również mieć na uwadze - co nie pozostaje bez znaczenia na przebieg postępowania w danej sprawie - że w przypadku odmowy zwolnienia od kosztów lub cofnięcia takiego zwolnienia uprawnionemu przysługuje zażalenie. Co znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie w długości trwania całego postępowania.

Strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części, może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży

## NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH

### W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Osoba prawna lub inna jednostka organizacyjna, której ustawa przyznaje zdolność sądową, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli wykáže, że nie ma dostatecznych środków na poniesienie kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego. Wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego strona zgłasza wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych lub osobno, na piśmie lub ustnie do protokołu, w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub już się toczy. Osoba fizyczna, która nie ma miejsca zamieszkania w siedzibie tego sądu, może złożyć wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego w sądzie rejonowym właściwym ze względu na miejsce swego zamieszkania, który niezwłocznie przesyła ten wniosek sądowi właściwemu. Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny (*vide* art. 117 kpc). Osoba fizyczna dołącza do wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o swoim stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Oświadczenie sporządza się według ustalonego wzoru. Jeżeli wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego składany jest łącznie z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, osoba fizyczna dołącza tylko jedno oświadczenie. Sąd może zarządzić stosowne dochodzenie, jeżeli na podstawie okoliczności sprawy lub oświadczeń strony przeciwnej powzięł wątpliwości co do rzeczywistego stanu majątkowego strony domagającej się ustanowienia lub zastępowanej przez ustanowionego adwokata lub radcę prawnego. Jak można zauważyć z tego bardzo fragmentarycznego przedstawienia przepisów podobnie jak w przypadku zwolnienia od kosztów sądowych w przypadku przyznania pełnomocnika z urzędu konieczna jest ocena sytuacji majątkowej uprawnionego.

**Wydaje się, że w stosunku do pewnej kategorii osób, a dokładniej osób korzystających z pomocy społecznej na podstawie odrębnych przepisów, ponowne przeprowadzanie oceny w zakresie sytuacji majątkowej stanowi zbędne, czasochłonne i kosztochłonne obciążenie dla wymiaru sprawiedliwości i może mieć wpływ na sprawność postępowania.**

#### **2. Założenia koncepcji z uwzględnieniem potrzeby międzyresortowej integracji systemów teleinformatycznych.**

Po pierwsze należy wskazać, że niniejsza koncepcja nie stanowi zastąpienia w całości procedury opisanej w pkt 1, bowiem należy założyć, że istnieją przypadki, które należy oceniać *ad*

**NIEBIESKA KSIĘGA SAMORZĄDU RADCÓW PRAWNYCH**  
**W SPRAWIE ZMIAN W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

*casum*. Podstawowym założeniem niniejszej koncepcji jest odciążenie sądów i usprawnienie przebiegu postępowania, a także zmniejszenie wymogów formalnych względem strony, w sytuacji, gdy treść wniosku ma charakter oczywisty. Procedura oceny wniosków i późniejsze postępowanie odwoławcze rodzi koszty dla wymiaru sprawiedliwości. Pojawiają się również koszty społeczne związane z długim oczekiwaniem na rozpoznanie sprawy.

Rekomenduje się zatem, by dokonać zmiany przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w taki sposób, aby uwzględniając sytuację najuboższych - dla których właśnie ustawodawca przewidział instytucję zwolnienia od kosztów sądowych oraz ustanowienia pełnomocnika z urzędu - stworzyć mechanizm bazujący na automatyzacji procesu. Inaczej rzecz ujmując osoba, która uzyskuje świadczenia z pomocy społecznej powinna być od razu - bez potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego - zwolniona od kosztów sądowych, a także powinna posiadać możliwość ubiegania się o przyznanie pełnomocnika z urzędu, o ile jego udział w danej sprawie sąd uzna za potrzebny. W tym celu ośrodki pomocy społecznej mogłyby prowadzić bazę osób uprawnionych do uzyskania pomocy społecznej, które automatycznie byłyby zwolnione od kosztów sądowych oraz byłyby uprawnione do korzystania z pomocy pełnomocnika z urzędu. Należałoby zapewnić sądom dostęp do ww. bazy.

W związku z powyższym należałoby dokonać modyfikacji przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Kolejnym krokiem powinna być integracja systemów repertoryjno - biurowych funkcjonujących w sądach powszechnych z jednostkami organizacyjnymi pomocy społecznej. Ewentualnie wzorem systemu PESEL-SAD mogłaby zostać udostępniona pracownikom sądów odrębna, dedykowana aplikacja. Do czasu integracji podstawą zwolnienia byłby dokument przedstawiony przez uprawnionego o rodzaju i zakresie pobieranych świadczeń.

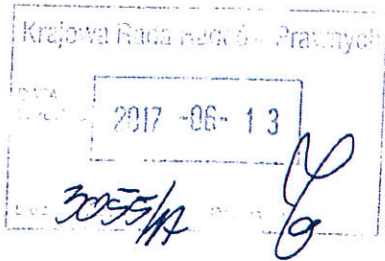
## **Załącznik Nr 1**

Propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego przedłożone  
przez środowisko radców prawnych

Warszawa, dnia 7 czerwca 2017 roku

**Kancelaria Prawna**

**P. Tokarz, B. Kapuściński, M. Zaręba i Wspólnicy Sp. k.**  
ulica Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa



**Pan**  
**Maciej Bobrowicz**  
**Prezes**  
**Krajowej Rady Radców Prawnych**

Szanowny Panie Prezesie,

odpowiadając na pismo z dnia 24 maja 2017 r., pragnę serdecznie podziękować za możliwość zajęcia stanowiska i wyrażenia opinii w kwestii dotyczącej procesu cywilnego przed sądami powszechnymi oraz ewentualnych zmian w Kodeksie postępowania cywilnego. Idea powołania Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej to przedsięwzięcie, które zasługuje na uznanie nie tylko ze względu na cel, ale również sposób tworzenia prawa nawiązujący do wspólnej wiedzy i doświadczenia.

W mojej ocenie istotną przyczyną opieszałości postępowań sądowych jest przestarzały i nie przystający do obecnej rzeczywistości system doręczeń pism procesowych, wezwań i zawiadomień o posiedzeniach sądu. W celu przyspieszenia postępowania cywilnego należałoby rozważyć wprowadzenie obowiązku deklarowania przez profesjonalnych pełnomocników elektronicznych adresów do doręczeń (np. skrzynek elektronicznych w ramach systemu informatycznego zorganizowanego przez samorządy zawodowe), wprowadzenie posługiwania się adresem elektronicznym w odniesieniu do innych uczestników postępowania (np. poprzez obowiązek złożenia przez strony oświadczenia o braku posługiwania się adresem elektronicznym i w związku z tym doręczanie pism w formie pisemnej), jak również możliwość podawania w odniesieniu do świadków adresów elektronicznych do doręczeń.

Zasadnicze znaczenie ma również ograniczenie kognicji sądów poprzez przekazanie innym podmiotom/organom/institucjom niektórych spraw o mniejszej wadze (np. poprzez określenie progu kwotowego w przypadku spraw spornych), które mogą zostać rozstrzygnięte przez osoby nie posiadające statusu sędziów wedle uproszczonej procedury (oczywiście z możliwością odwołania do sądu).

Kluczowe znaczenie ma również zmiana sposobu zarządzania sądami i oceny pracy sędziów m.in. poprzez wprowadzenie możliwości różnicowania ich zarobków w określonych granicach przez przewodniczących wydziałów w oparciu o obiektywne kryteria, takie jak waga rozstrzyganych spraw, ilość rozstrzygnięć i stabilność orzecznictwa. Analogicznymi możliwościami przewodniczący wydziału powinien dysponować w odniesieniu do pracowników administracyjnych.

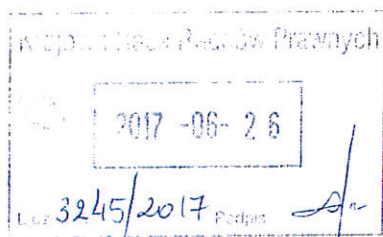
Z poważaniem

Kancelaria Prawna P. Tokarz, B. Kapuściński, M. Zaręba i Wspólnicy sp. k.

Poznań, dnia 22 czerwca 2017 r.

Dr Krystian Ziemski & Partners  
Kancelaria Prawna sp.k.  
ul. Strusia 10, 60-711 Poznań  
tel. 61 866 26 28

Dotyczy: L.dz. 509/2017/W



**Pan Mecenas  
Maciej Bobrowicz  
Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych**

**Krajowa Izba Radców Prawnych  
Aleje Ujazdowskie 41 lok. 2  
00-540 Warszawa**

*Szanowny Panie Prezesie,*

serdecznie dziękuję za przesłane przez Pana pismo z dnia 24 maja 2017 r. jest mi bardzo miło, że mam okazję włączyć się do zorganizowanej przy udziale Krajowej Rady Radców Prawnych dyskusji o kierunkach zmian w regulacjach prawnych procedury cywilnej.

Bez wątpienia problem przewlekłości prowadzenia spraw sądowych w sądach cywilnych to jeden z kluczowych problemów systemu sądownictwa w Polsce. Długie oczekiwanie na rozpoznanie i rozstrzygnięcie sporu nie tylko negatywnie oddziałuje na postrzeganie szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości ale przede wszystkim osłabia pewność stosowania (egzekwowania) prawa w relacjach społecznych co szczególnie dotkliwe jest dla obrotu gospodarczego.

W okresie ostatnich 25 lat problem ten był dostrzegany i podejmowano różne próby jego rozwiązania. Kolejne zmiany w prawie w szczególności w samej procedurze cywilnej, mimo że z pewnością znaczną ich część należy ocenić pozytywnie, nie przyniosły radykalnej poprawy. Obecnie wciąż borykamy się z relatywnie długim oczekiwaniem na rozstrzygnięcie sporu sądowego.

W obecnym stanie – po doświadczeniach lat ubiegłych – wydaje się, że istotnej poprawy stanu rzeczy nie powinno się oczekiwać w zmianach dotyczących pojedynczych przepisów procedury cywilnej, występuje potrzeba istotnej zmiany w samej formule procesu cywilnego.

Po konsultacjach z prawnikami z którymi na co dzień współpracuję w prowadzonej przeze mnie kancelarii prawnej, a których praktyka koncentruje się na sporach cywilnych prowadzonych w sądach powszechnych, dochodzę do wniosku, że dopiero istotne wzmocnienie zasad kontradiktoryjności sporu sądowego i koncentracji materiału dowodowego, przy jednoczesnym wyposażeniu sądu w instrumenty dyscyplinowania stron i eliminowania prób jego przedłużania może wpłynąć na zasadnicze przyspieszenie rozpoznawania spraw.

Jak wiadomo istotą kontradiktoryjności jest obciążenie stron pozostających w sporze obowiązkiem czynnego wykazania swoich racji, gdzie rolą sądu pozostaje przede wszystkim dokonanie oceny stanowisk przeciwników procesowych. Jakkolwiek zasada kontradiktoryjności pozostaje w polskiej procedurze cywilnej kardynalną zasadą współtworzącą fundament postępowania, to podlega ona jednak istotnym ograniczeniom zwiększającym rolę sądu przy ustalaniu stanu faktycznego i prawnego rozstrzyganej sprawy. W praktyce bardzo często brakuje sądom determinacji do egzekwowania od stron obowiązku koncentracji materiału dowodowego jak i przeważa skłonność do dowodowego badania wszystkich przytaczanych przez strony okoliczności faktycznych bez ich stosowej selekcji. Tymczasem rola sędziego przy rozstrzygnięciu sprawy winna sprowadzać się po pierwsze do rozpoznania o co chodzi w sporze już w oparciu o pierwsze wystąpienia stron (modelowo: pozew, odpowiedź na pozew i ewentualna replika strony powodowej podlegająca stosownym ograniczeniom co do możliwości powoływania nowych faktów, twierdzeń lub dowodów), a po drugie ukierunkowania dalszego postępowania tylko na wyjaśnienie (w postępowaniu dowodowym) okoliczności spornych i to wyłącznie tych które mogą mieć znaczenie na rozstrzygnięcia sprawy. Obecnie, w praktyce sąd orzekający obawiając się zarzutów naruszenia przepisów postępowania często decyduje się na przeprowadzanie dowodów co do okoliczności lub w zakresie w jakim nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia. W prowadzenie do przepisów postępowania cywilnego regulacji radykalnie dyscyplinujących strony już na początku procesu cywilnego, w kierunku skoncentrowania przedstawianych przez nich twierdzeń i dowodów, z założenia da sądowi możliwość wstępnej oceny sprawy pod kątem jej możliwego rozstrzygnięcia i dalszego prowadzenia sprawy już wyłącznie w

niezbędnym dla rozstrzygnięcia zakresie. Jednocześnie sąd zyskałby instrument do zakończenia sporów nieprzygotowanych merytorycznie już na pierwszej rozprawie czy nawet posiedzeniu niejawnym. Bardzo istotne jest by sąd zyskiwał instrumenty do dokonania jak najszybszego rozstrzygnięcia sporu. Nieobecność strony lub pełnomocnika strony nie powinna stanowić przeszkody do prowadzenia postępowania. Jako ciekawy pomysł jawi też pojawiająca się już publicznie propozycja by przedawnienie zgłoszonego roszczenia sąd badał i brał pod uwagę z urzędu, przed przystąpieniem do merytorycznego rozpatrywania sprawy. W tym ujęciu sąd zwolniony byłby z obowiązku dociekania prawdy materialnej z wyłączeniem ścisłych wyjątków wyraźnie zdefiniowanych w przepisach.

Oczywiście zarysowana wyżej radykalna zmiana podejścia wiąże się z poważną profesjonalizacją sporów sądowych, co może się spotkać z zarzutem, że nie uwzględnia realiów społecznych czy wręcz godzi w konstytucyjną zasadę prawa do sądu. Część sporów może być bowiem przegrana z uwagi na brak odpowiedniego przygotowania prawnego czy dostatecznej wiedzy prawniczej. Z tych względów z pewnością głębokiego zastanowienia wymaga czy celowe i uzasadnione jest wprowadzanie tego typu zmian do rozstrzygania wszystkich sporów cywilnych. Dodatkowo jako absolutnie niezbędne jawi się zapewnienie wsparcia ze strony państwa dla osób, których nie stać na fachową pomoc prawną. Bez takiej efektywnej pomocy spotęgowane zostałyby zjawisko swoistego wykluczenia prawnego, z którym państwo walczy także obecnie. Wydaje się, że przywołane obawy jakkolwiek zrozumiałe nie powinny przysłańać efektów dobrodziejstwa przyspieszenia rozstrzygania sporów sądowych.

W mojej ocenie nie powinno ulegać wątpliwości, że przedstawiona propozycja w szczególności powinna być dedykowana do sporów między podmiotami gospodarczymi. Przedsiębiorcy w pierwszej kolejności zyskają na skróceniu oczekiwania na rozstrzygnięcie sporu sądowego, a wzmocnienie pewności prawnej w obrocie gospodarczym stanowić będzie dodatkowy bodziec rozwoju gospodarczego.

Z poważaniem,

*Prof. UAM dr hab. Krystian Ziemski*  
*radca prawny*



Warszawa, dnia 8 czerwca 2017 r.

**Szanowny Pan Mecenas Maciej Bobrowicz**  
**Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych**  
**Krajowa Rada Radców Prawnych**  
**Al. Ujazdowskie 41 lok. 2**  
**00-540 Warszawa**

Szanowny Panie Mecenasie,

uprzejmie dziękuję za Pana list z dnia 24 maja 2017 r. i zawarte w nim słowa uznania, wyrażające się także w prośbie o przedstawienie opinii w wybranych kwestiach prawnych. Zarówno ja, jak i pozostali prawnicy Kancelarii z zainteresowaniem przyjęliśmy inicjatywę powołania Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej. Odpowiadając na pytania postawione w Pana liście, a zarazem mając kilka przemyśleń na temat obowiązującej procedury cywilnej, chcielibyśmy w szczególności zwrócić uwagę na następujące zagadnienia.

**W kwestii możliwości przyspieszenia procesu cywilnego przed sądami powszechnymi (pytanie 1)**

Odnosząc się do powyższej kwestii, należy w pierwszej kolejności mieć uwadze konieczność zachowania równowagi pomiędzy rzetelnością rozpoznania sprawy cywilnej a szybkością jej rozstrzygnięcia. Pomiedzy tymi dwoma aspektami procesu cywilnego zawsze będzie istniał konflikt, nie sposób zaś jednoznacznie uznać, któremu z nich należy się pierwszeństwo. To stanowi podstawową trudność oceny przedmiotowego zagadnienia. Przez długi czas pierwszorzędne znaczenie nadawano zasadzie prawdy obiektywnej, zaś zasada rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki była traktowana pobocznie. Należy jednak zwrócić uwagę, że dwie duże nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, jakie miały miejsce w ostatnich latach w sposób wyraźny odwróciły te tendencje. Fundamentalne znaczenie dla omawianej problematyki przypisuje się nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 16 września 2011 r., która weszła w życie 3 maja 2012 r. Jak można przeczytać w uzasadnieniu rządowego projektu przedmiotowej nowelizacji<sup>1</sup>: „*Celem projektowanej*

---

<sup>1</sup> Sejm VI kadencji, druk sejmowy nr 4332.

ustawy jest uproszczenie struktury postępowania procesowego, a także wprowadzenie mechanizmów, które przyczynią się do usprawnienia i przyspieszenia tego postępowania.” Już do przepisów ogólnych Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzono zmiany podkreślające cel nowelizacji z września 2011 r. Do art. 6 k.p.c., wyrażającego postulat szybkości postępowania, dodany został § 2, zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania zobowiązani są przytaczać wszelkie okoliczności faktyczne i bez zwłoki powoływać dowody, aby postępowanie przebiegało sprawnie i szybko. Istotne zmiany zaszły w ramach przepisów dotyczących przygotowania rozprawy. Należy tu zwrócić uwagę zwłaszcza na dwa przepisy – art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c., które wyrażają zasadę pomijania przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów. Regulacja zawarta w art. 207 § 6 k.p.c. jest rozwinięciem unormowania zawartego w art. 217 § 2 k.p.c.<sup>2</sup>. Dopiero uprawdopodobnienie przez stronę, że nie zgłosiła twierdzeń i dowodów bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznawaniu sprawy, bądź też występują inne wyjątkowe okoliczności, wyłącza możliwość pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów. Wskazane przepisy są przejawem koncepcji ciężaru wspierania procesu, jak również zasady koncentracji materiału procesowego w systemie dyskrecyjnej władzy sędziego. Nowelizacja z września 2011 r. wprowadziła istotne ograniczenie możliwości składania pism procesowych. Zasadą stało się składanie pism procesowych na wyraźne zarządzenie sędziego. Zmiany wprowadzone omawianą nowelizacją mają charakter bardziej ogólny, ukształtując na nowo często podstawowe instytucje procedury cywilnej. 10 lipca 2015 r. została przyjęta kolejna nowelizacja Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego, która w zasadniczej części weszła w życie 8 września 2016 r. Nie odnosząc się do kwestii materialnoprawnych tej nowelizacji, należy wskazać, że w zakresie procedury cywilnej wprowadzone zmiany mają na celu przede wszystkim zwiększenie efektywności i szybkości postępowania rozpoznawczego oraz postępowania egzekucyjnego. Za ważną zmianę należy uznać wprowadzenie przepisu art. 148<sup>1</sup> k.p.c., zgodnie z którym sąd ma możliwość całościowego rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, przy spełnieniu określonych w tym przepisie warunków i o ile strona w pierwszym piśmie procesowym nie złoży wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Znaczącą zmianą, niewątpliwie wpływającą na przyspieszenie postępowania jest umożliwienie sądowi uproszczonego trybu wzywania stron, świadków, biegłych lub innych osób na posiedzenie (art. 149<sup>1</sup> k.p.c.), co dotychczas było właściwe tylko w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz w postępowaniu uproszczonym. Na

---

<sup>2</sup> J. Górowski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366*, Warszawa 2016 r. pod red. A. Marciniaka i K. Piaseckiego, komentarz do art. 207, teza 18.

przyspieszenie rozpoznawania spraw wpłynęła także regulacja umożliwiająca dokonywanie wszystkich czynności w postępowaniu upominawczym przez referendarzy sądowych.

Powyższa, krótka i pobieżna analiza ostatnich zmian Kodeksu postępowania cywilnego prowadzi do wniosku, że ustawodawca w dość znaczący sposób zajął się problematyką usprawnienia i przyspieszenia procesu cywilnego. Oczywiście trudno oczekiwać, aby za pomocą kilku nowelizacji udało się wyeliminować wszystkie niedociągnięcia najbardziej złożonej procedury sądowej. Chcielibyśmy zatem wskazać na kilka zagadnień bezpośrednio związanych z nieuzasadnionym przedłużaniem się postępowań sądowych w sprawach cywilnych.

Naszą uwagę zwrócił m. in. problem utraty przez osobę prawną w postaci spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, organów uprawnionych do reprezentacji, w trakcie trwania procesu sądowego. Taka sytuacja może być wynikiem odwołania bądź rezygnacji przez piastuna zarządu sp. z o.o. Niestety często jest to motywowane chęcią sparaliżowania postępowania cywilnego przez stronę będącą w danej sprawie dłużnikiem. Wspólnicy strony pozwanej celowo zwlekają z wybraniem zarządu, aby możliwie najbardziej opóźnić wydanie przez sąd wyroku uwzględniającego wymierzone przeciwko spółce z o.o. powództwo. Brak zarządu uniemożliwia prowadzenie zarówno postępowań sądowych, jak i egzekucyjnych. Przepisy prawa przewidują wprawdzie nawet kilka różnych regulacji dotyczących kuratorów dla osób prawnych. Artykuł 42 k.c. zakłada ustanawianie przez sądu kuratora materialnego, zaś w art. 69 k.p.c. przewidziano instytucję kuratora procesowego. Z kolei art. 26 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym<sup>3</sup> wskazuje na możliwość ustanowienia kuratora rejestrowego. Przyjęte rozwiązania nie do końca jednak rozwiązują przedstawiony problem. Według niektórych orzeczeń Sądu Najwyższego<sup>4</sup> hipoteza art. 42 § 1 k.c. jest spełniona dopiero wówczas, gdy brak jest nie tylko zarządu, ale także organów uprawnionych do powołania zarządu. Obecnie kurator ma jedynie doprowadzić do powołania organów osoby prawnej, co nie oznacza uprawnienia samodzielnego powołania zarządu czy zastępowania organów spółki. Uzasadnione byłoby przyznanie kuratorowi materialnemu prawa do reprezentowania czy prowadzenia sprawy osoby prawnej. Ustanowienie kuratora procesowego (art. 69 k.p.c.) następuje na wniosek strony przeciwnej i ogranicza się do przypadków podejmowania czynności procesowych niecierpiących zwłoki. W doktrynie podkreśla się wyjątkowość stosowania tej regulacji<sup>5</sup>. Z kolei kurator rejestrowy jest ustanawiany

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 121, poz. 769 z późn. zm.

<sup>4</sup> Np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 249/03, OSNC 2005, Nr 5, poz. 87.

<sup>5</sup> M. Sychowicz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366* pod red. A. Marciniaka i K. Piaseckiego, komentarz do art. 69, teza 7.

wyłącznie, gdy organ uprawniony do reprezentacji istnieje, jednakże nie wykonuje obowiązków w zakresie złożenia do rejestru wymaganych wniosków o wpis lub dokumentów. Z powyższego wynika, że przedstawiony powyżej problem nie może być rozwiązany przy użyciu funkcjonujących regulacji prawnych.

Ponadto chcielibyśmy zwrócić uwagę na problem składania kolejnych, zupełnie nieuzasadnionych wniosków o zwolnienie z kosztów sądowych przez osoby prawne. W przypadku gdy powództwo było ewidentnie uzasadnione i zapadł wyrok zasądający, pozwany chcąc odwlec egzekucję na ogół będzie podejmował czynności zmierzające do wniesienia apelacji. Praktyka pokazuje, że w takich przypadkach apelacje są wnoszone przez dłużników bez uiszczenia opłaty sądowej. Z kolei w odpowiedzi na wezwanie do usunięcia tego braku, pozwani na podstawie art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>6</sup> (dalej: „u.k.s.c.”) składają wniosek o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych. W razie nieuwzględnienia takiego wniosku przysługuje im zażalenie, które jest stosunkowo długo procedowane przez sąd odwoławczy. Wynik postępowania w tym przedmiocie jest jednak na ogół taki sam – pozwany nie otrzymuje zwolnienia od kosztów sądowych. Dłużnicy nie mają prawnych przeszkód do składania w takiej sytuacji kolejnych wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych, w których wskazano by inne – na ogół nie mające pokrycia w stanie faktycznym – okoliczności mające uzasadniać takiego zwolnienia. Artykuł 107 u.k.s.c. przewiduje bowiem, że w razie oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych strona nie może ponownie domagać się zwolnienia powołując się na te same okoliczności, które stanowiły uzasadnienie oddalonego wniosku. W naszej ocenie przedstawiony problem wymaga wprowadzenia mechanizmów, prowadzących do szybszego rozpoznawania wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych i zapobiegających składaniu kolejnych, nieuzasadnionych wniosków w tym przedmiocie. Strona, która chce uzyskać zwolnienie od kosztów sądowych powinna być zobowiązana do złożenia odpowiedniego wniosku już wraz z pismem procesowym, którego złożenie wymaga wniesienia opłaty. Powinien także zostać wprowadzony szczególny termin dla sądu pierwszej instancji oraz sądu odwoławczego na rozpoznanie odpowiednio wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i zażalenia na postanowienie w tym przedmiocie. Przy okazji można poczynić jeszcze uwagę na temat zwolnienia od kosztów sądowych osób fizycznych. Wydaje się mianowicie, że nie jest potrzebne przeprowadzanie osobnego postępowania w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych wobec osób, które mogą przedstawić sądowi stosowne zaświadczenie w zakresie swojego stanu majątkowego wystawione np. przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Taki dokument powinien automatycznie zwalniać daną osobę z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, a

<sup>6</sup> Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.

jego przedstawienie wraz z pismem procesowym powinno być traktowane niejako na równi z dowodem uiszczenia opłaty sądowej.

**W kwestii zmiany konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (pytanie 2)**

Powyżej zwrócono uwagę na kilka problematycznych kwestii, których rozwiązanie mogłoby w naszej ocenie przyczynić się do przyspieszenia procesu cywilnego. Oczywiście wymaga to zmiany konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego bądź też wprowadzenia dodatkowych uregulowań. Nie chcąc jednak powielać wcześniejszych spostrzeżeń, poniżej wskazujemy na inne zagadnienia, wymagające według nas interwencji ustawodawcy. Może się wydawać, że proponowane poniżej rozwiązania będą zmierzać do przedłużenia postępowania, jednak byłoby to wrażenie pozorne. Jak już zwrócono na to uwagę, konieczne jest zachowania równowagi pomiędzy rzetelnością rozpoznania sprawy cywilnej a szybkością jej rozstrzygnięcia. Zasada szybkości postępowania nie może być urzeczywistniana ze szkodą dla wyjaśnienia sprawy. Mając to na uwadze, poniższe spostrzeżenia wydają się zasługiwać na zainteresowanie ustawodawcy.

Specyfika spraw prowadzonych przez duże kancelarie prawne wymaga sporządzania obszernych pism procesowych oraz analizy znacznego i różnorodnego materiału dowodowego wspierającego stanowisko przedstawione w danym piśmie. Wniesienie pozwu z natury rzeczy nie jest ograniczone żadnym terminem procesowym. Strona wytaczająca powództwo musi jedynie mieć na uwadze terminy prawa materialnego, których przekroczenie może mieć dla niej negatywne konsekwencje. Na marginesie można wskazać, że stosunkowo łatwo jest uniknąć przedawnienia roszczenia. Strona przygotowująca się do wytoczenia powództwa może bowiem w międzyczasie złożyć wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, która to czynność przerwie bieg przedawnienia (art. 123 §1 k.c.). Wytoczenie powództwa w przypadku skomplikowanej sprawy zwykle poprzedzone jest wnikliwą analizą stanu faktycznego, czasochłonną weryfikacją materiału dowodowego i wreszcie samym sporządzeniem pozwu, którego objętość na ogół wynosi kilkadziesiąt stron. Nie można uznać, aby sytuacja procesowa pozwanego, jeśli chodzi o czas na przygotowanie się do sprawy była gorsza, bowiem sądy zwykle wyznaczają odpowiedni termin do złożenia odpowiedzi na pozew bądź innego pisma przygotowawczego. Jeżeli zaś termin okaże się w ocenie strony nieadekwatny, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że sąd przychyli się do odpowiednio umotywowanego wniosku o przedłużenie terminu. W efekcie, w przypadku spraw o dużym stopniu trudności, co często idzie w parze także ze znaczną wartością przedmiotu sporu, terminy na składanie pism procesowych wynoszą często kilkadziesiąt dni lub nawet kilka miesięcy. Niewątpliwie służy to wyczerpującemu wyjaśnieniu istotnych okoliczności sprawy, a tym samym

zwiększa prawdopodobieństwo prawidłowego merytorycznego rozstrzygnięcia sporu. Zapewnienie odpowiedniego czasu dla stron na przygotowanie się do sprawy realizuje także zasadę koncentracji materiału procesowego, a w konsekwencji postulat szybkości postępowania. Jak zostanie o tym jeszcze wspomniane, za odpowiedni można uznać także termin do złożenia skargi kasacyjnej (2 miesiące). W świetle powyższego, jako wyjątkowo krótki powinien być oceniany dwutygodniowy termin na wniesienie apelacji, który jako termin ustawowy nie może być przedłużony czy skrócony. Ustawodawca przygotowując duże nowelizacje Kodeksu postępowania cywilnego, na które wskazano powyżej, nie zajął się problematyką terminu na wniesienie apelacji. Przyjęte od początku obowiązywania Kodeksu postępowania cywilnego rozwiązanie nie przystaje do aktualnych realiów gospodarczych<sup>7</sup>. Za uzasadniony należy uznać postulat nowelizacji **art. 369 k.p.c.** określającego charakter i długość terminu na wniesienie przez stronę apelacji.

Kolejna problematyczna kwestia, wiąże się z terminem na wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną. Artykuł 398<sup>5</sup> k.p.c. przewiduje dwumiesięczny termin na wniesienie skargi kasacyjnej. Termin ten jest wyjątkowo długi, biorąc pod uwagę inne terminy ustawowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego na wniesienie środka zaskarżenia, co jest jednak uzasadnione stawianymi przez ustawodawcę wysokimi wymaganiami formalnymi i merytorycznymi skargi kasacyjnej. Sporządzenie skargi kasacyjnej wymaga zwykle pogłębionej analizy zagadnień prawnych danej sprawy i wnikliwego zaznajomienia się z adekwatnym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Wydaje się, że niewiele mniej pracy musi włożyć profesjonalny pełnomocnik strony, która chce ustosunkować się do złożonej przez przeciwnika procesowego skargi kasacyjnej. Tymczasem termin, jaki ustawodawca przewidział na wniesienia odpowiedzi na skargę kasacyjną wynosi jedynie dwa tygodnie. Termin określony w **art. 398<sup>7</sup> k.p.c.** jest terminem ustawowym i zawitym, w związku z czym nie może być on ani skrócony, ani przedłużony<sup>8</sup>. Wobec powyższego, w naszej ocenie zasadne byłoby wydłużenie przez ustawodawcę także tego terminu, np. do jednego miesiąca. Biorąc pod uwagę czas oczekiwania na rozstrzygnięcie w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i na samo rozpoznanie skargi kasacyjnej, takie wydłużenie terminu do złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną, nie wpłynie istotnie na szybkość

<sup>7</sup> Na ten temat pojawił się niedawno ciekawy artykuł autorstwa E. Gawałek-Svarva pt. „*Termin na wniesienie apelacji w sprawach cywilnych wymaga wydłużenia*” (opublikowany na stronie internetowej: [www.rp.pl](http://www.rp.pl), 16 kwietnia 2017 r.). Autorka nawiązuje w nim do wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich z 1 grudnia 2015 r. (znak: II.5150.7.2015.MK) dotyczącego 14-dniowego terminu na wniesienie apelacji w procedurze karnej, związanego z konkretną sprawą, w której obrońcy oskarżonego mieli 14 dni na napisanie apelacji od wyroku z liczącym 1.200 stron uzasadnieniem.

<sup>8</sup> A. Zieliński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* pod red. A. Zielińskiego i K. Flagi-Gieruszyńskiej, Warszawa 2017, komentarz do art. 398<sup>7</sup>, teza 2.

postępowania wywołanego wniesieniem tego nadzwyczajnego środka odwoławczego. Zbliżenie długości terminów na wniesienie skargi kasacyjnej i odpowiedzi na skargę kasacyjną przyczyni się natomiast m. in. do zapewnienia równowagi procesowej stron.

Wydaje się, że pewną luką nowelizacji z września 2011 r. jest także nieuregulowania kwestii wnoszenia środków zaskarżenia w postaci zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, w podobny sposób jak kwestii wniesienia odpowiedzi na pozew. Zarówno przepis art. 491 §1 k.p.c. jak i art. 502 §1 k.p.c. przewidują ustawowy, dwutygodniowy termin na wniesienie odpowiednich dla danego postępowania środków zaskarżenia. Fakt, że chodzi w tym wypadku o postępowania, które w zamyśle miały charakteryzować się szybkością i efektywnością, w żadnym razie nie oznacza, że strony tych postępowań zawsze są w stanie przygotować się w krótkim czasie do sporu sądowego. Jak zwrócono już na to uwagę powyżej, strona powodowa w przypadku wyjątkowo skomplikowanej sprawy poświęca wiele czasu na przygotowanie pozwu. Jeżeli w efekcie jego złożenia sąd wyda nakaz zapłaty, wówczas pozwany będzie dysponował jedynie dwutygodniowym terminem na wniesienie środka zaskarżenia. W tym czasie będzie musiał przygotować wyczerpujące stanowisko wobec twierdzeń pozwu i zgromadzić często bardzo obszerny materiał dowodowy. Wymaga to całkowitego podporządkowania osobowego i organizacyjnego tak, aby ustawowy termin mógł zostać dochowany. W gruncie rzeczy sprzeciw czy zarzuty od nakazu zapłaty stanowią pisma procesowe odpowiadające swoją rolą odpowiedzi na pozew. Jak najbardziej więc uzasadnione byłoby uregulowanie terminu ich wnoszenia na takich samych zasadach, jakie odnoszą się do odpowiedzi na pozew.

Wszystkie powyższe uwagi dotyczą kwestii nieadekwatnych w określonych sytuacjach terminów ustawowych na dokonanie konkretnych czynności procesowych. Skłania to do rozważenia wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego ogólnej reguły, z której wynikałaby możliwość przedłużania ustawowych terminów, jeżeli byłoby to uzasadnione np. wyjątkowo skomplikowanym charakterem sprawy. Alternatywnym rozwiązaniem – względem zmiany poszczególnych przepisów – byłaby zatem regulacja przewidująca, że każdy termin ustawowy może być w uzasadnionych okolicznościach przedłużony przez sąd. Obecnie przewodniczący ma możliwość przedłużania lub skracania z ważnej przyczyny tylko terminów sądowych (art. 166 k.p.c.).

Z poważaniem,

# Prof. Wierzbowski

& PARTNERS

prof. zw. dr hab. Marek Wierzbowski



## **Załącznik Nr 2**

Zbiór założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących  
postępowanie sądowe w sprawach cywilnych  
(opracowanie grupy radców prawnych pod redakcją Dariusza Sałajewskiego)

# **Zbiór założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych**

(opracowanie grupy radców prawnych pod redakcją Dariusza Sałajewskiego)

## ***Geneza i cele opracowania.***

20 maja 2017 roku odbył się w Katowicach Kongres Prawników Polskich. Inicjatywa zwołania Kongresu, aby sformułował on i przedstawił rządzącym i opinii publicznej postulaty i propozycje środowiska prawniczego, których celem byłoby usprawnienie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, zrodziła się we wrześniu 2016 r w gronie sygnatariuszy Porozumienia Samorządów i Stowarzyszeń Zawodów Prawniczych. Roczne przewodnictwo w Porozumieniu przejęła wówczas Krajowa Rada Radców Prawnych. Kongres przyniósł jednak ostatecznie jedynie ogólne, choć bardzo ważne „proklamacje. W uchwale Kongresu stwierdzono, że sądownictwo powinno być „przyjazne (...) - proste i dostępne” i aby tak się stało wymagane jest m.in „uproszczenie procedur i wprowadzenie instytucji sprzyjających szybkiemu zakończeniu sporów” sądowych. Formą zaangażowania i wykorzystania doświadczeń praktycznych całego środowiska prawniczego w reformatorskie procesy legislacyjne miała się stać Społeczna Komisja Kodyfikacyjna, której powołanie zapowiedział Kongres.

Bezpośrednio po Kongresie Prezes KRRP Maciej Bobrowicz zwrócił się publicznie do wszystkich radców prawnych z otwartym apelem o zgłaszanie pomysłów i propozycji zmian w obowiązujących przepisach regulujących postępowania przed sądami, które w ich opinii - jako praktyków służyłyby właśnie czynieniu prawa prostszym, zrozumiałym dla stron, eliminowaniu występujących barier w dostępie do sadu i przewlekłości w rozpatrywaniu spraw. Nadesłane propozycje miały i należy zakładać ze trafią, do wspomnianej społecznej komisji i tam przybrać kształt konkretnych już „prainicjatyw”, kierowanych następnie do podmiotów posiadających inicjatywę ustawodawczą, a także prezentowanych opinii publicznej. Opracowanie niniejsze i zawarte w nim propozycje stanowią odzew na proklamacje Kongresu i apel Prezesa KRRP. Rodziły się one w gronie kilkusobowej spontanicznie wyłonionej grupy radców prawnych, a także skupionych w zespołach powołanych przez rady dwóch okręgowych izb. Jako koordynator i redagujący ostateczną wersję opracowania dziękuje wszystkim „współpomysłodawcom” zaprezentowanych w nim propozycji. Dziękuję w szczególności radcom prawnym: Pani Annie Szarmach z OIRP w Gdańsku oraz Panom: Dziekanowi Michałowi Rościszewskiemu i Zbigniewowi Pawlakowi z OIRP w Bydgoszczy. Dziekanowi Rady OIRP w Bydgoszczy dziękuje także za gotowość opublikowania całości opracowania na stronie internetowej izby.

Opracowanie obejmuje propozycje dotyczące jedynie postępowania w sprawach cywilnych. To dojmująca większość spraw rozpatrywanych przez polskie sądy. Zawiera ono cztery pakiety propozycji, które powstawały w okresie lipiec – listopad 2017 r .

### **I tak:**

Pakiet pierwszy, to: **Zmiany dotyczące kosztów sądowych (opłat sądowych) ich wysokości i zasad ponoszenia** (opracowanie lipiec 2017)

Pakiet drugi, to: **Założenia i niektóre propozycje zmian przepisów kodeksu postępowania cywilnego mających wpływ na wszczęcie, przebieg i czas trwania postępowania** (opracowanie sierpień 2017)

Pakiet trzeci, to: **Założenia i niektóre propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego i ewentualnie przepisów związkowych dotyczących kognicji oraz właściwości sądów** (opracowanie wrzesień 2017)

Pakiet czwarty, to: **Zmiany trybu i sposobów doręczeń pism procesowych w sprawach cywilnych** (opracowanie listopad 2017)

Pakiety były sukcesywnie przekazywane kierownictwu KRRP, a informacje o nich kierowano również do redakcji "Rzeczpospolitej", której należą się podziękowania za poświęcenie im miejsca na łamach gazety.

Redagujący i współautorzy opracowania, mają świadomość, że część z zaprezentowanych propozycji funkcjonowała już w wielu publicznych wypowiedziach o potrzebie usprawnienia funkcjonowania polskiego sądownictwa. Dotyczy to chociażby niektórych zawartych w pakiecie trzecim propozycji ograniczenia kognicji sądów powszechnych lub rozwiązań alternatywnych. Opracowanie zawiera również szereg oryginalnych - jeśli nie powiedzieć mocno dyskusyjnych - postulatów. Za takie można z pewnością uznać m.in niektóre postulaty w pakiecie pierwszym, dotyczące wnoszenia opłat i ponoszenia kosztów sądowych, czy też w pakiecie drugim, proponujące rozważenie wprowadzenia ustawowych maksymalnych terminów podejmowania przez sąd niektórych czynności procesowych. Spotkały się one ze zróżnicowanymi opiniami, o czym świadczyły komentarze, jakie zebrały redakcje publikujące informacje o radcowskich propozycjach. Podstawową intencją opracowania jest dostarczenie materiału wyjściowego do jak najszerszej - i ostatecznie realnie konstruktywnej - debaty

W powstaniu opracowania udział wzięli radcowie prawni:

Bożena Kubalska	- OIRP Opole
Barbara Kras	- OIRP Wrocław
Przemysław Mijał	- OIRP Szczecin
Sławomir Majka	- OIRP Wałbrzych
Zbigniew Pawlak	- OIRP Bydgoszcz
Michał Rościszewski	- jako koordynator grupy radców prawnych OIRP Bydgoszcz
Ewa Stompor-Nowicka	- OIRP Łódź
Anna Szarmach	- jako koordynatorka grupy radców prawnych OIRP Gdańsk

## Pakiet pierwszy:

### ZMIANY DOTYCZĄCE KOSZTÓW SĄDOWYCH (OPŁAT SĄDOWYCH) ICH WYSOKOŚCI I ZASAD PONOSZENIA

#### I. Cele proponowanych zmian.

1. Ograniczenie barier w dostępie do sądu (realizacji konstytucyjnego prawa o którym mowa w art.45 ust.1 Konstytucji RP), jakie mogą tworzyć wysokie obecnie (porównywalnie wyższe niż w większości krajów UE) opłaty, które muszą ponieść strony inicjujące postępowania.
2. Powiązanie wysokości opłat i kosztów procesu w ogólności z faktyczną złożonością i pracochłonnością oraz czasem trwania konkretnego procesu, a nie uzależnianie opłat wyłącznie od wartości lub rodzaju przedmiotu sporu (postępowania).
3. Uzyskanie daleko idących uproszczeń procedury związanej z ustalaniem i wnoszeniem opłat sądowych.
4. Utworzenie specjalnego funduszu pomocy prawnej przeznaczonego na finansowanie równocześnie nieodpłatnej przedsądowej pomocy prawnej oraz wynagrodzeń z tytułu zastępstwa procesowego z urzędu.

#### II. Podstawowe założenia zmian.

1. Rezygnacja ze stosowania jednolitych opłat stosunkowych w sprawach o roszczenia majątkowe i wprowadzenie jako zasady stosowania dwóch rodzajów opłat stosunkowych tj. opłat wstępnych i ostatecznych.

Wymaga to zmiany przepisów w Tytule II. Dziale I ustawy dnia 28.07. 2005 r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (głównie zasad wynikających z art.art.11,13,15-16) i innych przepisów tej ustawy będących w powiązaniu z wyżej wymienionymi.

2. Rezygnacja z opłaty podstawowej (art.14 w/w ustawy) na rzecz - w razie potrzeby -rozszerzenia katalogu czynności podlegających opłacie stałej.

Skutkowałoby to nowym katalogiem opłat sądowych zapisanym dziś w art.11 rzeczony już ustawy, który po zmianie wymieniałby następujące opłaty sądowe: „opłaty stałe oraz stosunkowe, w tym wstępne i ostateczne.”

3. Całkowita rezygnacja ze stosowania znaków opłaty sądowej i tak w praktyce mocno ograniczonego.

#### III. Propozycje zmian niektórych przepisów dotychczasowych.

1. Zrezygnowanie z kazuistyki i ogromnej różnorodności tych opłat na rzecz wprowadzenia 2 – 3 zintegrowanych grup opłat stałych. Wiązałoby się to w nielicznych przypadkach z podniesieniem najniższych opłat dziś obowiązujących (np. do kwoty 100,00 zł.) i stosowania takiej niższej opłaty w sprawach określonych jako proste. Równoczesne obniżenie innych opłat (w sprawach bardziej złożonych na

przykład do kwoty 250,00 zł.) Niektóre dzisiejsze opłaty stałe przewyższające kwotę wyższej opłaty (czyli na przykład 250,00 zł.), proponuje się wyłączyć z tej kategorii opłat na rzecz kategorii opłat stosunkowych.

2. Określenie wysokości opłaty wstępnej - następowałoby w sposób stosunkowy jako 2% wartości przedmiotu sporu jednak nie mniej niż 50,00 zł i nie więcej niż 30.000,00 zł. W sprawach, w których nie można na etapie inicjacji sporu ustalić wartości jego przedmiotu, opłata wstępna (dziś określona w art. 15 w/w ustawy jako tymczasowa) wynosiłaby wielokrotność (np. trzykrotność) minimalnej opłaty wstępnej. W postępowaniach uproszczonych, a także upominawczych i nakazowych opłata wstępna ustalana byłaby w wysokości połowy opłaty, o której mowa w zdaniu poprzednim, a w przypadku niewniesienia sprzeciwów (zarzutów) od wydanych w tych postępowaniach nakazów stawałaby się opłatą ostateczną.

3. Określenie wysokości opłaty ostatecznej jako maksimum 5% wartości przedmiotu sporu i nie więcej niż 90.000,00 zł. (z zastrzeżeniem postępowań uproszczonych, o czym mowa w punkcie poprzednim).

Ustalana w tych ramach przez sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie opłata ostateczna w konkretnej sprawie nie mogłaby jednak być niższa niż suma poniesionej już przez stronę inicjującą spór opłaty wstępnej i faktycznie poniesionych - i póki co obciążających sąd - wydatków, w tym na koszty wynagrodzeń, biegłych w przypadku dopuszczenia dowodu z takiej opinii. To ostatnie rozwiązanie służyłoby uproszczeniu i przyspieszeniu procedury wyznaczania biegłych, uniezależniając ją od czynności związanych z ustalaniem wysokości zaliczek na biegłych, wnoszenia ich przez strony, a nierzadko również prowadzenia postępowań zażaleniowych w tym zakresie.

4. Przyjęcie, że opłaty stosunkowe w postępowaniu apelacyjnym byłyby ustalane na poziomie niższym niż w pierwszej instancji.

Jest to w pełni uzasadnione nie tylko potencjalnie, ale i faktycznie mniejszą czasochłonnością i kosztochłonnością postępowania (przewodu sądowego) na tym etapie sprawy (choćby ze względu na ograniczenia w dopuszczalności przeprowadzania nowych dowodów oraz fakt, iż w praktyce postępowanie apelacyjne często ogranicza się tylko do jednej rozprawy). Opłata stosunkowa wstępna od apelacji miałaby wynosić 1% wartości przedmiotu sporu a opłata ostateczna nie więcej niż 3 %.

5. Zrównanie w kwestii obowiązku uiszczenia i wysokości opłat częściowych (liczonych obecnie od opłaty stosunkowej, a przy uwzględnieniu zmiany od opłaty wstępnej) w przypadku wnoszenia sprzeciwów od nakazów wydanych w postępowaniach upominawczych i zarzutów od nakazów wydanych w postępowaniach nakazowych.

Dotychczasowa różnica w tym zakresie nie jest wystarczająco uzasadniona sytuacją procesową stron i złożonością czynności podejmowanych przez sądy. Obecne rozwiązanie polegające na braku konieczności wnoszenia przez pozwanego opłaty od sprzeciwu od nakazu wydanego w postępowaniu upominawczym, nie jest bez znaczenia dla korzystania z tego środka bez wyraźnego uzasadnienia merytorycznego, nierzadko jedynie służącemu przedłużeniu postępowania bez ryzyka odrzucenia środka zaskarżenia i poniesienia znacząco wyższych ogółem kosztów procesu w przypadku niekorzystnego orzeczenia dla pozwanego.

6. Uproszczenie i maksymalne skrócenie postępowania o zwolnienie z kosztów sądowych, czyli tej fazy postępowania, która bardzo często hamuje faktyczne rozpoczęcie postępowania rozpoznawczego co do istoty sprawy.

Wymaga to zmiany przepisów Tytułu VI wyżej wymienionej ustawy. Do rozważenia jest powiązanie warunków uzasadniających zwolnienie z kosztów sądowych z warunkami uprawnienia do skorzystania z nieopłatnej (przedsądowej) pomocy prawnej przy rozpatrywaniu potrzeby nowelizacji ustawy o nieopłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej, również co do kryteriów dochodowych i kręgu beneficjentów. Szczegółowa propozycja sprowadza się do rozważenia, aby w sprawach o roszczenia majątkowe (z wyłączeniem spraw gospodarczych) zwolnione z opłaty wstępnej były inicjujące spory osoby fizyczne, które posiadają status uprawniający do korzystania z nieopłatnej przedsądowej pomocy prawnej wg przepisów tej ustawy (przy założeniu konieczności jej nowelizowania, jeśli chodzi o warunki uzyskania takiego statusu). W orzeczeniu kończącym postępowanie sąd ostatecznie rozstrzygałby o utrzymaniu zwolnienia w stosunku do przegrywającej spór osoby go inicjującej, posiadającej status wynikający z powyższej ustawy.

Takie rozwiązanie w istocie powodowałoby uwolnienie sądu – na etapie przed wszczęciem postępowania merytorycznego - od badania stanu ekonomicznego wnioskodawcy, a sprowadzałoby się jedynie do stwierdzenia spełniania wymogów zawartych w ustawie o nieopłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej. W konsekwencji skróciłoby to postępowanie przed sądem. Nie ma też logicznej przeszkody (biorąc pod uwagę celowość), aby te same kryteria brał pod uwagę sąd przy ustanawianiu zastępstwa prawnego z urzędu.

7. Zmiana przepisów Tytułu V Działu I kodeksu postępowania cywilnego, dotyczących kosztów procesu i ich ponoszenia (w tym zwrotu stronie, która je poniosła, przy zasadniczo utrzymaniu zasady określonej w przepisie art. 98 ust. 1 w powiązaniu z art.100 kpc).

Strona przegrywająca spór co do zasady obciążona zostałaby - jeśli chodzi o opłaty sądowe - całością opłaty orzeczonej przez sąd jako ostateczna z zaliczeniem opłaty wstępnej, jeśli taką poniosła. Strona przegrywająca spór zwracałaby wygrywającemu poniesioną przez niego opłatę wstępną w ramach zasądzonego zwrotu kosztów procesu. W takim przypadku różnicą, pomiędzy wysokością opłaty ostatecznej a wstępnej, strona przegrywająca spór zostałaby obciążona na rzecz Skarbu Państwa, który analogicznie jak w sprawach karnych prefinansowałby koszty (wydatki) konieczne do ponoszenia dla biegu procesu. Na rzecz Skarbu Państwa strona przegrywająca spór obciążona zostałaby również całością kosztów jakie poniesione zostały (zostaną), jeśli wygrywająca spór korzystała z zastępstwa procesowego z urzędu.

8. Powiązanie zasad ustalania wysokości opłaty ostatecznej (złożoność i pracochłonność, czas trwania postępowania, ilość posiedzeń) z ustalaniem wysokości zwracanych stronie wygrywającej spór innych kosztów niezbędnych do prowadzenia sprawy, w tym kosztów zastępstwa procesowego (obligatoryjne co najmniej proporcjonalne zwiększenie zasądzonych kosztów w stosunku do wysokości określonej jako stawka minimalna).

Przy założeniu, że opłata ostateczna wyniesie 5% wartości przedmiotu sporu, czyli stanowić będzie 2,5 - krotność opłaty wstępnej, co najmniej w takiej samej proporcji "waloryzowałyby" się stawka minimalnego zasądzonego wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa.

9. W przypadku jeśli strona wygrywająca korzystała z zastępstwa procesowego z wyboru, określona ustawą ułamkowa część (np. 1/6-1/5) kosztów zasądzonych na jej rzecz od strony przegrywającej spór (przy uwzględnieniu propozycji zawartej w p. 9 poniżej) trafiałaby do Skarbu Państwa. Środki te tworzyłyby specjalny fundusz pomocy prawnej wraz ze środkami przewidzianymi w budżecie na nieodpłatną przedsądową pomoc prawną przewidzianą ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej (wobec zbieżności celów społecznych).
10. Rozważenie zmiany zasad i procedury, jeśli chodzi o występowanie, ustalanie, wysokość i wnoszenie opłat kancelaryjnych. Propozycja sprowadza się do koniunkcyjnego rozważenia:
  - rezygnacji z niektórych dziś występujących opłat kancelaryjnych (wątpliwych nawet ekonomicznie);
  - przyjęcia że czynności (wnioski) wymagające opłaty kancelaryjnej byłyby podejmowane (składane) z pominięciem opłaty kancelaryjnej, a jej wysokość ustalałby sąd np. wydając wnioskowany dokument i równocześnie wzywając do jej zapłaty.



## Pakiet drugi:

# ZAŁOŻENIA I NIEKTÓRE PROPOZYCJE ZMIAN PRZEPISÓW KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO MAJĄCYCH WPŁYW NA WSZCZĘCIE, PRZEBIEG I CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA

## I. Cel proponowanych zmian.

Zapewnienie skuteczności zapobiegania przewlekłości postępowania poprzez ograniczenie dyskrecjonalności sądu przy podejmowaniu niektórych rozstrzygnięć procesowych.

### Motto prawne:

1. Art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

*Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.*

2. Art. 6 ust. 1 kpc

*Sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy.*

## II. Podstawowe założenia zmian.

1. Rozważenie wprowadzenia terminów ustawowych określających maksymalny czas na podjęcie przez sąd pierwszych czynności procesowych, licząc od daty wpływu pozwu, wyraźnie rozróżniając dwa rodzaje tych czynności, tj. o charakterze porządkowym i o charakterze kreującym postępowania rozpoznawcze.
2. Rozważenie przyjęcia jako zasady - przynajmniej w określonych rodzajach spraw (w tym roszczeń majątkowych, w szczególności gospodarczych) - obowiązku (a nie tylko możliwości) wnoszenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew w terminie sądowym przypadającym jeszcze przed terminem wyznaczenia pierwszego posiedzenia z udziałem strony, pod rygorem ujemnych skutków procesowych w przypadku niewniesienia takiej odpowiedzi, przy zamkniętym katalogu wyjątków od tej zasady.
3. Przyjęcie jako zasady, że pierwsze posiedzenie sądu w formie rozprawy obowiązkowo poprzedza posiedzenie niejawne z udziałem stron, którego celem jest w szczególności zaplanowanie i wyterminowanie merytorycznego rozpoznania, w tym prowadzenia postępowania dowodowego, przy rygorze negatywnych skutków procesowych w przypadku nieobecności stron na tym posiedzeniu, przy zamkniętym katalogu wyjątków od tej zasady.

4. Rozważenie nadania większej wagi postępowaniu pojednawczemu z ukierunkowaniem go na przyspieszenie rozpoznania sprawy, między innymi przy zastosowaniu negatywnych skutków procesowych w przypadku nieusprawiedliwionych niestawiennictw stron na posiedzeniu pojednawczym.
5. Rozważenie wprowadzenia w sprawach konsumenckich obowiązku poprzedzania postępowania sądowego postępowaniem przed odpowiednimi organami ochrony konsumentów.

### **III. Propozycje zmian niektórych przepisów dotychczasowych.**

*Poniższe propozycje prezentowane są w układzie chronologicznym, tak jak założenia opisane w punkcie III pakietu pierwszego. W niektórych przypadkach sprowadzają się do wskazania zmian konkretnych, aktualnie obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w innych zaś poprzez zwięzły opis charakteru zmiany, bez jej szczegółowego sytuowania.*

1.

Proponuje się rozważyć, aby instytucja czynności wyjaśniających przewidziana dziś w art. 468 kpc, tj. w grupie przepisów dotyczących postępowań odrębnych (dział trzeci – sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych) miała uniwersalne zastosowanie w postępowaniu przed sądem I instancji i została umieszczona w tytule IV dziale drugim obecnego kpc. Propozycja sprowadza się do tego, aby ustawodawca rozważył wprowadzenie maksymalnych terminów ustawowych dla podejmowania przez sąd w kolejności:

- czynności o charakterze porządkowym, czyli w zasadzie dotyczących usunięcia braków pism procesowych, a także ustalania właściwości sądu (art. 200 kpc),
- czynności wyjaśniających mających istotne znaczenie dla prowadzenia postępowania rozpoznawczego, w tym postępowania dowodowego (odpowiednio takie czynności jak obecnie przewidziane w art. 468 § 2 pkt. 2 - 4 kpc), a także kwestii z art. 195 i 196 kpc.

Propozycją wykraczającą poza zakres założenia opisanego w III pkt. 1, którą sygnalizuje się, jest rozważenie przyjęcia na gruncie postępowania cywilnego rozwiązań podobnych, jak w Kodeksie postępowania administracyjnego i w konsekwencji określenia maksymalnych ustawowych terminów rozpoznawania spraw, które mogłyby być wydłużane tylko raz na podstawie postanowienia sądu o kolejny termin ustawowy.

2.

Proponuje się rozważyć odpowiednią zmianę w art. 207 kpc kreującą jednoznacznie zasadę, o której mowa w założeniu.

Ryzyka procesowe niezłożenia odpowiedzi, byłyby takie, jak opisane dziś w art. 207 § 6 kpc.

Katalog wyjątków od zasady:

- wyraźnie enumeratywnie wymienione rodzaje spraw;
- w przypadku, gdy strona pozwana wezwana do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie określonym przez sąd (odpowiednio w tym zakresie pouczona) zwróci się do sądu o

ustanowienie zastępstwa z urzędu i wniosek taki zostanie uwzględniony. Wówczas termin sądowy do złożenia odpowiedzi na pozew określony w wezwaniu sądu zostanie przerwany na czas rozpoznania wniosku o ustanowienie zastępstwa z urzędu.

*Wskazane powyżej wyjątki od zasady mogą nie być wyczerpujące na etapie propozycji. Intencją propozycji jest przede wszystkim to, aby były one bardzo jednoznacznie przez ustawodawcę określone, tak aby nie można było zarzucać, iż proponowana do rozważenia powyżej zasada procesowa powoduje ograniczenie dostępu do sądu i równości stron.*

3.

Proponuje się rozważyć, aby instytucja przewidziana obecnie w art. 207 § 4 kpc miała charakter obligatoryjny. W takim przypadku już na przewidziane w tym trybie posiedzenie niejawnie z udziałem stron byłyby one zobowiązane składać między innymi dalsze pisma przygotowawcze, o czym obecnie mowa w art. 207 § 3 kpc. Konkluzją tego posiedzenia byłoby ustalenie planu prowadzenia postępowania dowodowego, określenia ilości i terminów przewidzianych rozpraw w tym pierwszej rozprawy, a także usytuowanie w tak przyjętym planie czynności (planowanych wezwań) opisanych dzisiaj w art. 208 § 1 pkt 2 - 5 kpc. Przyjęcie powyższego rozwiązania skutkowałoby celowością rozważenia zmiany treści art. 157 § 3 kpc. Obecnie stanowi on, że z posiedzenia niejawnego sporządza się notatkę służbową, jeżeli nie wydano orzeczenia. Za zasadne należałoby w tym przepisie dodanie zdania drugiego o następującej treści: „W przypadku, o którym mowa w art. 207 § 4, przebieg posiedzenia niejawnego utrwała się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk lub obraz i dźwięk”. Przyjęcie takiego sposobu rejestracji posiedzenia wstępnego pozwalałoby zachować transparentność ustaleń poczynionych przez sąd i strony (ich pełnomocników).

Przedmiotowe posiedzenie służyłoby też rozstrzygnięciu kwestii możliwości (zgody stron), co do skierowania sprawy do mediacji.

Ryzyka procesowe niestawiennictwa, przynajmniej w sprawach gospodarczych, byłyby takie jak opisane dziś w art. 207 § 6 kpc.

Katalog wyjątków od zasady:

- wyraźnie enumeratywnie wymienione rodzaje spraw;
- w przypadku, gdy strona powodowa dotychczas występująca bez profesjonalnego pełnomocnika (odpowiednio pouczona w tej sprawie przez sąd) zwróci się do sądu o ustanowienie zastępstwa z urzędu i wniosek taki zostanie uwzględniony. Wówczas na nowo sąd wyznaczy termin tego posiedzenia, na które wezwie pełnomocnika z urzędu;
- w przypadku, gdy strona pozwana (odpowiednio pouczona w tej sprawie przez sąd) zwróci się do sądu o ustanowienie zastępstwa z urzędu i wniosek taki zostanie uwzględniony. Wówczas na nowo sąd wyznaczy termin tego posiedzenia, na które wezwie pełnomocnika z urzędu.

*Wskazane powyżej wyjątki od zasady mogą nie być wyczerpujące na etapie propozycji. Intencją propozycji jest przede wszystkim to, aby były one bardzo jednoznacznie przez*

*ustawodawcę określone, tak aby nie można było zarzucać, iż proponowana do rozważenia powyżej zasada procesowa powoduje ograniczenie dostępu do sądu i równości stron.*

4.

Proponuje się rozważyć generalne skorelowanie przepisów dotyczących mediacji z przepisami dotyczącymi postępowania pojednawczego. Proponuje się także rozważyć szczegółową zmianę dotyczącą postępowania pojednawczego, sprowadzającą się do zmiany art. 186 kpc i obciążenie wzywającego do próby ugodowej, który nie stawi się na posiedzeniu sądu w tej sprawie, ryzykiem utraty skutku przerwania biegu przedawnienia. Można rozważyć enumeratywnie wymienione przez ustawodawcę wyjątkowe wyłączenia takiej konsekwencji.

5.

Proponuje się nadto:

- rozważenie podwyższenia wartości przedmiotu sporu w postępowaniach uproszczonych (art. 505<sup>1</sup> pkt 1 kpc);
- dokonanie oceny, na ile obowiązek stosowania w postępowaniach uproszczonych urzędowych formularzy (art. 505<sup>2</sup> kpc) faktycznie skraca postępowania i nie powoduje konieczności uzupełniania braków, a tym samym faktycznie przyczynia się do skrócenia postępowania. Propozycja zmiany sprowadza się do uczynienia z formularzy alternatywnej a nie obligatoryjnej formy wnoszenia pism procesowych tam przewidzianych .

## Pakiet trzeci:

# **ZAŁOŻENIA I NIEKTÓRE PROPOZYCJE ZMIAN KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO I EW. PRZEPISÓW ZWIĄZKOWYCH DOTYCZĄCYCH KOGNICJI ORAZ WŁAŚCIWOŚCI SĄDÓW.**

## **I. Cel proponowanych zmian.**

Racjonalizacja obciążenia sądów jako jedna z przesłanek eliminowania przewlekłości rozpatrywania spraw.

## **II. Założenia proponowanych zmian.**

- 1) Wskazanie rodzajów spraw, które wyłączone zostałyby z rozpatrywania przez sądy powszechne, a także wskazanie alternatywnego trybu i sposobów rozpatrywania spraw proponowanych do wyłączenia z kognicji tych sądów,
- 2) Przedstawienie propozycji rozwiązań dotyczących właściwości sądów, mających na celu usprawnienie i przyspieszenie postępowania cywilnego, a także ułatwienie dostępu do sądu niektórym kategoriom stron.

## **III. Propozycje zmian w dotychczas obowiązujących przepisach.**

### **1. W zakresie kognicji sądów:**

Oceniając z konstytucyjnej perspektywy obecną regulację dotyczącą kognicji sądów powszechnych, zawartą w Kodeksie postępowania cywilnego, należy dojść do wniosku, że są pewne kategorie spraw, które mogą być spod tej kognicji wyjęte, co w konsekwencji spowoduje odciążenie sądów i przyspieszenie rozpoznawania spraw sądowych. A oto propozycje szczegółowych rozwiązań:

- 1) Przekazanie postępowań rejestrowych (wpis do KRS) do właściwości organu administracji publicznej prowadzącego obecnie Centralną Ewidencję i Informację Działalności Gospodarczej, docelowo połączenie tych obu ewidencji, z poddaniem rozstrzygnięć organu administracji publicznej kontroli sądu administracyjnego.

Trzeba podkreślić, że rozwiązanie polegające na prowadzeniu rejestru spółek prawa handlowego i innych podmiotów przez sąd, aczkolwiek silnie ugruntowane w polskiej tradycji, nie jest rozwiązaniem jedynym (np. w Anglii i Irlandii rejestr taki jest prowadzony przez organ administracji, natomiast we Francji przez urzędników sądowych, a nie przez sądy).

- 2) Rozważenie przekazania do właściwości innego organu niż sąd prowadzenia ksiąg wieczystych i poddania rozstrzygnięć organu prowadzącego księgi wieczyste kontroli sądu powszechnego.
- 3) Przekazanie do właściwości sądów administracyjnych postępowań w sprawach z zakresu regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty i transportu kolejowego. W naszej ocenie nie ma jakichkolwiek poważnych racji przemawiających za tym, aby te postępowania, na etapie odwołania od decyzji właściwego organu regulacyjnego, były prowadzone przez sąd powszechny w oparciu o przepisy kpc.
- 4) Rozważenie wyłączenia z kognicji sądów powszechnych rozpoznawania spraw, w których mamy do czynienia z roszczeniami bezspornymi.

Chodzi tu w szczególności o sprawy, o których mowa w art. 485 § 1 k.p.c., a więc takie, w których roszczenie jest udowodnione dokumentem urzędowym, zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem, wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu oraz zaakceptowanym przez dłużnika żądaniem zapłaty, zwróconym przez bank i niezapłaconym z powodu braku środków na rachunku bankowym. W naszej ocenie nie ma uzasadnionego powodu, aby tego rodzaju sprawy były rozpoznawane przez sądy, skoro w istocie nie ma tu sporu. Tego rodzaju sprawy mogłyby być załatwiane przez komorników sądowych, którzy wydawaliby nakazy zapłaty, natychmiast wykonalne i od razu przystępowali do ich wykonania. Dłużnik mógłby natomiast bronić się dwoma środkami prawnymi: a) zarzutami od nakazu zapłaty, przy czym ich podstawą mogłyby być jedynie zarzuty dotyczące np. autentyczności dokumentu, wad oświadczenia woli; b) powództwem przeciwegzekucyjnym w innych przypadkach;

- 5) Rozważenie wprowadzenia alternatywnych do sądownictwa powszechnego trybów rozpoznawania niektórych spraw z zakresu prawa rodzinnego, a mianowicie:
  - zawarcie przed notariuszem ugody w sprawie rozwodu (a także separacji) w sytuacji, co oczywiste, zgodnej woli małżonków, bez określania winy, i jedynie w odniesieniu do małżeństw bez małoletnich dzieci;
  - zawarcia przez rodziców przed notariuszem porozumienia w sprawie kontaktów z małoletnim dzieckiem, z nadaniem takiej ugody skuteczności i wykonalności równej orzeczeniu sądowemu.
- 6) Rozważenie wyłączenia z kognicji sądów rozstrzygania o przyznaniu prawa pomocy (zastępstwa z urzędu) i powierzenia tych spraw organom administracji publicznym. Z pozostawieniem kognicji sądów powszechnych jedynie odwołań od odmów przyznania takiej pomocy.

## 2. W zakresie rozwiązań dotyczących właściwości sądów:

### 1) Zwiększenie ilości sądów rozpoznających sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU).

Obecnie tylko jeden sąd w Polsce zajmuje się rozpoznawaniem spraw w tym trybie postępowania. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż na początku swego funkcjonowania sąd ten charakteryzował się dużą sprawnością i szybkością w rozpoznawaniu spraw, co wpłynęło na znaczący wzrost spraw do niego kierowanych i w konsekwencji doprowadziło do przedłużenia terminów rozpoznawania spraw.

### 2) Rozważenie obniżenia wartości przedmiotu sporu wyznaczającego właściwość sądu, o której mowa w art. 17 pkt 4 k.p.c.

Obecnie jest ona określona na dość wysokim pułapie (75 000,00 zł), co powoduje, że *gros* spraw o roszczenia majątkowe trafia do sądów rejonowych i co przekłada się na dysproporcję obciążeń pomiędzy sądami rejonowymi i okręgowymi.

### 3) Wprowadzenie właściwości przemiennych w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa oraz w sprawach z powództwa konsumenta.

Powództwo można było wytoczyć zgodnie z właściwością przemienną także według miejsca zamieszkania albo siedziby powoda. Tego rodzaju regulacja spowodowałaby odciążenie i usprawnienie działania przede wszystkim sądów warszawskich. Coraz więcej jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, jak i przedsiębiorców, zwłaszcza działających w formie spółek akcyjnych ma swoją siedzibę w Warszawie, co powoduje, że według właściwości ogólnej pozwy przeciwko tym podmiotom należy składać do sądów warszawskich.

### 4) Rozważenie odejścia od właściwości wyłącznej na rzecz ogólnej lub przemiennej w sprawach, o których traktują obecne przepisy art. 38 i 39 kpc.

Niewątpliwym ułatwieniem dostępu do sądu dla powoda (wnioskodawcy) byłoby stworzenie mu możliwości kierowania powództwa (wniosku) do sądu właściwego dla jego miejsca pobytu.

### 5) Zmodyfikowanie instytucji "sprawdzenia" przez sąd wartości przedmiotu sporu (art.25 kpc) mając na uwadze zapobieganie przedłużaniu się tej fazy postępowania, przed przystąpieniem do rozpoznania istoty sprawy.

Godne rozważenia jest aby, sąd dokonywał sprawdzania wartości przedmiotu sporu jedynie na zarzut pozwanego i rozstrzygał o tym ostatecznie, również w zakresie związanych z tą wartością opłat sądowych, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Tym samym „sprawdzenie” nie powodowałoby powstrzymywania się przez sąd z doręczaniem pozwu pozwanemu i kolejnymi czynnościami procesowymi.

### 6) Zmodyfikowanie instytucji "oznaczania właściwości" przewidzianej w art.45 kpc w ten sposób, aby kompetencje te przypisać sądowi apelacyjnemu właściwemu dla miejsca pobytu lub siedziby powoda/ wnioskodawcy/

Dotychczas kompetencja ta przysługuje Sądowi Najwyższemu, co biorąc pod uwagę wagę sprawy i jej bardziej techniczny niż merytoryczny charakter wydaje się nie uzasadnione i może jedynie wpływać na wydłużenie postępowania.



## **Pakiet czwarty:**

# **ZMIANY TRYBU I SPOSOBÓW DORĘCZEŃ PISM PROCESOWYCH W SPRAWACH CYWILNYCH**

## **I. Cel proponowanych zmian.**

1. Optymalne wykorzystanie dostępnych nowoczesnych technologii komunikacyjnych w dozwolonych sposobach doręczeń pism procesowych i przesyłek (w tym wezwań) sądowych.
2. Zapobieganie występującym uchybieniom w doręczeniach pism procesowych i przesyłek sądowych skutkującym przewlekłością w podejmowaniu czynności procesowych.

## **II. Założenia proponowanych zmian.**

1. Dostosowanie i uproszenie przepisów Tytułu VI, Działu pierwszego, rozdziału drugiego kodeksu postępowania cywilnego uwzględniające osiągnięcie celu o którym mowa w I.1 powyżej.
2. Nałożenie - w niektórych rodzajach spraw - na stronę inicjującą spór (postępowanie) obowiązku skutecznego doręczenia pozwu (wniosku) stronie przeciwnej (uczestnikowi) przed wniesieniem pisma do sądu i uiszczeniem wymaganej opłaty.

## **III. Propozycje zmian w dotychczas obowiązujących przepisach.**

### **1. Zmiana art. 131 (1) § 1 kpc poprzez nadanie mu brzmienia:**

„Sąd dokonuje doręczeń za pośrednictwem systemu teleinformatycznego (doręczenie elektroniczne) jeżeli sprawa jest sprawą ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej, adresat wniósł pismo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego albo dokonał wyboru wnoszenia pism za pośrednictwem tego systemu.”

### **A także odpowiednie zmiany w artykułach:**

art. 131 (1) § 2 (1) kpc

art. 125 § 2 (4) kpc

art. 132 § 1 (2) kpc

### **2. W art. 129 § 1 dodanie zdania drugiego w brzmieniu:**

“W sprawach ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej strona powołująca się w piśmie procesowym na dokument, który winien być w posiadaniu przeciwnika obowiązana jest złożyć oryginał dokumentu jedynie na żądanie sądu.”

### **3. W art. 131 dodanie § 1a w brzmieniu:**

„§ 1a.

W sprawach ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej przy zachowaniu wymogów określonych w niniejszym rozdziale powód dokonuje doręczenia pozwu pozwanemu równocześnie z wniesieniem go do sądu.”

**4. Skreślenie w art. 133 § 3 ostatniego zdania, wykluczającego doręczanie pism sądowych pełnomocnikom jednostek stanowiących statio fisci Skarbu Państwa**

### **5. Wprowadzenie nowego przepisu art. 136a w brzmieniu:**

„§ 1.

Strona ma obowiązek ustanowienia w kraju pełnomocnika do doręczeń, jeżeli nie ustanawia pełnomocnika procesowego i nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej lub zmienia miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu na takie miejsce poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej na okres dłuższy niż 30 dni.

§ 2.

Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli doręczanie pism stronie następuje za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.”

### **6. skreślenie art. 137 § 1**

### **7. w art 206 dodanie § 1a w brzmieniu:**

„§ 1a

W sprawach ze stosunków cywilnych pomiędzy przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej wyznaczenia terminu pierwszej rozprawy i wezwania na nią pozwanego, sąd dokonuje po uprzednim wykazaniu przez powoda dopełnienia wymogów doręczenia pozwu.

### **8. w art. 206 w § 2 w pierwszym zdaniu**

wprowadzającym skreśla się wyrazy „pozwu i”

W przypadku propozycji 2-3 i 7-8 ma to na celu unikanie nierzadko występujących sytuacji, kiedy skuteczne doręczenia pozwu przez sąd napotykają na przeszkody z uwagi na braki lub błędy w adresach podawanych w pozwie. W takich przypadkach sąd i tak zarządza zobowiązanie powoda do wskazania prawidłowego adresu. Niekiedy wymaga to odrębnej procedury ustaleniuowej. Przyjęcie proponowanego rozwiązania w sprawach, w których powód jest przedsiębiorcą zmusza go do większej staranności w identyfikowaniu swoich partnerów gospodarczych, również pod kątem ryzyka prowadzenia procesów sądowych. Rozwiązanie to zmniejszałoby również obciążenie sądu czynnościami biurowo - kancelaryjnymi, a także niewątpliwie skracałoby czasy reakcji, choćby z uwagi na eliminację inercji w terminach wysyłania korespondencji sądowej. To na powodzie ciążyłoby obowiązek skutecznego doręczenia pozwu i wykazania dopełnienia tego obowiązku. Także w jego

interesie byłoby jak najszybsze ustalenie prawidłowego adresu siedziby, doręczenia pozwu i wykazania tego sądowi już po wcześniejszym złożeniu pozwu i poddaniu go sprawdzeniu przez sąd co do pozostałych wymogów formalnych. Propozycja obejmuje również rezygnację z potrzeby składania przy pozwie dokumentów w nim powoływanych, jeśli dokumenty takie z oczywistych względów powinny znajdować się również w posiadaniu pozwanego (umowy, zamówienie, faktury), co siłą rzeczy zasadniczo ograniczyłoby obszerność pozwu wraz z załącznikami.

Wprowadzenie propozycji 4-6 ma w pierwszej kolejności na celu usprawnienie obiegu pism sądowych i zapobieganie przewlekłości postępowania. Przepisu art. 133 § 3 zd. ost., praktycznie niezmienianego od momentu wejścia kpc w życie (w 1990 r. „państwową jednostkę organizacyjną” zastąpiono „Skarbem Państwa”) nie da się uzasadnić racjonalnymi przesłankami. Różnicowanie pozycji pełnomocników procesowych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa w zakresie sposobu doręczania im pism sądowych przez sądy nie znajduje uzasadnienia w kontekście chociażby przepisu art. 132 § 1 kpc. W celu uniknięcia przewlekłości postępowania zasadnym jest także rozważenie wprowadzenie obowiązku ustanawiania pełnomocnika do doręczeń dla osób czasowo przebywających zagranicą. Jak się wydaje anachroniczny w czasie coraz powszechniejszej dbałości o ochronę danych osobowych jest też przepis nakazujący doręczanie pism żołnierzom, policjantom i funkcjonariuszom Służby Więziennej za pośrednictwem organów przełożonych.

## **Uwagi końcowe**

Część zawartych w opracowaniu propozycji zbieżna jest - lub może być uważana za powiązaną z założeniami reformy procedury cywilnej, które są ostatnio prezentowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dotyczy to chociażby obowiązkowego charakteru odpowiedzi na pozew, czy też posiedzenia przygotowawczego (patrz pakiet drugi), a także "przyjaznych" w stosunku do stron będących osobami fizycznymi zapowiedzi zmian w przepisach dotyczących właściwości sądów (patrz pakiet trzeci). Autorzy opracowania przyjmują to z zadowoleniem, podobnie jak i zapowiedź wiceministra Łukasza Piebiaka o przystąpieniu do konsultacji założeń resortu ze środowiskami „praktyków prawa” w tym z radcami prawnymi i adwokatami. Należy tylko mieć nadzieję, że projekty ministerialne przybiorą kształt bardziej konkretny i być może szerszy niż dotychczas upublicznione, na przykład o propozycje zmian w regulacjach o opłatach i kosztach sądowych (w naszym opracowaniu zawartych w pakiecie pierwszym).

**Prezentowane w opracowaniu poszczególne propozycje nie muszą być uzgodnione w gronie wszystkich uczestników zespołu.**

**Przedmiotowe opracowanie nie jest i nie ma ambicji, aby było uważane za stanowisko samorządu radców prawnych, które mogą wyrażać jedynie uprawnione jego organy. Powinno jednak być traktowane jako konkretna wypowiedź w środowiskowej debacie.**

Dariusz Sałajewski

### **Załącznik Nr 3**

Uwagi do „Zbioru założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych”

Lublin, dnia 8 grudnia 2017 r.

Prof. dr hab. Andrzej Jakubecki

UMCS Lublin

### **Uwagi**

#### **do „Zbioru założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych” pod red. D. Sałajewskiego**

„Zbiór założeń i propozycji zmian niektórych przepisów regulujących postępowanie sądowe w sprawach cywilnych” (powoływany dalej jako „Zbiór założeń”) został opracowany przez zespół radców prawnych działających pod kierunkiem mec. D. Sałajewskiego, który jest również redaktorem tego opracowania. Przedmiotowe opracowanie zostało powstało w odpowiedzi na apel Kongresu Prawników Polskich, który odbył się w Katowicach 20 maja 2017 r. i który wysunął postulat uproszczenia procedur i wprowadzenia instytucji sprzyjających szybkiemu zakończeniu postępowania.

Propozycje zmian legislacyjnych zostały ujęte w czterech pakietach, na który składają się:

pakiet pierwszy - zmiany dotyczące kosztów sądowych (opłat sądowych), ich wysokości i zasad ponoszenia;

pakiet drugi - założenia i niektóre propozycje zmian przepisów kodeksu postępowania cywilnego mających wpływ na wszczęcie, przebieg i czas trwania postępowania;

pakiet trzeci - założenia i niektóre propozycje zmian Kodeksu postępowania cywilnego i ewentualnie przepisów związkowych dotyczących kognicji oraz właściwości sądów;

pakiet czwarty - zmiany trybu i sposobów doręczeń pism procesowych w sprawach cywilnych.

Materiał przygotowany przez zespół pod redakcją D. Sałajewskiego uważam za bardzo interesujący i godny poparcia, choć oczywiście co do propozycji szczegółowych potrzebna jest dalsza dyskusja i prace koncepcyjne. W czasie sporządzenia niniejszych

uwag na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości pojawił się projekt z dnia 27 listopada ustawy o zmianie kodeksu postępowania cywilnego (powoływany dalej jako „Projekt Nowelizacji KPC”). Wiele spośród zagadnień, których dotyczy przedmiotowy „Zbiór Założeń” jest unormowanych w tymże Projekcie. Co istotne część rozwiązań Projektu Nowelizacji KPC jest zbieżna z propozycjami zawartymi w Zbiorze Założeń.

## **A. PAKIET PIERWSZY**

W niniejszych uwagach pomijam całkowicie propozycje zamieszczone w pakiecie pierwszym, dotyczącym opłat sądowych, ich wysokości i zasad ponoszenia. Materia ta nie wiąże się bowiem z zagadnieniem przyspieszenia postępowania, lecz ma fiskalną naturę. Pakiet pierwszy odzwierciedla doświadczenia praktyczne radców prawnych związane z wysokością opłat sądowych. W tym zakresie nie mam żadnych własnych przemyśleń i refleksji, które pozwoliłyby na ocenę proponowanych rozwiązań. Co do zasady uważam wszakże, że zamieszczone tu propozycje są rozsądne i zasługują na dalszą analizę w toku prac legislacyjnych.

## **B. PAKIET DRUGI**

- 1. Rozważenie wprowadzenia terminów ustawowych określających maksymalny czas na podjęcie przez sąd pierwszych czynności procesowych.*

Wprowadzenie takich terminów uważam za rozwiązanie możliwe do przyjęcia. Oczywiście terminy do dokonywania czynności przez sąd zawsze muszą mieć instrukcyjny charakter. Trzeba zatem mieć na uwadze ograniczone znaczenie praktyczne ich zastrzeżenia w ustawie. Uważam natomiast, że nie jest możliwe przyjęcie jakichkolwiek maksymalnych terminów określających rozpoznanie sprawy przed sądem, z ograniczeniem możliwości ich przedłużenia. Moim zdaniem bowiem nie da się zadekretować w ustawie czasu, jaki jest wymagany do właściwego zbadania i rozstrzygnięcia sprawy. Niezależnie od moich zastrzeżeń trzeba przyznać, że rozwiązanie zbieżne z omawianą propozycją Zbioru Założeń zawiera Projekt Nowelizacji KPC (projektowany art. 205<sup>4</sup> k.p.c.).

2. *Rozważenie przyjęcia jako zasady - przynajmniej w określonych rodzajach spraw (w tym roszczeń majątkowych, w szczególności gospodarczych) - obowiązku wnoszenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew.*

Obligatoryjna odpowiedź na pozew jest rozwiązaniem stosowanym w różnych systemach prawa procesowego. Niezłożenie odpowiedzi na pozew bywa obwarowane sankcją wydania wyroku zaocznego. W tej kwestii stoję jednak na tradycyjnym stanowisku, że wprowadzenie obligatoryjnej odpowiedzi na pozew ma sens praktyczny, jeżeli jest powiązane z istnieniem przymusu adwokackiego (adwokacko-radcowskiego). W przeciwnym razie wniesienie odpowiedzi na pozew, przygotowanej przez niekompetentną osobę, zbyt często nie posuwałoby sprawy do przodu. Zaznaczam jednak, że Projekt Nowelizacji KPC (art. 205<sup>1</sup> i art. 339 § 1 k.p.c.) zawiera rozwiązania zgodne właśnie z omawianymi propozycjami Zbioru Założeń.

3. *Przyjęcie jako zasady, że pierwsze posiedzenie sądu w formie rozprawy obowiązkowo poprzedza posiedzenie niejawne z udziałem stron, którego celem jest w szczególności zaplanowanie i wyterminowanie merytorycznego rozpoznania, w tym prowadzenia postępowania dowodowego.*

Poprzedzenie rozpoznania sprawy omówieniem przez sąd ze stronami zagadnień prawnych oraz okoliczności wymagających ustalenia w sprawie uważam za rozwiązanie godne poparcie. Wprowadzenie takiej instytucji było rozważane w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, a stosowny przepis znalazł się w jednym z projektów ustawy z dnia 16 września 2011 r. nowelizującej kodeks postępowania cywilnego. Rozwiązanie to znalazło się także w Projekcie Nowelizacji KPC (art. 205<sup>6</sup> k.p.c.).

4. *Rozważenie nadania większej wagi postępowaniu pojednawczemu z ukierunkowaniem go na przyspieszenie rozpoznania sprawy.*

Propozycję uważam za bardzo idealistyczną, choć skądinąd rozsądną. Ugodowe rozwiązywanie sporów najwyraźniej nie leży jednak w mentalności Polaków. Stąd ciągle mała popularność nie tylko postępowania pojednawczego oraz mediacji, ale także sądownictwa polubownego. Wszelkie próby ustawodawcze nie dają zadowalających efektów. Uważam, że nie da się stworzyć mechanizmu „wymuszającego” zainteresowanie stron ugodą. Wbrew woli zainteresowanych żadna ugoda nie dojdzie do skutku. Jednakże



propozycja zawarta w Zbiorze Założeń jest zgodna z rozwiązaniami zawartymi w Projekcie Nowelizacji KPC (art. 206<sup>6</sup> k.p.c. i nast.).

5. *Rozważenie wprowadzenia w sprawach konsumenckich obowiązku poprzedzania postępowania sądowego postępowaniem przed odpowiednimi organami ochrony konsumentów.*

Żadne organy ochrony konsumentów nie mogą wiążąco rozstrzygać sporów konsumenckich. Rozstrzyganie sporów prawnych to domena wymiaru sprawiedliwości, który należy wyłącznie do sądów. Postulowane postępowanie przed organami ochrony konsumentów musiałyby więc mieć „mediacyjny” charakter. Wprowadzenie sugerowanej regulacji nie przyczyniłoby się wprawdzie do przyspieszenia procesu cywilnego, ale teoretycznie mogłoby odciążyć sądy.

### **C. PAKIET TRZECI**

- 1) *Przekazanie postępowań rejestrowych (wpis do KRS) do właściwości organu administracji publicznej prowadzącego obecnie Centralną Ewidencję i Informację Działalności Gospodarczej.*

Przyjęcie sugerowanego rozwiązania wymagałoby całkowitej zmiany charakteru KRS i rezygnacji z materialnoprawnych skutków, jakie wywiera wpis do tego rejestru. Wprowadzenie takiego rozwiązania jest możliwe, ale wymagałoby przebudowy całego systemu wpisów do rejestru. Zamiast „Rejestru” mielibyśmy „Ewidencję”, z takimi skutkami, z jakimi mamy do czynienia w Centralna Ewidencja i Informacja o Działalności Gospodarczej. Osobiście nie zgadzam się z takim kierunkiem zmian. Nie wiem bowiem, na czym miałyby polegać korzyści.

- 2) *Rozważenie przekazania do właściwości innego organu niż sąd prowadzenia ksiąg wieczystych i poddania rozstrzygnięć organu prowadzącego księgę wieczyste kontroli sądu powszechnego.*

Z wpisem do księgi wieczystej wiążą się istotne skutki materialnoprawne. Postępowanie wieczysto-księgowe nie ma rejestracyjnego charakteru, lecz w pełni merytoryczną naturę. Osobiście nie dostrzegam żadnych zalet we wprowadzeniu sugerowanej zmiany. Stabilność istniejącego stanu prawnego uważam tu za priorytet.

- 3) *Przekazanie do właściwości sądów administracyjnych postępowań w sprawach z zakresu regulacji energetyki, telekomunikacji i poczty i transportu kolejowego.*

Propozycja godna rozważenia, jednakże nie łączy się z przyspieszeniem postępowania cywilnego.

- 4) *Rozważenie wyłączenia z kognicji sądów powszechnych rozpoznawania spraw, w których mamy do czynienia z roszczeniami bezspornymi, w szczególności spraw, o których mowa w art. 485 § 1 k.p.c.*

Zagadnienie przekazania spraw należących do postępowania nakazowego, a także upominawczego jest rozważane często w kontekście udziału notariuszy w wydawaniu nakazów zapłaty. Pytanie sprowadza się do kwestii, czy wydanie nakazu zapłaty jest wymiarem sprawiedliwości, bo jeśli tak, to w świetle Konstytucji nie ma tu miejsca na inny organ niż sąd. Nie wykluczam takiej ewentualności.

- 5) *Rozważenie wprowadzenia alternatywnych do sądownictwa powszechnego trybów rozpoznawania niektórych spraw z zakresu prawa rodzinnego, a mianowicie: a) zawarcie przed notariuszem ugody w sprawie rozwodu (a także separacji) bez określania winy, w odniesieniu do małżeństw bez małoletnich dzieci; b) zawarcia przez rodziców przed notariuszem porozumienia w sprawie kontaktów z małoletnim dzieckiem.*

Proponowane rozwiązanie w odniesieniu do rozwodu jest sprzeczne z polską tradycją i myślę, że nie ma żadnych szans na realizację przez ustawodawcę. Oczywiście istnieją systemy, w których rozwiązanie małżeństwa należy do postępowania administracyjnego (rozwód przez zgodne oświadczenia małżonków przed kierownikiem USC). Co do umowy dotyczącej kontaktów z dzieckiem, to problem polega na tym, że w praktyce zgody tej brak i dlatego pojawia się ingerencja sądu. Nie ma jednak przeszkód, żeby dopuścić wyraźnie ugodę w tych sprawach.

- 6) *Rozważenie wyłączenia z kognicji sądów rozstrzygania o przyznaniu prawa pomocy (zastępstwa z urzędu) i powierzenia tych spraw organom administracji publicznej.*

Propozycja jak najbardziej możliwa do realizacji. Postulaty takie były wysuwane w przeszłości podczas obrad Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości.

7) *Zwiększenie ilości sądów rozpoznających sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU).*

Postulat nie ma procesowego charakteru i nie da się go wprowadzić wyłącznie poprzez nowelizację kodeksu postępowania cywilnego. Przed ewentualną realizacją propozycji zwiększenia liczby sądów elektronicznych należy ustalić, jakie są przyczyny obniżenia się efektywności postępowania – czy chodzi o wydolność systemu teleinformatycznego czy o inne przyczyny. Spotykam się niekiedy z postulatami ograniczenia elektronicznego postępowania upominawczego do postępowania wyłącznie pomiędzy przedsiębiorcami, a ostatnio wręcz z pomysłami całkowitej likwidacji tego postępowania.

8) *Rozważenie obniżenia wartości przedmiotu sporu wyznaczającego właściwość sądu, o której mowa w art. 17 pkt 4 k.p.c.*

Jeżeli sednem proponowanej zmiany ma być „dociążenie” sądów okręgowych, to postulat oczywiście można zrealizować, po uprzednim zbadaniu rzeczywistych obciążeń. Moim zdaniem można też całkowicie zrezygnować z ustalania właściwości rzeczowej ze względu na wartość przedmiotu sporu, pozostawiając jako kryterium rodzaj spraw.

9) *Wprowadzenie właściwości przemiennych w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa oraz w sprawach z powództwa konsumenta.*

Powyższa propozycja w odniesieniu do spraw przeciw Skarbowi Państwa jest uwzględniona w Projekcie Nowelizacji KPC. Proponowane rozwiązanie w odniesieniu do spraw konsumenckich uważam za dyskusyjne, ale możliwe do zaakceptowania.

10) *Rozważenie odejścia od właściwości wyłącznej na rzecz ogólnej lub przemiennej w sprawach, o których traktują obecne przepisy art. 38 i 39 k.p.c.*

Obecne unormowanie właściwości miejscowej sądu w sprawach z art. 38 i 39 k.p.c. jest racjonalne i efektywne. Uważam, że zmiana obecnej regulacji nie jest pożądana i zwiększy koszty postępowań w tych sprawach.

11) *Zmodyfikowanie instytucji "sprawdzania" przez sąd wartości przedmiotu sporu (art. 25 k.p.c.).*

Tak długo, jak długo właściwość rzeczowa sądu jest powiązana z wartością przedmiotu sporu (wyżej pkt 8), proponowane unormowanie nie wchodzi w grę. Właściwość rzeczowa sądu musi być bowiem przesądzona na wstępie postępowania.

*12) Zmodyfikowanie instytucji "oznaczania właściwości" przewidzianej w art. 45 k.p.c. w ten sposób, aby kompetencje te przypisać sądowi apelacyjnemu właściwemu dla miejsca pobytu lub siedziby powoda/wnioskodawcy.*

Jeżeli stosowanie art. 45 k.p.c. rzeczywiście prowadzi do wydłużenia postępowania, to nie znajdują przeszkód do uwzględnienia niniejszej propozycji.

#### **D. PAKIET CZWARTY**

Propozycje zamieszczone w pakiecie czwartym dotyczą doręczeń w postępowaniu cywilnym i zmierzają do uproszczenia dotychczasowych regulacji. Pojawia się tu także propozycja wprowadzenia obowiązkowego doręczenia (w niektórych rodzajach spraw) przez powoda pozwu do rąk pozwanego. Co do tej ostatniej kwestii zachowuję pewną rezerwę. Ze względu na doniosłe skutki prawne, jakie art. 192 k.p.c. wiąże z doręczeniem pozwu pozwanego opowiadam się za zachowaniem dotychczasowej regulacji.

Inne propozycje zawarte w tej części opracowania są interesujące i mogą stanowić podstawę dalszych prac. Doprecyzowania wymagałyby w szczególności pojęcia „doręczenie za pomocą systemu teleinformatycznego” (obecnie w procesie istnieje tylko jeden taki system i obsługuje on elektroniczne postępowanie upominawcze) oraz „doręczenie za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej”.

Andrzej Jakubecki